

POLICJA

nr 5 (134), maj 2016 r.

ISSN 1734-1167

www.gazeta.policja.pl

997

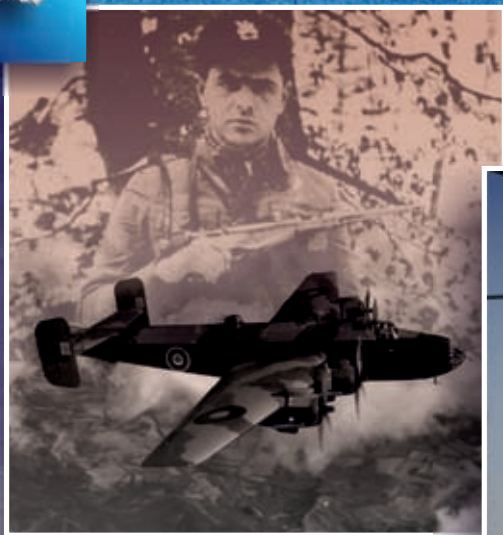
Ćwiczenia przed lipcową operacją

s. 12



NOC MUZEÓW

w KOMENDZIE GŁÓWNEJ POLICJI
ul. Puławska 148/150
14.05.2016 r. godz. 18 00 - 24 00



2016 ROKIEM CICHOCIEMNYCH

FUNKCJONARIUSZE POLICJI PAŃSTWOWEJ
– CICHOCIEMNI ŻOŁNIERZE AK



POLICJA

997

KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI

- s. 4 Nadinsp. dr Jarosław Szymczyk – nowy komendant główny

KRAJ

- 15, 28
46 **Rozmaitości**

MSWiA

- s. 6 Dla wspólnego bezpieczeństwa – rozmowa z sekretarzem stanu Jarosławem Zielińskim

POLSKIE BADANIE PRZESTĘPCZOŚCI

IX edycja

- s. 8 Oceny i oczekiwania – przede wszystkim szybkość i skuteczność działań policjantów

PREWENCJA

Narada robocza

- s. 10 Najważniejsze zadania – poprawa pracy dzielnicowych, mapy zagrożeń bezpieczeństwa oraz stan przygotowań do operacji lipcowej to główne tematy omawiane przez zastępców komendantów wojewódzkich

PRZED SZCZYTEM NATO I DNIA MIŁODZIEŻY

- s. 12 Zapewnimy bezpieczeństwo – ćwiczenia w Warszawie, Katowicach, na autostradach A1 i A4

KRYMINALISTYKA

Targi techniki kryminalistycznej

- s. 16 CrimeLab 2016 – zaprezentowano najnowocześniejsze urządzenia, nowe technologie i nowatorskie projekty badawcze
s. 18 Konferencja „Miejsce zdarzenia – innowacje w sposobie przeprowadzania oględzin”
s. 18 Nowe technologie dla Policji – rozmowa z dyrektorem CLKP
Dokumentowanie oględzin miejsca zdarzenia
s. 20 Skaniny laserowe – tworzenie trójwymiarowego, kolorowego modelu 3D miejsca zdarzenia

POLICYJNY STRZELEC WYBOROWY

Dyskusja

- s. 22 Ocalić życie – czas na przejrzyste przepisy określające użycie broni przez policyjnego snajpera
Moim zdaniem
s. 24 Problem można rozwiązać – mówi prof. dr hab. Kuba Jałoszyński, były antyterrorysta

STRUKTURA ORGANIZACYJNA KGP

HISTORIA

Policyjne kalendarium

- s. 29 Maj w latach 1926, 1976 i 1996

PAMIĘĆ

Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej

- s. 30 Niezlomni do końca – uroczystości upamiętniające ofiary zamordowane na Wschodzie odbyły się w całym kraju
Policyjne Centrum Edukacji Społecznej
s. 32 Wielkie otwarcie – inauguracja PCES była częścią obchodów Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej

SKARBY DZIEDZICTWA NARODOWEGO

Sukcesy Policji

- s. 33 Zabytki wrócić do muzeów – ozdoby, narzędzia i militaria z brązu, papieska pieczęć z XV w. i dwa obrazy polskich malarzy

DOSKONALENIE ZAWODOWE

- s. 36 Sztuka budowania wizerunku – szkolenia dla policjantów i pracowników Policji

KLASY POLICYJNE

„Edukacja policyjna 2016”

- s. 38 O programie nauczania – konferencja „Wyzwania dla klas policyjnych w procesie edukacji społecznej”
VII finał olimpiady policyjnej
s. 39 Indeksy dla najlepszych – przez sześć edycji szczecińska uczelnia rozdała 90 indeksów na studia pierwszego stopnia

PRAWO

- s. 40 Procedura karna – nowela kwietniowa cd.
s. 42 Alkohol „pod chmurką” – wychowanie w trzeźwości i przeciwdziałanie alkoholizmowi

SPORT

- s. 44 **Rozmaitości**

ŚWIAT

- s. 47 **Rozmaitości**

ROZRYWKA

- s. 48 Geniusz kryminalistyki – zbrodnia w okupowanej Warszawie, fragment kryminału „Czarny mercedes”
s. 49 IV Kryminalna Piła – festiwal kryminału

KRZYŻÓWKA

- s. 50

U NAS

- s. 51 Maj 2016 – zapowiedzi imprez i uroczystości



Wybrano nowego szefa polskiej Policji. Premier RP Beata Szydło 13 kwietnia br. powołała na to stanowisko nadinsp. dr. Jarosława Szymczyka – dotychczasowego komendanta wojewódzkiego Policji w Katowicach. Na czele formacji stanął więc policyjny generał.

Nadinsp. dr Jarosław Szymczyk do służby wstąpił 26 lat temu na Śląsku. Tam też zdobywał pierwsze doświadczenia policyjne. W 2001 roku został komendantem komisariatu, a trzy lata później zastępcą komendanta miejskiego Policji w Gliwicach, by w 2006 roku zostać szefem gliwickiej jednostki.

Po roku pracy na tym stanowisku ponownie awansował, zostając tym razem komendantem wojewódzkim Policji w Rzeszowie. W kwietniu 2008 roku powrócił na Śląsk, do największego polskiego garnizonu, obejmując stanowisko zastępcy, a w 2011 roku pierwszego zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Katowicach. Następnie przez trzy lata (od 2012 do 2015 roku) kierował świętokrzyskim garnizonem Policji, a od lutego 2015 roku do 12 kwietnia 2016 roku garnizonem śląskim.

Nowy komendant główny

Ukończył Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie oraz Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Na początku tego roku uzyskał stopień naukowy doktora na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Wśród przyznanych mu odznaczeń znajdują się m.in.: Brązowy Krzyż Zasługi, złota odznaka Zasłużony Policjant, srebrny medal „Za zasługi dla obronności kraju” i srebrny Medal za Długoletnią Służbę.

Uroczystość powołania nowego szefa polskiej Policji odbyła się w Sali Generalskiej KGP, gdzie nastąpiło też uroczyste powitanie nowego komendanta głównego Policji ze sztandarem jednostki. Następnie nadinsp. dr Jarosław Szymczyk złożył meldunek ministrowi spraw wewnętrznych i administracji Mariuszowi Błaszczakowi o objęciu stanowiska. W ceremonii wzięli udział również sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński, kadra kierownicza KGP, komendanci wojewódzcy i zastępcy oraz kierownictwo CBŚP.

Minister wyraził przekonanie o udanej współpracy z nowo powołanym komendantem. Złożył też podziękowania i przekazał informację o awansie na stopień inspektora Policji dla dotychczas pełniącego obowiązki komendanta głównego Policji Andrzeja Szymczyka.

– Te dwa miesiące współpracy, którą oceniam bardzo dobrze, to był trudny czas zarówno dla pana inspektora, jak i dla nas wszystkich, ale ja jestem bardzo zadowolony z tego czasu naszej bliskiej pracy i jestem przekonany, że jako pierwszy zastępca komendanta głównego inspektor Andrzej Szymczyk także będzie wzorowo wykonywał swoje obowiązki.

Z kolei nowy szef Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk (zbieżność nazwisk obydwu oficerów jest przypadkowa – przyp. PM) podziękował za okazane zaufanie, podkreślając, że ma pełną świadomość tego, jaka w ślad za tym idzie odpowiedzialność. W udzielonym tego dnia wywiadzie dla serwisu Onet.pl nadinsp. Jarosław Szymczyk wspominał, że zdecydowanie nie planuje w Policji rewolucji, lecz ewolucyjne zmiany. Na pytanie o inne niż szczyt NATO i ŚDM wyzwania stojące przed kierowaną przez niego formacją zauważył, że każda podejmowana przez policjantów interwencja czy kontrola drogowa, każda realizacja sprawy kryminalnej to również są wymagające profesjonalizmu wyzwania i zależy mu na tym, żeby za swój profesjonalizm, poświęcenie i oddanie policjanci byli godnie wynagradzani i wyposażeni. Szansę na poprawę tego stanu daje jego zdaniem ustawa modernizacyjna planowana na lata 2017–2020. ■

PIOTR MACIEJCZAK
(na podst. policja.pl, onet.pl)
zdj. autor



Warsztaty dla prokuratorów

W CSP w Legionowie w dniach od 25 do 29 kwietnia br. odbyły się warsztaty dla przedstawicieli prokuratur na temat podstawowych zagadnień dotyczących terroryzmu i prowadzenia oględzin miejsca zdarzenia po wybuchu. To kolejny etap przygotowań do szczytu NATO i Światowych Dni Młodzieży, które odbędą się w lipcu br.

W inauguracji szkolenia wzięli udział m.in.: pierwszy zastępca komendanta głównego Policji insp. Andrzej Szymczyk, pierwszy zastępca prokuratora generalnego – prokurator krajowy Bogdan Święczkowski, a także zastępca prokuratora generalnego ds. przestępczości zorganizowanej i korupcji Marek Pasioneck.

Zajęcia, także na poligonie, przygotowali specjaliści z Policji. Dotyczyły m.in.: rozpoznawania materiałów wybuchowych i zapalników, metodyki prowadzenia śledztwa powybuchowego, zagrożeń bombowych, działań minersko-pirotechnicznych oraz systemu zabezpieczenia kontrterrorystycznego w Policji. ■

P.OST.

zdj. Andrzej Mitura

Funkcjonariusze pojadą do Grecji

W związku z trwającym kryzysem migracyjnym MSWiA zamierza jeszcze w tym roku wysłać do Grecji 40 policjantów i 60 strażników granicznych, aby wsparli działania FRONTEX-u (Europejskiej Agencji Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej). Razem z nimi do Grecji uda się 20 ekspertów Urzędu ds. Cudzoziemców, którzy pomogą pracownikom EASO (Europejskiego Urzędu Wsparcia w dziedzinie Azylu).

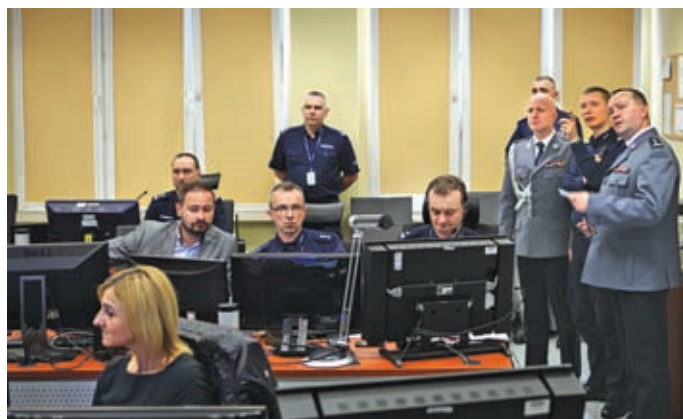
W 2015 r. do Europy dotarło, głównie z Afryki i Bliskiego Wschodu, ponad milion migrantów. Tylko w tym roku liczba uciekinierów dochodzi do 200 tys. Trzy czwarte z tej liczby trafiło do Grecji. ■

P.OST.



Policjanci na 1050. rocznicy Chrztu Polski

W dniach 14–16 kwietnia br. wielkopolscy policjanci wspierani przez funkcjonariuszy z Bydgoszczy, Gorzowa Wielkopolskiego, BOA KGP oraz innych służb zabezpieczali uroczystości jubileuszowe 1050. rocznicy Chrztu Polski. Obchody miały charakter religijny i społeczny. Odbywały się na Polach Lednickich, w Gnieźnie i w Poznaniu.



Na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Narodowego. Przybyli: prezydent Andrzej Duda, premier Beata Szydło, członkowie rządu, członkowie Konferencji Episkopatu Polski oraz przedstawiciele parlamentów państw europejskich i korpusu dyplomatycznego.

W uroczystościach wzięli udział także komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, który, wraz z komendantem wojewódzkim Policji w Poznaniu insp. Tomaszem Trawińskim, odwiedził Centrum Operacyjne KWP w Poznaniu. Z tego miejsca policjanci czuwali nad przebiegiem trzydniowej operacji policyjnej związanej z zapewnieniem bezpieczeństwa podczas obchodów 1050. rocznicy Chrztu Polski.

– Bezpośrednio w operacji brało udział kilkuset funkcjonariuszy, którzy mieli te same zadania, jak podczas wszystkich innych dużych wydarzeń organizowanych na terenie naszego województwa – mówi mł. insp. Andrzej Borowiak, rzecznik KWP w Poznaniu. ■

A.Ch.

zdj. zespół prasowy KWP w Poznaniu

Zmarł pierwszy kapelan KGP

W wieku niespełna 64 lat 22 kwietnia br. zmarł po ciężkiej chorobie w Szpitalu MSWiA w Warszawie o. Remigiusz Waldemar Pollak SJ. Ojciec Remigiusz był pierwszym kapłanem Komendy Głównej Policji. Oddany Policji jezuita pełnił tę funkcję w latach 1999–2002. Pomagał przy pielgrzymkach Jana Pawła II do Polski. Organizował także pielgrzymki policjantów do Watykanu z okazji Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. O. Remigiusz był m.in.: rektorem Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Warszawie i dyrektorem Wydawnictwa Rhetos. W ostatnich latach mimo choroby pełnił obowiązki ekonoma Kolegium Księżych Jezuitów przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Tam też 28 kwietnia br., w Sanktuarium św. Andrzeja Boboli, odbyły się uroczystości pogrzebowe. Pierwszy kapelan KGP został pochowany na Powązkach. ■

P.OST.



Z wiceministrem spraw wewnętrznych i administracji Jarosławem Zielińskim rozmawia Iwona Klonowska

Panie Ministrze, opracowanie map zagrożeń bezpieczeństwa nie wydaje się nowym pomysłem – pierwsze tego rodzaju działania podjął William Bratton, szef nowojorskiej policji w latach 90. XX wieku. Na czym więc polega ten pomysł?

– Oprócz wzorów z innych krajów mamy także nasze własne, polskie doświadczenia. To przede wszystkim mapy zagrożeń bezpieczeństwa, które zostały przygotowane dla m.st. Warszawy pod rządami śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego kilkanaście lat temu. Bezpośrednio odpowiadał za to wówczas śp. wiceprezydent Warszawy Władysław Stasiak. Ja wtedy pełniłem funkcję burmistrza Śródmieścia m.st. Warszawy i również w tych pracach w pewnym zakresie uczestniczyłem. Mapy te mają na celu rozpoznanie zagrożeń, jakie występują w różnych miejscach w Polsce. Służą optymalnemu dysponowaniu siłami i środkami Policji, doborowi odpowiednich metod pracy służb, prognozowaniu zagrożeń, które mogą wystąpić. Będą one również istotnym wskazaniem brany pod uwagę przy kształtowaniu struktur terenowych Policji, a zwłaszcza reaktywowaniu zlikwidowanych wcześniej posterunków. Rozlokowanie sił policyjnych musi być racjonalne i przemyślane, odpowiednie do występujących zagrożeń. Poza pospolitą, drobną przestępczością, która jest dokuczliwa w codziennym życiu obywateli, Policja musi zwalczać zorganizowaną przestępczość gospodarczą, narkotykową, transgraniczną, a także zwiększyć swoją skuteczność w działaniach na rzecz bezpieczeństwa w ruchu drogowym. I te właśnie informacje będą zawarte na przygotowywanych mapach zagrożeń bezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo należy do podstawowych potrzeb każdego człowieka i ma ogromny wpływ na funkcjonowanie zarówno jedno-



Dla wspólnego bezpieczeństwa

stek, jak i całych społeczności. Mimo że w ostatnich kilkunastu latach w naszym kraju odnotowywany jest spadek przestępczości, wciąż z niesłabnącą siłą trzeba dbać o bezpieczeństwo Polaków zarówno tych z dużych miast, jak i z mniejszych miejscowości. Niestety, zmieniają się nie tylko uwarunkowania społeczne i cywilizacyjne, ale także rozwijają się nowe formy przestępczości. Dlatego przedsięwzięcie, którego się podjęliśmy, wymagało zaangażowania wielu podmiotów, w tym aktywności Policji, jak również pozyskiwania informacji od społeczeństwa, od obywateli, którzy bezpośrednio stykają się z przestępczością i dużo o niej wiedzą.

Jakie działania dotychczas podjęto?

– Po przeprowadzeniu konsultacji, które trwały trzy miesiące, Komenda Główna Policji przedstawiła prototyp narzędzia informacyjnego, przydatnego zarówno dla niej, jak

i dla obywateli. Projekt ten został już przedyskutowany, w tej chwili wprowadzane są ostatnie korekty. Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa będzie zawierała informacje na poziomie krajowym, wojewódzkim, powiatowym i gminnym, a więc zgodne z podziałem terytorialnym. Informacje te będą systematycznie uszczegóławiane dzięki konsultacjom, badaniom opinii publicznej, informacjom pochodzącym od różnych instytucji, a także dzięki zgłoszeniom od mieszkańców. W ramach interaktywnej mapy zagrożeń bezpieczeństwa będą dostępne także bardziej szczegółowe dane, dotyczące niższych szczebli podziału terytorialnego – dzielnic, osiedli, wsi, a więc tych miejsc, gdzie ludzie na co dzień żyją, pracują, odpoczywają, posyłają dzieci do szkoły lub uczestniczą w różnego rodzaju wydarzeniach kulturalnych czy sportowych. Przekazywane przez obywateli informacje będą najpierw weryfikowane przez Policję, a następnie wykorzystywane w dalszych działaniach.

Jakie wnioski wynikają z przeprowadzonych debat i konsultacji?

– Przeprowadziliśmy w całym kraju ponad 11 tys. konsultacji, w których uczestniczyło ponad 200 tys. osób – samorządowcy, przedstawiciele innych służb mundurowych, różnych stowarzyszeń, inicjatyw społecznych, szkół, Kościoła, mediów i inne zainteresowane osoby. Uzyskane w wyniku tych spotkań informacje uzupełniają dane, którymi dysponuje Policja, a ich znaczenia trudno przecenić. Celem tak szeroko prowadzonych konsultacji było sprawdzenie, jakie zagrożenia występują w określonych miejscach – nie tylko w aglomeracjach miejskich, ale także w mniejszych miejscowościach, a nawet na osiedlach. Mieszkańcy podczas organizowanych spotkań przedstawiali swoje spostrzeżenia, wypełniali przygotowane ankiety. Przy wskazywanej podczas spotkań potrzebie alokacji sił i środków policyjnych zwracano uwagę na rolę dzielnicowego, który powinien znajdować się blisko mieszkańców, aby na co dzień odbierać od nich sygnały dotyczące zagrożenia bezpieczeństwa oraz szybko reagować, gdy coś się wydarzy. W związku z tym, a także zgodnie z wcześniejszymi planami programowymi, kolejnym krokiem ma być zwiększenie liczby dzielnicowych i umocnienie ich roli – obecnie jest ich niecałe 8 tys. Chcemy, by poszczególni dzielnicowi mieli pod opieką podobną liczbę mieszkańców. Wkrótce rozpocznie się ogólnopolska akcja pod roboczą nazwą „Poznaj swojego dzielnicowego”.

Czy pomysł przywrócenia części zlikwidowanych posterunków Policji znalazł społeczne poparcie?

– Reaktywacja posterunków Policji to jeden z głównych postulatów, jaki sformułowano podczas konsultacji społecznych. Wnioski w tych sprawach pochodziły zarówno od samorządowców, jak i od mieszkańców. Przypomnijmy, że w czasie rządów PO-PSL zniknęła ponad połowa placówek terenowych Policji. Zlikwidowano ich wówczas 418 spośród 817, jakie pozostawił rząd Prawa i Sprawiedliwości w 2007 roku. Jak potwierdzają rozmowy z mieszkańcami, istnienie posterunków Policji daje nie tylko poczucie bezpieczeństwa mieszkańcom, ale wpływa także w realny sposób na zmniejszenie liczby przestępstw i skuteczność ich wykrywania. W ramach konsultacji zgłoszono uzasadnioną potrzebę odtworzenia około 100 posterunków Policji, głównie w miejscach, w których zostały one wcześniej zlikwidowane. W wielu przypadkach

Bezpieczeństwo należy do podstawowych potrzeb każdego człowieka i ma ogromny wpływ na funkcjonowanie zarówno jednostek, jak i całych społeczności.

mieszkańcy zdążyli się już pogodzić z tym, że w ich miasteczku czy wsi nie ma posterunku, a w innych nie, i ci zgłaszają w sposób zdecydowany konieczność ich reaktywacji. Niestety, są też takie przypadki, gdzie obecnie nie ma możliwości odtworzenia posterunku, przede wszystkim ze względu na brak siedziby, ponieważ wiele obiektów zagospodarowano na inne cele (część z nich sprzedano). To są niestety nieodwracalne straty błędnych decyzji poprzedniego rządu. Zwróciłem się do Policji, aby każdy z tych 100 przypadków został dokładnie opisany. Dzięki temu będziemy wiedzieli, ile posterunków i w jakim czasie będzie można odtworzyć.

Wspomniał Pan o pracach nad specjalnymi narzędziami informatycznymi – na ile zaawansowane są prace nad nimi i jaka będzie ich funkcjonalność?

– Jak już mówiłem, obecnie finalizowane są prace nad narzędziem prezentowania informacji o występujących zagrożeniach. Po ich zakończeniu pokażemy publicznie walory informacyjne i użytkowe tego pomysłu. Mapy zagrożeń bezpieczeństwa będą zawierały informacje z trzech płaszczyzn: dane własne Policji, czyli m.in. statystyki, oraz informacje przekazane podczas konsultacji społecznych i uzyskane w czasie badań opinii publicznej i od różnych instytucji. Trzecią płaszczyznę stanowić będą informacje pozyskiwane w trybie ciągłym, bezpośrednio od obywateli za pomocą interaktywnej strony, którą chcemy uruchomić. Ta strona będzie umożliwiała internautom przekazywanie informacji o zagrożeniach występujących w ich lokalnych środowiskach. W praktyce obywatele będą mogli zgłaszać informacje o niepokojących zdarzeniach i zagrożeniach. Następnie policjanci będą te sygnały weryfikować i jeśli okażą się prawdziwe, uwzględnią je w aktualizowanych mapach.

Mapy będą zawierać także dane opisowe i informacje tekstowe o poszczególnych kategoriach przestępstw. Uwzględnione zostaną zarówno przestępstwa najbardziej dokuczliwe społecznie: kradzież cudzej

rzeczy, kradzież z włamaniem, rozbój, uszkodzenie rzeczy, wymuszenie, bójka, pobicie, uszczerbek na zdrowiu, oszustwo na wnuczka i na policjanta, jak również przestępstwa na tle seksualnym, przestępstwa narkotykowe związane z posiadaniem i udzielaniem innej osobie środków odurzających lub substancji psychotropowych, informacje o zagrożeniach w ruchu drogowym i wypadkach drogowych. Istotną sprawą jest to, że w ramach prowadzonych konsultacji zostały zdefiniowane obszary możliwości sygnalizowania Policji zagrożeń przez społeczeństwo. Dotyczy to bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przestępczości i demoralizacji nieletnich, wykroczeń, patologii społecznych, bezpieczeństwa na terenach wodnych, ochrony środowiska oraz innych definiowanych lokalnie według potrzeb. Będą także informacje odnoszące się do szczególnie uciążliwych wykroczeń – przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu, obyczajności czy wychowaniu w trzeźwości.

Panie Ministrze, kiedy możemy oczekiwać zakończenia prac i powstania sprawnie działających map zagrożeń bezpieczeństwa?

– Jest to kwestia kilkunastu dni, może nawet wyżej miesiąca. Dane, które będą uwzględnione na mapach zagrożeń bezpieczeństwa, zostały już w większości wprowadzone do bazy informatycznej. Dopracowywany jest jeszcze tylko element związany ze sposobem weryfikacji i wykorzystywania informacji, które będą mogli w trybie ciągłym zgłaszać obywatele. Przestępczość jest zjawiskiem dynamicznym, dlatego informacje powinny być ciągle aktualizowane i uzupełniane. Jeśli chodzi natomiast o dane statystyczne, to z powodów oczywistych będą one wprowadzane w odpowiednich interwałach czasowych. Ambicją twórców tego narzędzia jest, by te odstępy w czasie były możliwe jak najkrótsze.

Dziękuję za rozmowę. ■

zdz. Piotr Maciejczak

Oceny i oczekiwania

Większość Polaków dobrze ocenia pracę policjantów i skuteczność Policji w walce z przestępczością i oczekuje od niej przede wszystkim szybkości i skuteczności.

W styczniu 2016 roku zrealizowano IX edycję Polskiego Badania Przestępczości. Cyklicznego badania opinii społecznej realizowanego od stycznia 2007 roku na reprezentatywnej próbie 17 tys. Polaków, powyżej piętnastego roku życia (po 1000 badanych z każdego województwa oraz terenu działania Komendy Stołecznej Policji).

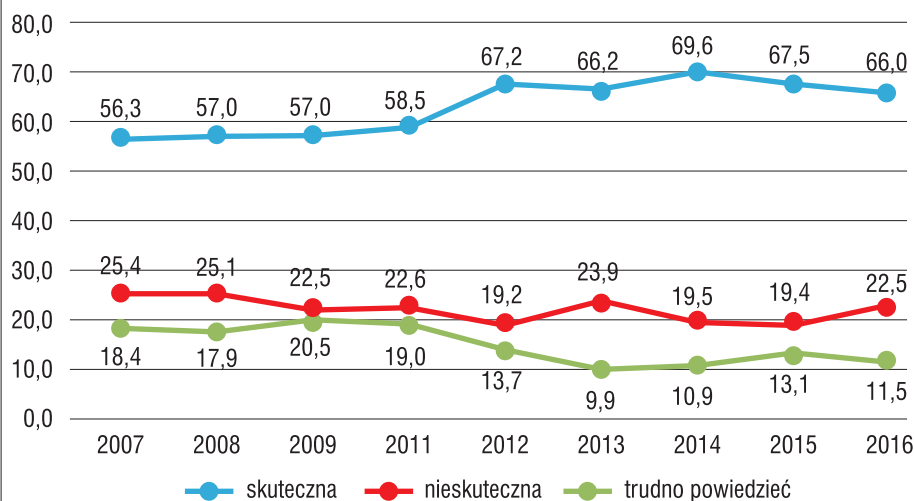
Badanie jest kluczowym źródłem informacji dla polskiej Policji, jak społeczeństwo ocenia pracę policjantów, ich skuteczność w walce z przestępczością, jakich zagrożeń się obawia i wreszcie, czego od Policji oczekuje. Istotne jest to, że osoby biorące udział w badaniu oceniają głównie z perspektywy swojego miejsca zamieszkania, czyli przede wszystkim na podstawie własnych doświadczeń i obserwacji pracy policjantów.

Wyniki PBP dają informację kierownictwu polskiej Policji, jakie są efekty pracy poszczególnych KWP/KSP i stanowią jedno ze źródeł określania kierunków działań formacji, natomiast wszystkim policjantom pokazują, jak oceniana jest ich praca. *Policjant powinien dbać o społeczny wizerunek Policji jako formacji, w której służy, i podejmować działania służące budowaniu zaufania do niej¹.*

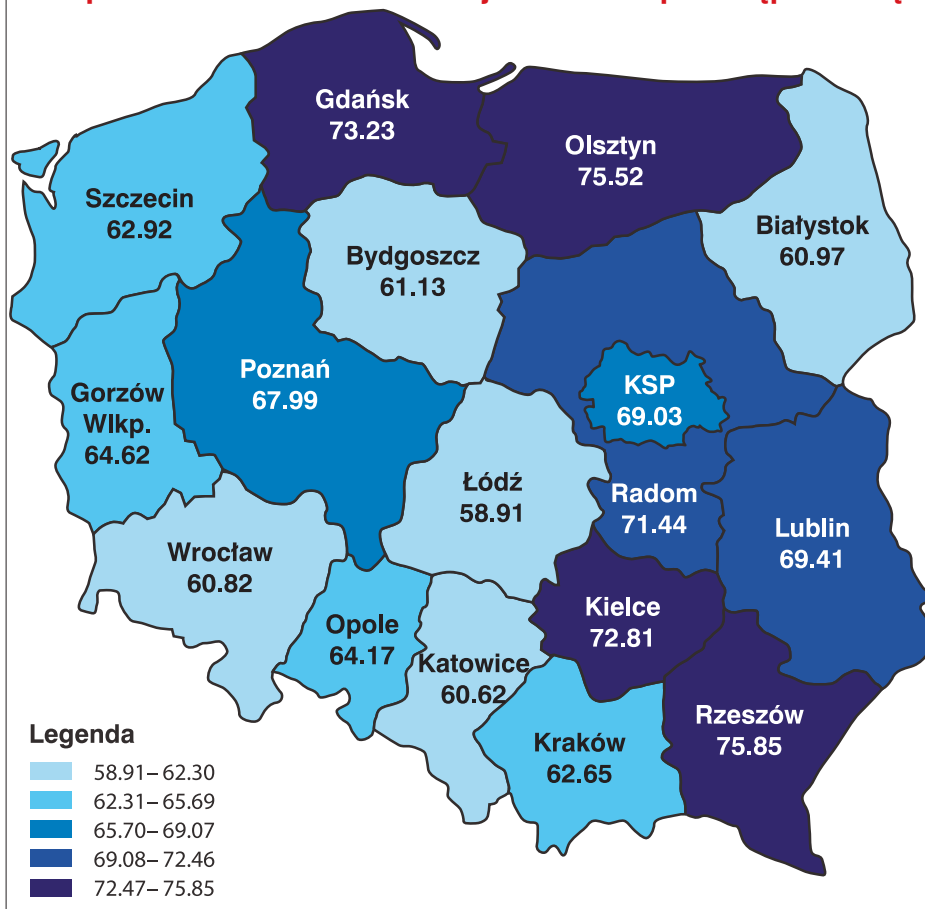
W badaniu znalazły się informacje zarówno na temat ocen społecznych pracy Policji i jej funkcjonariuszy, jak też najważniejszych kierowanych do niej oczekiwań Polaków.

Większość Polaków uważa, że Policja jest skuteczna w walce z przestępczością. W porównaniu z pierwszą edycją badania (z 2007 roku) nastąpił wzrost odsetka pozytywnych wskazań o 9,7 p.p.². Obecnie wynosi on 66,0 proc. (wykres nr 1). O skuteczności Policji najlepsze zdanie mają mieszkańcy województw: podkarpackiego, warmińsko-mazurskiego, pomorskiego i świętokrzyskiego. Najmniej pozytywnych ocen przyznają natomiast mieszkańcy województw: łódzkiego, śląskiego, dolnośląskiego, podlaskiego i kujawsko-pomorskiego (mapa nr 1).

Wykres nr 1. Skuteczność Policji w walce z przestępczością



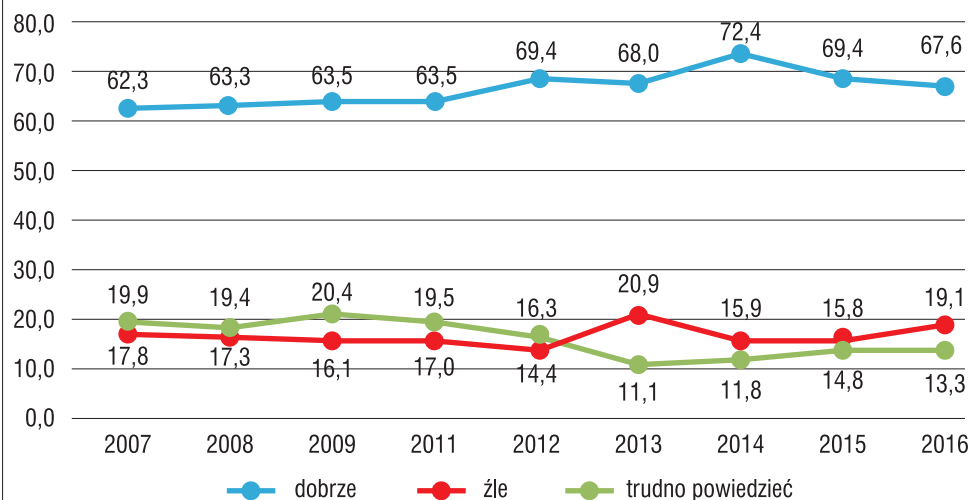
Mapa nr 1. Skuteczność Policji w walce z przestępczością



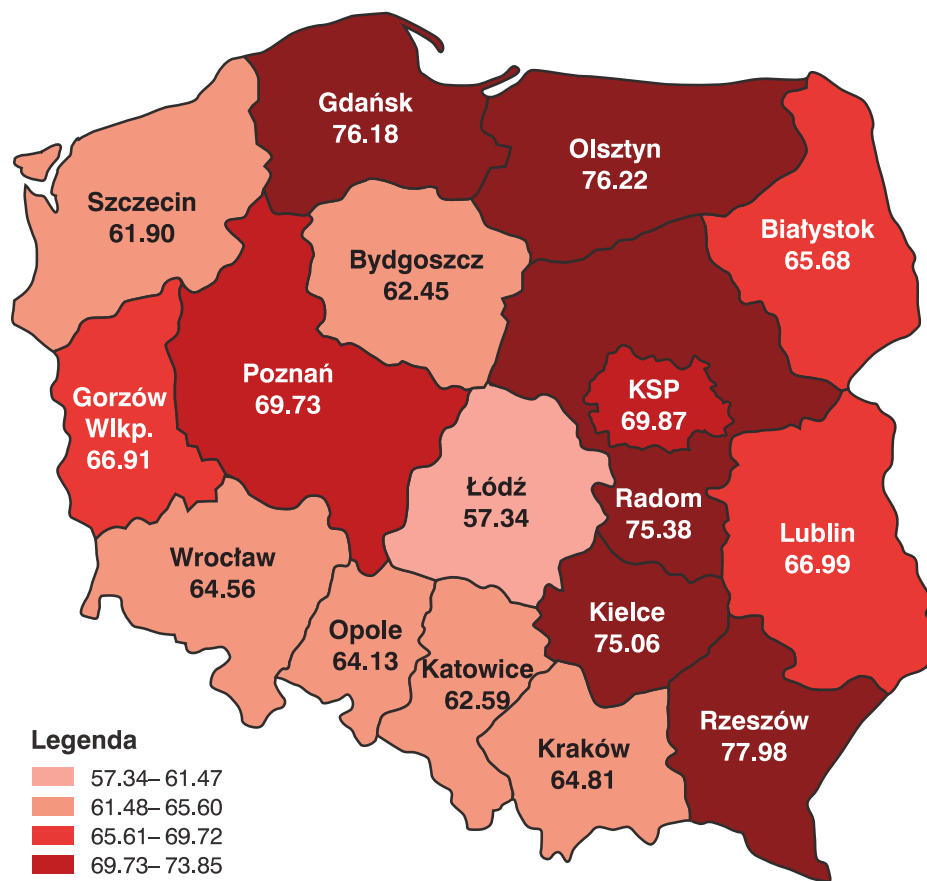
Legenda

58.91–62.30
62.31–65.69
65.70–69.07
69.08–72.46
72.47–75.85

Wykres nr 2.
Oceny pracy policjantów pełniących służbę w okolicy miejsca zamieszkania



Mapa nr 2.
Oceny pracy policjantów pełniących służbę w okolicy miejsca zamieszkania



Badani wypowiadali się też na temat pracy policjantów pełniących służbę w okolicy miejsca zamieszkania. Dobrze ocenia ją większość z nich – 67,6 proc. W porównaniu z rokiem ubiegłym notujemy niewielki spadek odsetka wskazań pozytywnych – o 1,8 p.p., przy czym w zestawieniu z pierwszą edycją PBP nastąpił jego wzrost – o 5,3 p.p. (wykres nr 2).

Gdy przyjrzymy się ocenie pracy policjantów w podziale na poszczególne województwa i KSP, zauważamy, że pracę policjantów najlepiej oceniają mieszkańcy wschodniej i centralnej Polski, tj. województw: podkarpackiego, warmińsko-mazurskiego, mazowieckiego, świętokrzyskiego i obszaru objętego działaniem Komendy Stołecznej Policji, a także województwa z północy kraju – pomorskiego. Najmniej dobrych ocen wystawiają mieszkańcy województwa łódzkiego (mapa nr 2).

Oceny Policji pochodzące z Polskiego Badania Przestępczości znajdują swoje odzwierciedlenie w badaniu, które cyklicznie, niezależnie od Policji, przeprowadza CBOS. Według ostatniej edycji badania, z marca br., Policja jest najwyżej ocenianą służbą mundurową (72 proc. pozytywnych wskazań). Lepiej od niej oceniane są tylko niektóre media.

Badanych zapytano również o ich oczekiwania w stosunku do Policji. I tak, podobnie jak w latach poprzednich, najważniejsze dla Polaków jest szybkie przybycie policjantów po wezwaniu na miejsce zdarzenia – wskazuje na nie połowa ankietowanych (50,9 proc.). Istotna jest również skuteczność Policji (38,6 proc.) oraz możliwość łatwego dodzwonienia się pod numery alarmowe (32,9 proc.). Co trzeci Polak oczekuje również obecności patroli Policji w okolicy swojego miejsca zamieszkania (27,3 proc.), co czwarty – uczciwości i nieprzekupności funkcjonariuszy Policji (23 proc.), a co piąty przyjmowania zawiadomień o przestępstwie bez zbywania i bagatelizowania sprawy (20,3 proc.). ■

ml. insp. JADWIGA KUBIK
i AGNIESZKA BRZEŹNIAK
Zespół ds. Analiz i Kontroli Zarządczej
Gabinetu KGP

¹ „Zasady etyki zawodowej policjanta”

² p.p. – punkt procentowy

Poprawa pracy dzielnicowych, tworzenie tzw. map zagrożeń bezpieczeństwa oraz stan przygotowań do zabezpieczenia szczytu NATO i Światowych Dni Młodzieży to główne tematy narady zastępców komendantów wojewódzkich ds. prewencji i zastępców komendantów szkół policyjnych.

Najważniejsze zadania

Naradę, która odbyła się w dniach 11–13 kwietnia br. w Warszawie, prowadził zastępca komendanta głównego Policji ds. prewencji insp. Jan Lach.

PODNIĘĆ RANGĘ DZIELNICOWYCH

Pierwszy dzień spotkania w całości poświęcony był kierunkom zmian w służbie dzielnicowych. Mają one służyć podniesieniu rangi dzielnicowego. Omówiony został raport NIK z przeprowadzonej w 2015 roku kontroli dotyczącej wykonywania zadań przez dzielnicowych. Najwyższa Izba Kontroli negatywnie oceniła: brak miernika umożliwiającego bieżący monitoring efektywności służby dzielnicowych, brak rozwiązań w zakresie ścieżki awansu poziomu i brak rozwiązań w zakresie planowania długookresowego sposobu oddziaływania dzielnicowych na rejon służbowy. Dynamikę prac związanych z zapewnieniem dzielnicowym dostępu do internetu NIK uznała za niezadowalającą. Pozytywną ocenę zyskało działanie KGP na rzecz usprawnienia organizacji służby dzielnicowych, projektowane zmiany w zakresie szkolenia oraz wprowadzane zmiany mające ułatwić kontakt na linii obywatel – Policja.

Dyrektor Biura Prewencji mł. insp. Dariusz Minkiewicz przedstawił plan działań mających na celu przywrócenie właściwej roli dzielnicowego. Są wśród nich m.in.:

- wdrożenie nowych kanałów komunikacji ze społeczeństwem (obok, nie zamiast kontaktu bezpośredniego);
- podniesienie poziomu rozpoznawalności dzielnicowego przez standaryzację stron internetowych („Twój dzielnicowy”) i wdrożenie nowych kanałów („Moja komenda”);
- opracowanie i wdrożenie nowego programu kursu specjalistycznego dla dzielnicowych oraz przyjęcie jego ukończenia jako standardu;
- kontynuacja weryfikacji poziomu lokalnego doskonalenia zawodowego w formie zawodów „Dzielnicowy Roku” – pod patronatem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji;
- dokonanie przeglądu kadrowego w zakresie obsady stanowisk dzielnicowych w celu doprowadzenia do stanu zgodnego z wymogami prawnymi, a także w zakresie szkolenia specjalistycznego dla dzielnicowych;
- określenie docelowego usytuowania stanowiska dzielnicowego w hierarchii policyjnej (z uwzględnieniem charakteru stawianych wymagań, umiejętności, kompetencji, realizowanych zadań).

LIPCOWA OPERACJA

Tegoroczny lipiec będzie najtrudniejszym miesiącem dla polskiej Policji, która będzie musiała zabezpieczyć następujące imprezy: w dniach 8–9 lipca – szczyt NATO, 14–16 lipca – Przystanek Woodstock i w dniach 26–31 lipca – Światowe Dni Młodzieży, w tym wizytę papieża Franciszka (27–31 lipca).

Zastępca dyrektora Głównego Sztabu Policji KGP insp. Dariusz Dymiński omówił dwie specustawy, które pomagają w przygotowaniach do zabezpieczenia szczytu NATO (ustawa z 16 marca 2016 r.)

i Światowych Dni Młodzieży (ustawa z 18 marca 2016 r.), a także inne przepisy incydentalne dotyczące m.in. wsparcia Policji przez Żandarmerię Wojskową, czasowego przywrócenia kontroli granicznej oraz zakazu noszenia broni na terenie Warszawy, województwa małopolskiego i śląskiego. Przedstawił także główne zadania Policji:

W czasie szczytu NATO

- zewnętrzne zabezpieczenie prewencyjne i operacyjne obiektów spotkań oficjalnych, hoteli oraz miejsc imprez towarzyszących;
- zabezpieczenie kontrterrorystyczne, w tym wsparcie innych służb w sprawdzeniach pirotechnicznych;



- zabezpieczenie tras przejazdu delegacji oficjalnych;
- eskorty policyjne;
- udział w analizie zagrożeń związanych z bezpieczeństwem i porządkiem publicznym;
- sprawdzenie obiektów spotkań oficjalnych w zakresie zagrożeń pirotechnicznych oraz wsparcie w tym aspekcie innych służb.

W czasie Światowych Dni Młodzieży

- zapewnienie bezpieczeństwa na obszarze Krakowa, Częstochowy i Brzegów;
- zabezpieczenie tras przejazdu papieża Franciszka;
- zabezpieczenie tras przemieszczania się pielgrzymów;
- eskorty policyjne w czasie przejazdów papieża Franciszka;
- wkład do analizy zagrożeń związanych z bezpieczeństwem i porządkiem publicznym;
- sprawdzenie miejsc spotkań papieża w zakresie zagrożeń pirotechnicznych oraz wsparcie w tym aspekcie innych służb.

Podczas narady omówiono także strukturę Policyjnego Centrum Dowodzenia oraz harmonogram zabezpieczenia szczytu NATO i Światowych Dni Młodzieży przez zespół powołany zarządzeniem nr 22 Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Z harmonogramu działań realizowanych przez MSWiA i podległe służby wynika, że w związku z lipcowymi wydarzeniami Policja ma do realizacji

22 zadania, 138 podzadań i 391 czynności. Wszystkie zadania realizowane są zgodnie z planem.

Zabezpieczenie Światowych Dni Młodzieży wymaga dodatkowo przygotowania zaplecza logistycznego dla policjantów oddelegowanych do Krakowa z wielu jednostek w kraju. Podkreślano, że najtrudniejszy dla Policji będzie ostatni dzień lipca – zakończenie ŚDM i wyjazd uczestników. Pielgrzymi zjeżdżają się bowiem przez kilka dni, ale rozjeżdżają przeważnie wszyscy jednego dnia, co powodować może wiele trudności. Podczas narady uczestnicy dyskusji przypomnieli, że oprócz tych wielkich wydarzeń w lipcu, Policja (zmniejszonymi siłami z powodu oddelegowania do zabezpieczenia imprez centralnych) zabezpieczać będzie także w swoich województwach rozgrywki piłkarskie, wzmożony ruch na drogach z powodu wyjazdów urlopowych czy wyjazdy dzieci na kolonie i obozy.

MAPY ZAGROZEŃ BEZPIECZEŃSTWA

Kolejny dzień narady poświęcony był omówieniu map zagrożeń bezpieczeństwa. Od 21 stycznia do 22 kwietnia br. prowadzone były konsultacje społeczne na temat zagrożenia bezpieczeństwa. Obywały się one na poziomach wojewódzkim, powiatowym i lokalnym. Odpowiedzialni za realizację zastępcy komendantów wojewódzkich/stołecznego przeprowadzili w sumie ponad 9 tysięcy konsultacji. Wzięło w nich udział ogółem ponad 167 tysięcy uczestników, z czego na poziomie wojewódzkim – ponad 2 tysiące, na poziomie powiatowym – ponad 22 tysiące, a na poziomie lokalnym (gminy, sołectwa) prawie 143 tysiące uczestników.

Konsultacje te nie tylko pozwolą stworzyć mapy zagrożeń bezpieczeństwa, ale także będą miały wpływ na zaplanowanie pracy dzielnicowych oraz odpowiedzą na pytania dotyczące potrzeby utworzenia bądź odtworzenia posterunków Policji. Mapy tworzą siłami własnymi Policji z udziałem przedstawicieli społeczności lokalnych. Zgodnie z propozycją MSWiA konsultacje dotyczyły przede wszystkim następujących obszarów bezpieczeństwa:

- ruch drogowy (niebezpieczne odcinki także na drogach gminnych i powiatowych, nieprawidłowe oznakowanie na drogach, zła organizacja ruchu, niewłaściwa infrastruktura, wykroczenia drogowe, w tym oddzielnie dotyczące przekroczeń dozwolonej prę-

kości, nieprawidłowe parkowanie, nielegalne rajdy samochodowe, niestrzeżone przejazdy kolejowe, „dzikie” przejścia przez tory, a także zdarzenia drogowe z udziałem zwierząt leśnych).

- przestępczość i demoralizacja nieletnich (z poziomu lokalnego gromadzone będą informacje dotyczące miejsc grupowania się dzieci i młodzieży w kontekście ich demoralizacji, centralnie informacje prezentowane będą jako wskaźnik w przeliczeniu na 100 bądź 10 tys. mieszkańców w kategorii przestępstw stwierdzonych ogółem oraz w 7 podstawowych kategoriach przestępstw);
- wykroczenia (m.in. spożywanie alkoholu w miejscach niedozwolonych);
- bezdomność i żebractwo;
- bezpieczeństwo na terenach wodnych (utonięcia, dzikie kąpiele);
- ochrona środowiska (kłusownictwo, dzikie wysypiska, niszczenie zieleni, wypalanie traw, nielegalna wycinka drzew, znęcanie się nad zwierzętami, poruszanie się po terenach leśnych pojazdami typu quad);
- inne zagrożenia definiowane według lokalnych potrzeb.

Decyzją nr 96 Komendanta Głównego Policji z 18 marca 2016 roku powołany został zespół do koordynacji działań związanych z opracowaniem i wdrożeniem narzędzia informatycznego pod nazwą „Krajowa mapa zagrożeń bezpieczeństwa w Polsce”. Przewodniczącym został zastępca komendanta głównego Policji insp. Jan Lach, a w skład zespołu weszli: zastępca przewodniczącego insp. Artur Bednarek – p.o. komendanta wojewódzkiego Policji w Kielcach, sekretarz zespołu mł. insp. Dariusz Minkiewicz – obecnie dyrektor Biura Prewencji KGP oraz zastępcy komendantów wojewódzkich/stołecznego Policji właściwi do spraw prewencyjnych.

Do zadań zespołu należy m.in.: koordynowanie procesu konsultacji społecznych założeń „Krajowej mapy zagrożeń bezpieczeństwa w Polsce” na wszystkich poziomach, bieżąca analiza wniosków oraz koordynowanie procesu wdrażania wypracowanych rozwiązań.

Podczas narady odbył się pokaz slajdów prezentujący korzystanie z mapy zagrożeń bezpieczeństwa w praktyce. ■

E.S.
zdj. Piotr Maciejczak



Ćwiczenia BOA w Warszawie



**Zapewnimy
bezpieczeństwo**

Minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Błaszczak oraz komendant główny Policji nadinsp. Jarosław Szymczyk gościli 19 kwietnia br. w siedzibie Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP, gdzie obserwowali pokaz sprawności policyjnych komandosów. Rolę gospodarza pełnił nowy szef BOA kom. Dariusz Zięba.



Po zakończonych pokazach – policyjni antyterrorysty z ministrem SWiA Mariuszem Błaszczakiem, komendantem głównym Policji nadinsp. dr. Jarosławem Szymczykiem i dowódcą, dyrektorem BOA kom. Dariuszem Ziębą

Funkcjonariusze BOA razem z policyjnymi lotnikami zaprezentowali desant z pokładu śmigłowca Mi-8 na dach budynku oraz podjęcie grupy szturmowej po wykonaniu zadania i jej ewakuację na linach, na tzw. winogrono. Podczas wejścia do pomieszczenia z dachu antyterrorysty zjechali na linach i przy huku wybuchu rozbijającego szybę zrobili piękny „wjazd w okno”. Ostatnim elementem ćwiczenia było zatrzymanie niebezpiecznego przestępcy przy użyciu psa bojowego. Owczarek belgijski malinois dopadł uciekiniera po kilku susach.

– Przed nami dwa największe wyzwania w tym roku: szczyt państw paktu północno-

atlantyckiego i Światowe Dni Młodzieży – powiedział po pokazach minister Mariusz Błaszczak. – Jeżeli chodzi o skalę zabezpieczenia, to oczywiście Światowe Dni Młodzieży przerastają wszystkie inne wydarzenia, jakie miały miejsce w ciągu ostatnich lat w naszym kraju. Jak widzieliśmy, policyjni antyterrorysty są świetnie do tych zadań przygotowani.

Minister Błaszczak zapewnił, że Policja ma doświadczenie w zabezpieczaniu dużych imprez masowych.

– Jestem przekonany, że służby, które mają zapewnić bezpieczeństwo, zapewnią je – po-

wiedział na zakończenie szef MSWiA. – O tym, gdzie będą odbywały się uroczystości, decyduje organizator, czyli kuria krakowska, my natomiast mamy obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa pielgrzymom i z tego obowiązku się wywiążemy.

Minister Mariusz Błaszczak i generał Jarosław Szymczyk zapalili znicze przed tablicą pamięci, na której umieszczono nazwiska trzech policyjnych antyterrorystów, którzy oddali życie na służbie. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI
zdj. Andrzej Mitura

Policjanci Wydziału Realizacyjnego Komendy Stołecznej Policji cyklicznie sprawdzają swoje umiejętności na tzw. obiektach struktury newralgicznej. 14 kwietnia br. ćwiczyli w jednym z warszawskich hoteli w centrum Warszawy. Ćwiczenia te zorganizowano w ramach przygotowań do policyjnego zabezpieczenia szczytu NATO w Warszawie oraz Światowych Dni Młodzieży. Funkcjonariusze WR KSP i żołnierze Żandarmerii Wojskowej ćwiczyli pokonywanie przeszkód w hotelu, udzielanie pierwszej pomocy, zatrzymanie napastników i zabezpieczenie broni oraz materiałów wybuchowych. Weryfikowali także poprawność reagowania na zagrożenie pracowników ochrony hotelu. ■

PM

zdj. st. asp. Piotr Świsłak (ZP KSP)

Ćwiczenia w centrum



Szczyt NATO odbywać się będzie w dniach 8–9 lipca br. na Stadionie Narodowym w Warszawie.

Światowe Dni Młodzieży odbędą się w dniach 26–31 lipca br. Weźmie w nich udział papież Franciszek. Głównym miejscem spotkań ma być Kraków, ale Ojciec Święty odwiedzi także inne miasta w Polsce.



Manewry na Śląsku

19 kwietnia br. w Międzynarodowym Porcie Lotniczym „Katowice” w Pyrzowicach ćwiczyli funkcjonariusze z grupy szturmowej Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji. Współpracowali z nimi funkcjonariusze Straży Granicznej i Służby Ochrony Lotniska. Scenariusz ćwiczeń zakładał, że na lotnisko wtargnęło trzech napastników z bronią, którzy sterroryzowali osoby przebywające w terminalu C i wzięli je jako zakładników. Przystępcy zamierzali także uprowadzić samolot. W trakcie działań okazało się, że na lotnisku znajduje się podejrzany pakunek, w którym mogły być materiały wybuchowe. Dzięki manewrom sprawdzono przygotowanie, mobilność i sprawność przekazu informacji między służbami. ■

PM

zdj. KWP w Katowicach

Autostrada 2016

Zderzyły się dwa autokary. Na miejsce wypadku przyjechały błyskawicznie służby ratownicze i udzielały rannym pomocy – tak wyglądały ćwiczenia, które odbyły się 21 kwietnia br. na autostradzie A1 przy węźle drogowym Gorzyczki, niedaleko czeskiej granicy.

Ćwiczenia rozpoczęły się około 8.40. Brały w nich udział służby polskie i czeskie. Celem było sprawdzenie czasu reagowania i współdziałania służb w przypadku wypadku drogowego z udziałem wielu osób. Jeden autobus przewoził 30 studentów z Polski, drugim podróżowało 20 obywateli Republiki Czeskiej. Na miejsce wypadku jako pierwsi przyjechali policjanci.

– Udzielali rannym pierwszej pomocy, zajmowali się ich ewakuacją z autokarów i zabezpieczyli miejsce zdarzenia. Później ustalali dane uczestników wypadku i zbierali informacje o okolicznościach zdarzenia – mówi asp. Barbara Kołodziejczyk z KWP w Katowicach.

– Funkcjonariusze z rd, z uwagi na zablokowaną drogę, zorganizowali objazdy, a technicy kryminalistyki wykonali oględziny miejsca zdarzenia – dodaje.

Zespoły Ratownictwa Medycznego przewoziły rannych do szpitali w Jastrzębiu-Zdroju, Wodzisławiu Śląskim i Raciborzu. Jednostki administracji samorządowej organizowały punkty opieki dla osób nieposzkodowanych, gdzie oczekiwały na transport zastępczy.

Warto podkreślić, że podczas ćwiczeń wykorzystano nowoczesne technologie do dokumentowania oględzin miejsca zdarzenia. Piotr Białobrzycki, biegły sądowy w dziedzinie laserowych przyrządów pomiarowych, wykonał trójwymiarowe odwzorowanie miejsca wypadku w oparciu o laserowe skanowanie 3D (o skaningu laserowym czytaj na str. 20–21).

W ćwiczeniach uczestniczyli m.in. policjanci, strażacy z Polski i Czech, lekarze, ratownicy medyczni, funkcjonariusze Straży Granicznej, a także przedstawiciele oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Katowicach. Ich organizatorem był wojewoda śląski. Jan Chruszcz, jego zastępca, stwierdził, że pozwoliły one sprawdzić, jak poszczególne służby ze sobą współpracują i jak wykonują swoje zadania. ■

ARTUR KOWALCZYK

zdj. Barbara Kołodziejczyk, skan Piotr Białobrzycki

Podczas ćwiczeń również policjanci udzielali pomocy rannym. W prawym górnym rogu zdjęcia wizualizacja miejsca zdarzenia wykonana w technice skaningu laserowego





Przygraniczny sprawdzian

Wspólne kontrole, zatrzymanie niebezpiecznego przestępcy, pościg za kierującym, który nie zatrzymał się do kontroli, czy też symulacja wypadku drogowego to scenariusze ćwiczeń współdziałania Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celnej oraz Żandarmerii Wojskowej. Nie zabrakło również niemieckich funkcjonariuszy wspólnej dolnośląsko-saksońskiej grupy NYSA, którzy od wielu lat zajmują się zwalczaniem przestępczości transgranicznej. Na miejscu pojawili się także pracownicy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Inspekcji Transportu Drogowego oraz ratownicy medyczni z pogotowia ratunkowego. Ćwiczenia odbyły się 26 kwietnia br. na autostradzie A-4, na wysokości miejscowości Jędrzychowice. Stanowiły jeden z elementów przygotowań do zabezpieczenia szczytu NATO i Światowych Dni Młodzieży. Głównym celem było sprawdzenie oraz przeprowadzenie w warunkach rzeczywistych wzmocnionych kontroli drogowych na polskim odcinku autostrady A-4 oraz reakcja służb na potencjalne zagrożenia czy też wypadki. ■

ANTONI OWSIAK
zdj. autor



KRAJ Rozmaitości

20. rocznica śmierci pirotechnika

W siedzibie Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP 28 kwietnia br. uczczono pamięć podkom. Piotra Molaka – pirotechnika, który zginął 24 kwietnia 1996 r. podczas próby zneutralizowania ładunku wybuchowego podłożonego na jednej z warszawskich stacji benzynowych. Służbę pełnił od kwietnia 1979 r., a od października 1982 r. pracował w sekcji pirotechnicznej komendy stołecznej. 23 kwietnia 1996 r. został specjalistą w sekcji szkolenia, w której miał zajmować się m.in. szkoleniami pirotechnicznymi. Zginął dzień później. Od 2008 r. Stowarzyszenie Polskich Specjalistów Bombowych przyznaje nagrody im. Piotra Molaka – są to statuetki technika bombowego w kombinezonie przeciwybuchowym. Nagrody przyznawane są w trzech kategoriach: dla najlepszego technika bombowego, najlepszego pirotechnika i najlepszego przewodnika psa.

Przed tablicą epitafijną znajdującą się w siedzibie BOA kwiaty złożyła rodzina policjanta, zastępca komendanta głównego Policji insp. Jan Lach, dyrektor BOA kom. Dariusz Zięba oraz m.in. przedstawiciele BOR i Straży Granicznej. ■

AW
zdj. Andrzej Mitura



CrimeLab 2016

– Mikroskopy cyfrowe, programy do wizualizacji 3D miejsc zdarzeń kryminalnych, skanery laserowe, wirówki laboratoryjne – to m.in. można było zobaczyć na 5. Międzynarodowych Targach Techniki Kryminalistycznej CrimeLab, które odbywały się od 12 do 14 kwietnia br. w Warszawie.

Uczestniczyło w nich kilkunastu wystawców, którzy zaprezentowali produkty i usługi wykorzystywane w technice kryminalistycznej. Można było obejrzeć m.in. urządzenia do dokumentowania miejsc zdarzeń, a także używane w laboratoriach. Swoje stoisko miało też Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji, na którym przedstawiło swoje najnowsze projekty badawcze. Podczas CrimeLab-u odbyły się także dwie konfe-



Uroczyste otwarcie targów. Wstęgę przecina insp. dr Waldemar Krawczyk, dyrektor Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji

rencje „Miejsce zdarzenia” i „Wypadek drogowy i co dalej...”, które promowały osiągnięcia naukowe stosowane w technice kryminalistycznej. Patronat honorowy nad targami objęli m.in.: Stanisław Piotrowicz, przewodniczący sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, Jarosław Gowin,

minister nauki i szkolnictwa wyższego, Zbigniew Ziobro, minister sprawiedliwości, prof. Jerzy Duszyński, prezes Polskiej Akademii Nauk, a także Komendant Główny Policji. ■

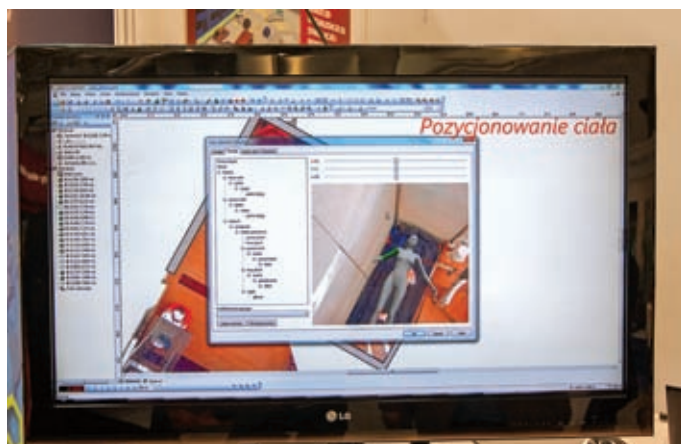
ArtK
zdj. Andrzej Mitura



Na stoisku CLKP pokazano stanowisko prototypowe do pozyskiwania w celach procesowych informacji zakodowanych w podzespołach elektronicznych samochodów. Przy jego użyciu można ustalić m.in. zapisany w nich tzw. VIN, czyli numer identyfikacyjny pojazdu



Cyfrowy mikroskop 3D, który może być wykorzystywany w badaniach mechanoskopijnych i balistycznych



Specjalistyczny program komputerowy do opracowywania szkiców i planów sytuacyjnych, a także wizualizacji 3D miejsc zbrodni. Moduł „scenariusze kryminalistyczne” pozwala tworzyć wirtualne warianty przebiegu analizowanego zdarzenia



Skaner laserowy 3D, który umożliwia szybkie i dokładne odwzorowanie pomieszczeń oraz budynków. Może być używany do pomiarów np. miejsc wypadków lub zabójstw



Podczas konferencji zorganizowanej na targach, pokazowe oględziny miejsca zdarzenia przeprowadzili równolegle technicy kryminalistyki z Niemiec i z Komendy Stołecznej Policji

Konferencja „Miejsce zdarzenia”

W dniach 12–13 kwietnia w Warszawie odbyła się IV Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Miejsce zdarzenia”. Jej organizatorami były Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji i Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne.

Podczas dwóch dni konferencji mówiono przede wszystkim o historii kryminalistyki, innowacjach w badaniach kryminalistycznych oraz o zabezpieczaniu śladów na miejscu zdarzenia. Konferencja towarzyszyła XVIII Międzynarodowemu Targom Analityki i Technik Pomiarowych EuroLab oraz V Międzynarodowemu Targom Techniki Kryminalistycznej CrimeLab.

OGŁĘDZINY NA POKAZ

Pierwszego dnia uczestnicy zapoznali się ze zmianami w sposobie przeprowadzania oględzin miejsca zdarzenia. Pokazowe oględziny przeprowadzili równolegle technicy kryminalistyki z Niemiec i policjanci z laboratorium kryminalistycznego KSP. Ich prace komentowali Uta Berberich i mł. insp. Piotr Trojanowski, pełnomocnik dyrektora CLKP ds. techników kryminalistyki. Polski komentator zauważył, że niemiecka ekipa nie zabezpieczyła śladów osmologicznych – na Zachodzie nie przykłada się wagi do tego typu dowodów. Natomiast oba zespoły nie zajrzały do łóżek – być może znalazłyby tam coś wartego uwagi.

NOWE TECHNOLOGIE

Drugiego dnia konferencji zaprezentowano najnowocześniejsze techniki i metody, które są dostępne specjalistom pracującym zarówno na miejscu zdarzenia, jak i w laboratoriach kryminalistycznych. John Hageman z Interpolu, zajmujący się programem ds. broni palnej, mówił o znaczeniu badań porównawczych w dziedzinie balistyki podczas działań policji oraz o międzynarodowej sieci wymiany danych IBIN (Interpol Ballistic Information Network). Wspomniany już Sebastian Schlosser podzielił się doświadczeniami policji bawarskiej z zastosowania i funkcjonalności systemu skanowania 3D podczas oględzin miejsca zdarzenia.

Uczestnicy konferencji wysłuchali też prezentacji naukowców z Politechniki Śląskiej o bezzałogowych statkach powietrznych i nawigacji satelitarnej jako niezbędnych narzędziach we współczesnych badaniach kryminalistycznych – jej częścią był pokaz lotu drona z kamerą wizyjną i termowizyjną. Na zakończenie konferencji przedstawiono także projekty badawczo-rozwojowe obecnie realizowane w CLKP. ■

ALEKSANDRA WICIK



Podczas tegorocznej konferencji „Miejsce zdarzenia” pokazowe oględziny prowadzili technicy z Polski i Niemiec. Jak w Pana ocenie wypadła ta rywalizacja?

– Widać postęp u naszych techników, jeśli chodzi o podejście i o sprzęt. Dużo większe różnice, zwłaszcza w sprzęcie, były cztery lata temu na pierwszej konferencji o miejscu zdarzenia. Gonimy Zachód. Od przyszłego roku chcemy wprowadzić jednolite opakowania na dowody rzeczowe, więc nie będzie się już czego wstydzić. To cztery rodzaje opakowań, których będą używali technicy kryminalistyki w całej Polsce. Powstaje też elektroniczny system rejestracji śladów – tu wyprzedzimy wiele państw zachodnich.

Co jeszcze można powiedzieć o miejscu zdarzenia, czego nie powiedziano na konferencjach przez minione cztery lata?

– Jeden z prelegentów, Fernando Viegas z portugalskiej Policji Judiciária, mówił o rozwoju kryminalistyki i jego wpływie na czynności na miejscu zdarzenia. Inni goście zaś pokazywali, że coraz większe znaczenie ma zastosowanie technik 3D, np. skanowania laserowego. Drugi kierunek rozwoju to przemieszczenie laboratoriów na miejsce zdarzenia. Podczas pokazowych oględzin do polskich techników dołączyła biegła ze spektrometrem, by zbadać znaleziony przez nich biały proszek. Okazało się, że to cukier puder i nie warto go zabezpieczać. To na pewno oszczędza czas.

Prof. Piotr Girdwoyń z Katedry Kryminalistyki UW wspominał, że nawet najdoskonalsza rekonstrukcja 3D nie jest dokładnym miejscem zdarzenia. Odwzorowanie go na sali sądowej dzięki technikom 3D może zasugerować jakąś wersję kryminalistyczną, a zamknąć na innej.

– Jest takie niebezpieczeństwo, lecz bez tej techniki zdarzają się bardzo słabe szkice miejsca zdarzenia. Wydawałem wiele opinii na podstawie samych protokołów i zdjęć, i czasem bardzo trudno sobie wyobrazić, jak to przestrzennie wyglądało. Chociaż techniki 3D mają

Nowe technologie dla Policji

Rozmowa z insp. dr. Waldemarem Krawczykiem,
dyrektorem Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji

więcej zalet niż wad, to nie wszystkie nowoczesne rozwiązania się sprawdzają, np. nadal jest zalegalizowane nagrywanie oględzin na wideo zamiast pisanie z nich protokołu. W praktyce okazuje się, że oczywiście dużo szybciej się robi oględziny, ale biegłym i sądowni jest potem trudniej pracować z takim materiałem, bo film trzeba wiele razy cofać i przewijać. Inne zagrożenie jest takie, że odwzorowanie 3D umożliwia wmontowywanie do pomieszczeń właściwie wszystkiego i w ten sposób można stworzyć wirtualne miejsce zdarzenia, które nie będzie miało nic wspólnego z rzeczywistością.

Za nowymi technologiami powinny iść szkolenia techników kryminalistyki: skoro dostaną całkiem nowe urządzenia, wcale niełatwe w obsłudze?

– Na pewno przy skanerach 3D nie obejdziesz się bez szkolenia. Pracujemy też nad automatyczną możliwością przenoszenia danych z takich urządzeń do protokołów z miejsca zdarzenia, by nie było żadnej ingerencji po drodze i szans na manipulację dowodami. Jeden z realizowanych właśnie projektów CLKP to technika odtwarzania 3D ze zwykłych zdjęć cyfrowych, dwuwymiarowych: tych zdjęć trzeba zrobić bardzo dużo i pod różnymi kątami, staramy się więc przeszkolić do tego techników.

Kiedy wejdzie elektroniczny system dozoru nad dowodami rzeczowymi, technicy też będą musieli się z tym oswoić. Gdy technik opíše dowód i naklei na niego kod QR, to aż do zakończenia sprawy w sądzie nie będzie możliwości ingerencji w ten zapis. Z punktu widzenia postępowania dowodowego jest to bardzo dobre, ale nie można się pomylić przy wypisywaniu takiej metryczki, bo to będzie nie do odkręcenia. To jednak zagwarantuje, że dowód nie ulegnie kontaminacji ani zanieczyszczeniu.

Pieniądze na sfinansowanie tego systemu mamy od niedawna. To będzie zakładka w elektronicznym rejestrze czynności dochodzeniowo-śledczych, rozszerzenie go o czynności techniczno-kryminalistyczne, a nie zupełna rewolucja. Wyeliminuje to zarzuty, które często się pojawiają, czyli: skąd mamy pewność, że to, co zabezpieczono na miejscu zdarzenia, jest tym, co trafiło do laboratorium. Tam, gdzie obowiązuje proces kontradyktoryjny, największym problemem jest podważanie, z formalnego punktu widzenia, istotności dowodu.

Na konferencji prezentowano też projekty badawcze, w których uczestniczy CLKP – jeden z nich to microMole, czyli system monitorowania ścieków do wykrywania nielegalnych laboratoriów, zajmujących się produkcją narkotyków syntetycznych. Czy polskie prawo zezwala na instalowanie takich urządzeń?

– Właśnie przygotowujemy wzór umowy z firmami odpowiedzialnymi za kanalizację – Policja nie może tu działać samodzielnie, to bardzo wrażliwy system. Musi być zgoda na udostępnianie tej infrastruktury, by można wpuścić do rur urządzenia monitorujące. Pierwsze testy będą w legionowskim CSP, w Międzynarodowym Centrum Szkoleniowym dw. z Nielegalnymi Laboratoriami Narkotykowymi, przy zakładaniu urządzeń będzie obecny pracownik wodociągów.

Drugi projekt, który prowadzimy razem z WSPol., nazywa się Kania – to kołowy analizator powietrza, badający opary i gazy wydobywające

się z nielegalnego laboratorium. Mam nadzieję, że dzięki tym dwóm projektom wykrywalność tych laboratoriów wzrośnie. Szacuje się, że około 20–30 proc. amfetaminy produkuje się w Polsce; od kilku lat co roku likwiduje się między 10 a 15 nielegalnych laboratoriów.

Kolejna prezentacja konferencyjna była poświęcona bazie IBIN – Interpol Ballistic Information Network. Nie mamy do niej dostępu?

– Na stałe nie jesteśmy do niej podłączeni, bo nie jesteśmy kompatybilni, ale zmierzamy w tym kierunku. Przykro to mówić, ale nie ma w Polsce systemu monitorowania legalnej broni, mamy tylko takiej, która pochodzi z miejsca przestępstwa, albo broni utraconej. I to chcemy zmienić. Uzyskaliśmy niedawno potwierdzenie, że są środki na nowy system identyfikacji łusek i pocisków, jest też sprzyjająca atmosfera, by zmienić przepisy, aby wszystkie łuski były gromadzone centralnie w CLKP. Jeśli ktoś kupi broń legalnie, to zanim będzie mógł z niej korzystać, będzie musiał się udać do któregoś z laboratoriów kryminalistycznych, gdzie zostaną odstrzelone trzy wzorcowe łuski: wraz z danymi broni i osoby będą przesłane do CLKP i wprowadzone do systemu. Dzięki temu, gdy ktoś popełni z takiej broni przestępstwo, a znajdziemy łuskę lub pocisk, będzie można tę osobę zidentyfikować. To będzie duża zmiana. Powstaje też europejski system rejestracji broni, by wymieniać się informacjami.

A co z projektami CLKP, które się zakończyły, np. opracowanie technologii namiotu do ujawniania śladów parami estru kwasu cyjanoakrylowego? Namiot osiągnął już gotowość technologiczną.

– Po zakończeniu tego projektu mamy już jego dokumentację techniczną, namiot dostawał też nagrody na zagranicznych targach i jest to dobry produkt, są na niego chętni. Jest jednak problem z prawami autorskimi – własność intelektualną projektów finansowanych przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju ma minister obrony narodowej, tak przewiduje ustawa. Od roku toczy się korespondencja między MON, MSWiA i nami, by przekazać prawa autorskie i zacząć produkcję. Coraz więcej projektów się kończy i utyka właśnie w tym samym miejscu. Dlatego tylko my możemy używać tego namiotu, nikt inny. Podobnie jest z bazą danych analitycznych dopalaczy, to świetne narzędzie dla laboratoriów Policji, które niestety nie mogą z niego korzystać... To wymaga rozwiązania systemowego.

Przechodzi Pan w stan spoczynku po trzech latach na stanowisku dyrektora CLKP i 26 latach w samym CLK. Czego należy życzyć CLKP pod nowym dyrektorem?

– Przede wszystkim, żeby mogło się zajmować badaniami i wydawaniem opinii oraz nie podlegało żadnym innym naciskom. I oczywiście kolejnej konferencji poświęconej miejscu zdarzenia.

Dziękuję za rozmowę. ■

ALEKSANDRA WICIK
zdj. Andrzej Mitura

(rozmowę przeprowadzono 14.04.2016 r.)

Skaning laserowy

Jednym z zasadniczych zadań czynności oględzinowych jest udokumentowanie stanu zastanego na miejscu zdarzenia. Zastosowanie skaningu laserowego oznacza zasadnicze przewartościowanie stosowanych dziś metod wymiarowania miejsca zdarzenia.

Obecnie dokumentowanie oględzin miejsc zdarzeń realizowane jest głównie przez wymiarowanie przestrzeni poddawanej oględzinom i umiejscawianie w niej położenia zwłok ludzkich, pojazdów i śladów.

METODY KLASYCZNE

Obecnie metody sprowadzają się do użycia taśm mierniczych, drogomiery i ręcznie obsługiwanych laserowych mierników odległości. Ich zastosowanie umożliwia zarówno wprowadzenie uzyskanych pomiarów do protokołu oględzin, jak i sporządzenie rysunku obrazującego stan miejsca zdarzenia za pomocą umownych znaków topograficznych. Coraz częściej używane są również tachimetry, czyli optyczne urządzenia pomiarowe przeznaczone do wciąż ręcznych, ale za to trójwymiarowych pomiarów przestrzennych za sprawą wbudowanego enkodera, podającego kąt obrotu przyrządu w stosunku do jednorazowo ustalonego położenia.

Wykorzystuje się również fotografię kryminalistyczną, jednak jej walory w kontekście wymiarowania miejsc zdarzeń mają charakter wymierny jedynie w przypadku zdjęć szczegółowych (wykonywanych z przymiarem skalowym), obrazujących poszczególne ślady. Fotografie ogólnoorientacyjne i sytuacyjne, stanowiące zasadnicze uzupełnienie treści zawartych w protokole oględzin, dają jedynie przybliżone informacje na temat odległości dzielących poszczególne obiekty i ślady oraz istniejące między nimi relacje topograficzne.

Prowadzący oględziny zmuszeni są każdorazowo podejmować konkretne subiektywne decyzje dotyczące wyboru tzw. stałych punktów (SPO) i stałych linii odniesienia (SLO), oraz liczby wykonywanych pomiarów odległości pomiędzy SPO i SLO, a wymiarowanymi obiektami. Liczba wykonywanych po-



Wizualizacja miejsca zdarzenia w technice skaningu laserowego – wartością dodaną jest możliwość obejrzenia miejsca zdarzenia „z lotu ptaka”, choć w rzeczywistości efekt ten uzyskuje się wyłącznie z wykorzystaniem skaningu naziemnego

miarów z konieczności musi być ograniczona (zwykle kilkadziesiąt w ciągu godziny), a ich dokładność w najlepszym razie ogranicza się do kilku centymetrów. Szczególnym wyzwaniem są przy tym czynności oględzinowe prowadzone w niedostępnym i pofałdowanym terenie, w którym trudno jest nawet się poruszać, nie mówiąc już o istnieniu obiektów, które można obrać za SPO i SLO.

NOWA TECHNOLOGIA

Jeszcze do niedawna wydawało się, że ograniczenia w zakresie dokładności i obiektywizmu wymiarowania na miejscu zdarzenia są i pozostaną czymś naturalnym i nieodmiennie towarzyszącym oględzinom. Tak jednak nie jest, o czym przekonują praktyczne doświadczenia w wykorzystaniu do tego celu skanera laserowego, związane z symulowanymi oględzinami miejsca katastrofy lotniczej, prowadzonymi w ramach kursu specjalistycznego w zakresie organizowania i prowadzenia oględzin miejsc katastrof komunikacyjnych i budowlanych (opatrzonego akronimem OMK), realizowanego w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.

Oprócz wykładowców z CSP w realizacji zajęć partycypowało także wiele innych podmiotów i osób, w tym współautor niniejszego tekstu, dysponujący skanerem laserowym

Focus3D X 130 wraz z oprogramowaniem. W inscenizowanym wypadku lotniczym uczestniczył śmigłowiec Mi-2, pozostający do niedawna w gestii Zarządu Lotnictwa Policji KGP, zaś miejsce zdarzenia stanowił obszar zalesiony na terenie CSP.

Oględzinom towarzyszyło klasyczne wymiarowanie (przy użyciu taśm mierniczych i ręcznych dalmierzy laserowych), z nanoszeniem uzyskanych wyników na szkic odręczny, oraz dokumentowanie fotograficzne. Niejako równoległe do tego dokumentowano stan miejsca zdarzenia przy użyciu skanera laserowego.

Naziemny skaning laserowy to technologia polegająca na wykorzystaniu laserowego pomiaru odległości do uzyskania przestrzennego zobrazowania danego obiektu lub przestrzeni w formie tzw. chmury punktów, z których każdy posiada określone współrzędne w układzie trójwymiarowym (XYZ) oraz parametr dotyczący intensywności odbicia powracającego sygnału świetlnego. Wykorzystanie skanera oznacza również konieczność zastosowania specjalistycznego oprogramowania służącego do przetwarzania uzyskanego materiału wyjściowego do postaci pożądanego przez użytkownika, czyli trójwymiarowego, kolorowego modelu 3D miejsca zdarzenia, w którym możliwe jest nawigowanie i dokonywanie pomiaru zarejestrowanych odległości między poszczególnymi punktami tworzącymi chmurę.

DZIAŁANIE SKANERA 3D

Skanery laserowe to urządzenia o różnych charakterystykach, zależnych od cech konstrukcyjnych, takich jak system pomiaru odległości,

kształt pola widzenia czy zasięg pomiaru. Urządzenie zastosowane w omawianym przypadku to przenośny (waga 5,2 kg) skaner panoramiczny średniego zasięgu (do 130 m), mierzący odległości z dokładnością do 2 mm, z szybkością do 976 000 punktów na sekundę, całkowicie bezpieczny dla oka ludzkiego (najwyższa, 1. klasa bezpieczeństwa), wyposażony dodatkowo w kolorową kamerę o rozdzielczości do 70 Mpx oraz odbiornik GPS, cyfrowy kompas, inklinometr i wysokościomierz barometryczny. Urządzenie pracować może w szerokim zakresie temperatur (-20 – + 50 °C).

Pojedynczy skan w podstawowym trybie pracy trwa około 6 minut, jednak uzyskanie całościowego obrazu miejsca zdarzenia wymaga wykonania od kilku do kilkudziesięciu skanów. Dzieje się tak z uwagi na zasadę działania urządzenia, które obejmuje swoim pomiarem jedynie te powierzchnie obiektów, które są w jego zasięgu i nie pozostają w żaden sposób przysłonięte, skany (w zależności od wielkości, topografii i specyfiki miejsca zdarzenia) muszą być więc wykonywane z wielu różnych lokalizacji. Pożądane jest przy tym, aby w zasięgu pracującego urządzenia nie znajdowały się ruchome obiekty (osoby lub pojazdy), gdyż one również zostaną zeskanowane. Choć w tym ostatnim przypadku (jeśli np. nie można uniknąć skanowania pojazdów w związku z ruchem kołowym odbywającym się w sąsiedztwie miejsca wypadku drogowego) dzięki dołączeniu do skanera oprogramowaniu istnieje możliwość schowania ich w odrębnej warstwie tak, by nie przysłaniały skanowanego obszaru. Wchodzące w skład zestawu oprogramowanie pozwala m.in. na szybkie wygenerowanie tzw. chmury punktów przez automatyczne łączenie poszczególnych skanów w jedną całość, kolorowanie chmury punktów (dzięki wewnętrznej kamerze), nawigowanie w uzyskanej w ten sposób rzeczywistości wirtualnej, z możliwością dokonywania wszelkich pomiarów z dokładnością do 2 mm, wprowadzanie hiperłączy (z załącznikami w postaci np. zdjęć szczegółowych śladów oraz ich opisów zgodnych z protokołem oględzin), dowiązywanie skanów do siatki geograficznej za pośrednictwem odbiornika GPS (dostępna funkcja importowania metrycznej, trójwymiarowej mapy Google wprost do chmury punktów, która zapewnia wizualizację miejsca zdarzenia na niespotykanym dotąd poziomie) oraz przetwarzanie uzyskiwanych skanów w ortofotomapy i otrzymywanie dzięki temu wyskalowanych i edytowalnych szkiców kryminalistycznych, co automatyzuje pracę wykonywaną dotąd ręcznie. Należy przy tym wspomnieć, że w opisanym krótkim katalogu funkcjonalności urządzenia i jego oprogramowania uwzględniono jedynie najważniejsze jego zalety, istotne z punktu

*Zainscenizowane
miejsce katastrofy
lotniczej z udziałem
śmigłowca Mi-2*



widzenia kryminalistyki – pełny ich wykaz jest znacznie szerszy.

Przeglądanie uzyskanego materiału poglądowego w postaci wirtualnego spaceru w układzie kartezjańskim wraz z pełnym opisem śladów odbywa się przy użyciu darmowej przeglądarki zainstalowanej na dowolnym komputerze.

ZALETY

Zastosowanie skaningu laserowego charakteryzuje się następującymi zaletami:

1. Zrealizowanie w pełni i w zupełnie nowym wymiarze zasady obiektywizmu prowadzenia oględzin oraz ograniczenie do minimum możliwości popełnienia błędów w zakresie dokumentowania stanu zastanego na miejscu zdarzenia.
2. Podniesienie poziomu dokładności i wiarygodności wykonywanych dokumentacji.
3. Ograniczenie czasu- i pracochłonności wymiarowania elementów topografii miejsca zdarzenia oraz śladów kryminalistycznych.
4. Możliwość rezygnacji z wykonywania klasycznych szkiców i planów kryminalistycznych.
5. Możliwość rezygnacji z wykonywania zdjęć ogólnoorientacyjnych i sytuacyjnych.
6. Uzyskanie możliwości dokumentowania miejsc zdarzeń w trudnych warunkach oświetleniowych.
7. Ograniczenie roli protokołu oględzin do niezbędnego minimum, co również skutkować będzie oszczędnością czasu i nakładu pracy potrzebnego do jego stworzenia.
8. Uzyskanie możliwości przetwarzania uzyskanych informacji (wizualizacje 3D oraz ortofotomapy) pod kątem wykorzystania nie tylko w trakcie badań kryminalistycznych, ale również na potrzeby innych czynności procesowych.
9. Uzyskanie możliwości tworzenia dokumentacji oględzinowej integrującej przez hiperłącza wizualizację 3D ze zdjęciami szczegółowymi i opisem śladów zamiesz-

czonych w protokole oględzin, co generuje nową jakość w zakresie jej przejrzystości i dostępności konkretnych informacji, istotnych z punktu widzenia osób analizujących dokumentację.

10. Uzyskanie nowych możliwości w szkoleniach, z wykorzystaniem wirtualnego środowiska wiernie odzwierciedlającego miejsce zdarzenia o dużym ciężarze gatunkowym (np. katastrofy w ruchu lądowym i powietrznym) na rozległym obszarze.
 11. Umożliwienie bezpiecznego prowadzenia oględzin miejsc zdarzeń zaistniałych na obszarach, gdzie zagrożone jest bezpieczeństwo osób prowadzących czynności (np. strefy skażone, strefy działań zbrojnych).
 12. Podniesienie poziomu zaufania organów wymiaru sprawiedliwości do podmiotów procesowych prowadzących oględziny.
- Aby zachować obiektywizm sądu, należy również wspomnieć o pewnych ograniczeniach w wykorzystaniu skanera 3D na miejscu zdarzenia. Dotyczą one wykorzystania skanera w warunkach intensywnych opadów atmosferycznych czy silnego zamglenia itp. Trzeba jednak pamiętać, że trudności te pojawiają się w przypadku wszystkich narzędzi pomiarowych wykorzystujących lasery.

POTRZEBNA PROCEDURA

Jednym z wniosków wynikających z praktycznych doświadczeń z użyciem skanera jest potrzeba wypracowania procedury wykorzystania skanera 3D na miejscu zdarzenia, tak by uniknąć trudności związanych z jednoczesnym dokumentowaniem stanu miejsca zdarzenia i wykonywaniem innych czynności techniczno-kryminalistycznych w obrębie skanowanego obszaru. Wymaga to uwzględnienia współzależności istniejących między fazami oględzin i zadaniami poszczególnych członków zespołu oględzinowego. ■

podinsp. JAROSŁAW PIOTROWSKI,
st. wykładowca ZSS CSP w Legionowie
PIOTR BIAŁOBRZYCKI,
biegły sądowy w dziedzinie
laserowych przyrządów pomiarowych
zdj. Mariusz Mazewski, skan Piotr Białobrzycki



**Policyjny
strzelec
wyborowy**

Ocalić życie

Policyjni strzelcy wyborowi zazwyczaj mają ułamek sekundy, by nacisnąć spust. Jednak od lat czekają na przejrzyste przepisy określające użycie przez nich broni oraz gwarancję, że po oddaniu strzału będą chronieni przez prawo.

W Polsce nie ma ich wielu. Są za to bardzo dobrze wyszkoleni i mają doskonałą broń. Tylko w Biurze Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji znajduje się Sekcja Strzelców Wyborowych. Pozostali, m.in. z Samodzielnych Pododdziałów Antyterrorystycznych Policji, są przypisani do zespołów bojowych i mają szerszy zakres obowiązków, ale precyzyjnością nie ustępują tym z BOA KGP.

– Strzelec wyborowy to jest umiejętność, a nie facet z karabinem z lunetą – mówi prof. dr hab. Kuba Jąłoszyński, nauczyciel akademicki w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie, były antyterrorysta.

NAJWAŻNIEJSZE ZADANIE

W cel wielkości talerzyka strzelec wyborowy może trafić z 500 m, ale podczas realizacji zadania odległości wynoszą mniej. Średnio jest to około 70 m.



Karabinek HK416 produkcji niemieckiej najczęściej wykorzystywany jest podczas szturmów zespołów bojowych, głównie na odległościach do 100 m

– Nas, w przeciwieństwie do wojska, nie interesuje sylwetka człowieka, tylko małe punktowe cele, ale na mniejszych odległościach. Czasami mamy kilka sekund albo ułamek sekundy na oddanie strzału. Bywa, że trzeba działać natychmiast. Na wojnie rzadko zdarza się sytuacja zakładnicza, a my na niej bazujemy. Żołnierz może wybrać sobie cel, my mamy wskazany. On ma trafić w sylwetkę człowieka, my w ramię czy nogę – tłumaczą strzelcy wyborowi z BOA. – Podczas ćwiczeń wszystko jest w ruchu, rzadko strzela się do kartki papieru.

Policyjni strzelcy wyborowi najczęściej wykorzystywani są podczas wielkich imprez masowych i oficjalnych uroczystości, zabezpieczenia wizyt głów państw oraz przemarszów manifestacji. Jednak najważniejszym zadaniem jest zapewnienie wsparcia zespołom bojowym.

– Na miejscu zdarzenia jesteśmy pierwsi. Zbieramy informacje i przekazujemy je dowódcy operacji. Jesteśmy ich oczami – wyjaśniają

strzelcy BOA. – Nie bierzemy udziału w samym szturmie. Zabezpieczamy teren, by koledzy mieli bezpieczną drogę podejścia czy ewakuacji. Naszym zadaniem jest zwalczanie terroryzmu, likwidacja zagrożenia, czyli także oddanie strzału. Oczywiście zgodnie z obowiązującymi przepisami, czyli na ogólnych zasadach dotyczących wszystkich służb, ujętych w ustawie z 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej.

PROCEDURY

Ustawa o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (Dz.U. z 2013 r., poz. 628, z późn. zm.) obejmuje 23 podmioty uprawnione do użycia lub wykorzystania środków przymusu bezpośredniego, z których 21 uprawnionych jest do użycia lub wykorzystania broni palnej.

– Do czasu wejścia w życie tej ustawy policjanci mogli użyć broni palnej tylko w stosunku do osoby, teraz mogą także wykorzystać broń palną w innych przypadkach, np. zatrzymania pojazdu, pokonania przeszkody czy też unieszkodliwienia agresywnego zwierzęcia – mówi podinsp. Arkadiusz Kowalczyk, który od 2009 r. jako przewodniczący grupy roboczej ds. broni palnej brał udział w przygotowaniu projektu ustawy o śp.b. Poprzednie przepisy rozróżniały dwie procedury użycia broni palnej: pełną i skróconą. Ale także w procedurze skróconej policjant oddanie strzału musiał poprzedzić okrzykiem: „Policja”. Teraz policjant może – w ekstremalnej sytuacji, tj. zagrażającej życiu lub zdrowiu – odstąpić od procedury poprzedzającej użycie broni palnej.

W pełnej procedurze funkcjonariusz identyfikuje swoją służbę okrzykiem: POLICJA!, wzywa osobę do zachowania zgodnego z prawem, a w szczególności do natychmiastowego porzucenia broni lub innego niebezpiecznego przedmiotu, którego użycie może zagrazić życiu, zdrowiu lub wolności policjanta lub innej osoby, zaniechania ucieczki i odstąpienia od użycia przemocy. W przypadku niepodporządkowania się tym wezwaniom policjant uprzedza o użyciu broni palnej okrzykiem: STÓJ, BO STRZELAM!, a jeżeli wezwanie to okaże się nieskuteczne, oddaje strzał ostrzegawczy w bezpiecznym kierunku (art. 48 pkt 1 ust. 1 i 2). Od procedury pełnej lub jej poszczególnych elementów, w szczególności od oddania strzału ostrzegawczego, może odstąpić, jeżeli ich zrealizowanie groziłoby bezpośrednim niebezpieczeństwem dla życia lub zdrowia policjanta lub innej osoby (art. 48 pkt. 1 ust. 3).

Prof. dr hab. Piotr Kruszyński – karnista, kierownik Zakładu Międzynarodowego Postępowania Karnego na Uniwersytecie Warszawskim:

– Skoro do tej pory nie uregulowano instytucji strzelca wyborowego, to nadszedł czas, by to zrobić. Jeżeli terroryści wezmą zakładników, np. uczniów, i za chwilę zaczną ich mordować, to strzelec wyborowy może zabić terrorystów, gdyż mamy stan wyższej konieczności, względnie obrony koniecznej. To jest oczywiście klauzula generalna. Jeżeli występuje zagrożenie zdrowia i życia, trzeba użyć broni. Nie może być tak, że terrorysta wysadzi się razem z naszymi dziećmi tylko dlatego, że nie mamy odpowiedniego zapisu w ustawie. Nie wszystkie rzeczy są regulowane w kodeksie karnym i po to są klauzule generalne i głowa, żeby myśleć. Policjant też nie może być takim asekurantem i bać się, że będzie pociągnięty do odpowiedzialności. Jeśli boi się, powinien zmienić zawód.

Prof. zw. dr hab. Brunon Hołyst – kryminolog:

– Myślę, że sytuacja prawna powinna być uregulowana przez wymienienie katalogu zagrożeń, które upoważniają strzelca wyborowego do strzału. Należy stworzyć strzelcom wyborowym warunki bezpieczeństwa prawnego użycia broni.



Finiński karabin Sako TRG-22 to typowa broń snajperska przeznaczona do strzałów na odległość do 500 m

Problem

Mając w pamięci wydarzenia z Paryża w 2015 r. i Brukseli w 2016 r., chcę zwrócić uwagę na istotne braki w krajowych rozwiązaniach formalnoprawnych dotyczących użycia broni palnej. Braki te mają pierwszorzędne znaczenie dla wypełnienia przez Policję ustawowego zadania, zdefiniowanego w art. 2 pkt 1, ustawy o Policji – *ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra*.

Na gruncie prawa występuje konieczność rozstrzygnięcia dwóch kwestii: strzału na rozkaz i strzału ratunkowego.

STRZAŁ NA ROZKAZ

Jest on jednym z elementów taktycznego rozwiązania sytuacji kryzysowej – najczęściej związanej z przetrzymywaniem zakładnika/zakładników. W ramach przyjętego planu przeprowadzania operacji ratunkowej, której celem jest uratowanie życia zakładnika/zakładników, odgrywa najistotniejszą rolę. Można wyeliminować zagrożenie, czyli przestępcę/przestępców przetrzymujących zakładników i grożących im śmiercią. Oddanie strzału musi być zsynchronizowane z pozostałymi elementami zagrożeń planu taktycznego – działaniem zespołów szturmowych. Jednocześnie ze strzałem – pojedynczym lub salwy – zespoły szturmowe, pokonując drzwi, okna, robią wylomy w ścianach, wdzierając się do środków transportu itp., muszą fizycznie opanować miejsce przetrzymywania zakładnika/zakładników. Tak więc w sytuacji zamachu terrorystycznego to dowódca grupy szturmowej/dowódca podopiecznej antyterrorystycznej, na podstawie decyzji dowódcy akcji/operacji policyjnej powinien mieć prawo wydania rozkazu, kiedy strzał powinien nastąpić. Inaczej rozwiązanie sytuacji kryzysowej może zakończyć się niepowodzeniem, a w konsekwencji nawet śmiercią tych, których należało uratować.

STRZAŁ RATUNKOWY

To dopuszczenie założenia eliminacji osoby, przeciwko której używana jest broń – strzał

Jednak nawet w sytuacji zakładniczej czy bezpośredniego ryzyka zamachu przepisy krępują działania policjantów – mają używać broni w sposób wyrządzający możliwie najmniejszą szkodę (art. 7.1).

– To sformułowanie jest niezyciowe – mówi prof. Kuba Jałoszyński. – Co to znaczy jak najmniejsza szkoda? Jak strzelić komuś w kolano, a on straci nogę, to będzie najmniejsza szkoda czy największa? Pewnie, że największa będzie w sytuacji, gdy ktoś straci życie. Podobą mi się rozwiązanie amerykańskie. Tam używają broni, żeby zatrzymać zagrożenie dla życia policjanta bądź innej osoby. I to wszystko.

NIECH KTOŚ POKAŻE INNY SPOSÓB

– Wyobraźmy sobie sytuację, w której terrorysta mający na sobie materiał wybuchowy wtargnął do szkoły i wziął zakładników – mówi strzelec BOA. – W obecnych realiach może się przecież coś takiego wydarzyć i trzeba skutecznie działać. Negocjacje nie przyniosły rozstrzygnięcia sytuacji. Szturm zespołów bojowych obarczony jest bardzo dużym ryzykiem, terrorysta trzyma przed sobą dziecko, a ja widzę tylko kawałek głowy napastnika... W jaki sposób, strzelając z karabinu w napastnika, mam zminimalizować skutek? Niech ktoś pokaże mi inny sposób rozwiązania tej sytuacji niż strzał w ten widziany przeze mnie kawałek głowy?!

– Chcielibyśmy, żeby w przepisach inaczej spojrzeć na rolę strzelca wyborowego. Obojętne, jakie zdarzenie będzie miało miejsce, na pewno przez policję, prokuratorów zawsze będzie gruntownie badane i tego nikt nie zmieni. Natomiast chodzi o to, by eliminując osobę niebezpieczną, była możliwość usprawiedliwienia tego czynu w zaistniałej sytuacji – mówi funkcjonariusz Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji działającego przy Komendzie Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. – Takie sprawy ciągną się w Polsce latami. Każdy z nas o tym wie i ma to gdzieś z tyłu głowy.

WĄTPLIWOŚCI I OBOWIĄZEK

Są jednak wątpliwości. Czy funkcjonariusz może zabić?

– Policja nie może być sędzią i katem, i ja się z tym zgadzam – mówi prof. Kuba Jałoszyński. – Ale dlaczego takie uprawnienie oddajemy bandycie? Bo jeśli my nie mamy takiego narzędzia, to bandyta będzie decydował o tym, czy jego zakładnik będzie żył, czy nie będzie. Obowiązkiem państwa i Policji jest stać na straży życia i zdrowia obywateli. Nie mówimy o pozbawianiu życia niewinnych ludzi, tylko przestępców! Procedura skrócona obowiązująca od trzech lat wyeliminowała absurdalne zapisy. Ale idźmy dalej i dostosujmy się do życia. Wprowadzając strzał ratunkowy z zamiarem pozbawienia życia, aby ratować życie ofierze przestępstwa, oraz strzał na rozkaz w rozwiązaniu sytuacji taktycznej (o propozycjach prof. Kuby Jałoszyńskiego czytaj obok).

NIE MA NA CO CZekać

Strzelcy wyborowi z niecierpliwością czekają na nowe regulacje prawne. Zbliżają się Światowe Dni Młodzieży, szczyt NATO w Warszawie. Na pewno będą mieli dużo pracy. Mówią, że jeśli tych spraw nie załatwi się teraz, to następna okazja będzie po jakiejś tragedii. Może do niej dojść podczas imprezy masowej, w banku czy sklepie, gdy napastnik weźmie ekspedientkę i klienta jako zakładników. Albo w bloku na miejskim osiedlu, gdzie desperat, grożąc pozbawieniem życia najbliższych, otworzy okno i będzie strzelał do zbliżających się do niego policjantów lub przypadkowych przechodniów.

Podczas prac nad projektem ustawy o śpb i spotkań organizowanych w MSWiA była omawiana problematyka wprowadzenia przepisów dotyczących tylko i wyłącznie strzelców wyborowych, jednak przygotowane projekty przepisów nie uzyskały akceptacji ówczesnego kierownictwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Funkcjonariusze SPAP w Poznaniu dodają jeszcze jeden argument, dlaczego kolejne regulacje prawne dotyczące strzelców wyborowych są niezbędne.

– Ważne jest, by wszyscy wiedzieli, że w Polsce eliminacja zagrożenia jest konkretna i każdy powinien się z tym liczyć. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI
zdj. Andrzej Mitura, Andrzej Chyliński

można rozwiązać

z dużym prawdopodobieństwem pozbawienia życia. Oddając strzał w stosunku do przestępcy/przestępców, którzy bezpośrednio zagrożają życiu osób trzecich, w większości przypadków z dużej odległości, ale także z niewielkiej, w sytuacji, kiedy widoczny jest tylko fragment ciała przeciwnika, trudno o wypełnienie ustawowego obostrzenia wyrażenia „najmniejszej szkody” osobie, przeciwko której broń została użyta. Ponadto niewyeliminowanie przeciwnika przełoży się, z dużym prawdopodobieństwem, na zagrożenie życia zakładnika/zakładników.

DZIŚ TO PRZESTĘPSTWO

Uchylając się od wprowadzenia rozwiązań na gruncie prawa tych kwestii, państwo oddaje inicjatywę decydowania o życiu i zdrowiu ofiary w ręce przestępcy. Policja, jak też inne formacje i służby uprawnione ustawowo do użycia broni palnej, zgodnie z obowiązującymi rozwiązaniami formalnoprawnymi są bezbronne, a jakiegokolwiek podjęcie działań w tym zakresie będzie stanowiło przestępstwo.

Strzelcy wyborowi BOA KGP od ubiegłego roku mają najnowsze amerykańskie karabiny PredatOBR. To półautomatyczna broń wsparcia na dystansie do 300 m



Obecnie oddanie strzału na rozkaz związane byłoby z wypełnieniem ustawowych znamion przestępstwa określonego w polskim kodeksie karnym (ustawa z 6 czerwca 1997 r., Kodeks karny, Dz.U. 1997 nr 88, poz. 553, z późn. zmianami) w części ogólnej, rozdziale drugim: „Formy popełnienia przestępstwa”, w art. 18. jako „podżeganie” do popełnienia przestępstwa:

§ 1. *Odpowiada za sprawstwo nie tylko ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam lub wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, ale także ten, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu,*

a w kolejnym paragrafie:

§ 2. *Odpowiada za podżeganie, kto chcąc, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, nakłania ją do tego.*

Ponieważ osoba uprawniona do użycia broni, oddając taki strzał, wypełnia ustawowe znamiona przywoływanego w art. 148 § 1, rozdział XIX Kodeksu karnego: „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu” – *Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności*, to zgodnie z art. 19 § 1. sąd wymierza karę za podżeganie lub pomocnictwo w granicach zagrożenia przewidzianego za sprawstwo.

NAJMNIEJSZA SZKODA... I CO DALEJ?

Rok 2013 przyniósł regulację ustawową w zakresie użycia środków przymusu bezpośredniego i broni palnej (ustawa z 24 maja 2013 roku o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, Dz.U. 2013, poz. 628). Trudno doszukać się w niej rozwiązania kwestii strzału na rozkaz i strzału ratunkowego. Była to niewątpliwie okazja, aby tego dokonać. Oceniając pozytywnie cały wysiłek związany

z wprowadzeniem ustawy, wątpliwości budzi zapis zawarty w art. 7.1 – *Środków przymusu bezpośredniego lub broni palnej używa się lub wykorzystuje się je w sposób wyrządzający możliwie najmniejszą szkodę.*

Aby nie pozostawać gołosłownym, zgłaszając jedynie postulat, pozwolę sobie przedstawić propozycję rozwiązania obu kwestii przez wprowadzenie do ustawy: o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, dwóch dodatkowych punktów do artykułu 7. w brzmieniu:

1. Art. 7.2 – *Odstępstwem od zasady określonej w pkt 1 jest sytuacja, w której występuje bezpośrednie narażenie utraty życia i zdrowia osób trzecich przez sprawcę/sprawców używającego/używających broni palnej, materiałów wybuchowych lub innego niebezpiecznego narzędzia, a jego/ich zachowanie uniemożliwia*



– *Życie każdego zakładnika jest jednakowo cenne – podkreśla prof. dr hab. Kuba Jałoszyński*

użycia broni w sposób wyrządzający możliwie najmniejszą szkodę.

2. Art. 7.3 – *W sytuacji, w której występuje bezpośrednie narażenie utraty życia i zdrowia osób trzecich, przez sprawcę/sprawców używającego/używających broni palnej, materiałów wybuchowych lub innego niebezpiecznego narzędzia, a jego/ich zachowanie uniemożliwia użycie broni w sposób wyrządzający możliwie najmniejszą szkodę, dowódca grupy szturmowej lub dowódca podoperacji antyterrorystycznej może wydać rozkaz oddania strzału, który jest elementem planu rozwiązania taktycznego powstałej sytuacji kryzysowej, zaakceptowanego przez dowódcę akcji/operacji policyjnej.*

Ewentualne przepisy dotyczące tych kwestii nie mogą się ograniczać wyłącznie do sytuacji związanej z aktem terroryzmu. Życie każdego zakładnika, niezależnie od tego, czy jest przetrzymywany przez terrorystów – np. w uprowadzonym samolocie, czy przestępców – np. w podczas napadu na bank, jest jednakowo cenne. I tak jak pozytywnie należy się odnieść do wprowadzenia „specjalnego użycia broni” w projekcie ustawy antyterrorystycznej, które to rozwiązanie jest *de facto* wyjściem naprzeciw wcześniej artykułowanemu postulatowi, to umieszczenie go w tejże ustawie jest nieprawidłowe. Właściwym miejscem jest ustawa o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, która to w tym zakresie powinna być znowelizowana. ■

prof. dr hab. KUBA JAŁOSZYŃSKI
zdj. Krzysztof Chrzanowski, Andrzej Mitura

tel. 127 95	Wydział do spraw Odzyskiwania Mienia tel. 159 44	Wydział do walki z Cyberprzestępczością tel. 162 01	Wydział Dochodzeniowo-Śledczy tel. 159 58	Wydział Ogólny tel. 129 32	BIURO RUCHU DROGOWEGO tel. 152 80	Wydział Opiniodawczo-Analityczny tel. 131 20	Wydział Nadzoru i Profilaktyki tel. 131 20	Zespół Ogólny tel. 130 73
BIURO SPRAW WEWNĘTRZNYCH tel. 128 22	Wydział Wspierania Operacyjnego tel. 130 95	Wydział Analiz i Nadzoru tel. 150 08	Wydział Ogólny tel. 137 84, 130 17	18 wydziałów BSW w poszczególnych garnizonach Policji (w tym dwa w Warszawie)	GŁÓWNY SZTAB POLICJI tel. 126 67	Zarząd Lotnictwa Policji tel. 137 37	Wydział Operacyjny tel. 122 02	Wydział Dyżurnych tel. 120 45
BIURO BEZPIECZEŃSTWA INFORMACJI tel. 128 99	Wydział Ochrony Informacji Niejawnych tel. 128 99	Wydział Bezpieczeństwa Teleinformatycznego i Ochrony Danych Osobowych tel. 123 77	Wydział – Główne Archiwum Policji tel. 131 68, 154 08	Wydział Zabezpieczania Obiektów KGP tel. 116 51	BIURO OPERACJI ANTYTERRORYSTYCZNYCH tel. 180 81, 180 01	I Wydział Bojowy II Wydział Bojowy	Wydział Koordynacji i Szkolenia Bojowego tel. 180 69	Wydział Wsparcia Operacyjnego tel. 185 23
BIURO KONTROLI tel. 126 88	Wydział Kontroli Ogólnopolicyjnej tel. 131 79	Wydział Kontroli Finansowo-Gospodarczej tel. 122 17	Wydział Skarg i Wniosków tel. 124 61	Wydział Analiz tel. 148 30	Wydział Wsparcia Technicznego tel. 182 60	Jednoosobowe stanowisko do spraw opiniodawczo-doradczych		
Sekcja Ochrony Pracy tel. 125 46								
ZESPÓŁ AUDYTU WEWNĘTRZNEGO tel. 129 57								

Wydział Administracyjno-Gospodarczy KG	tel. 127 30	Zespół Wspomagający tel. 119 98	Zespół Opiniodawczo-Doradczy tel. 119 98, 116 54	BIURO ŁĄCZNOŚCI I INFORMATYKI tel. 145 23	Wydział Zarządzania Projektami tel. 133 31	Wydział Ochrony Systemów Informatycznych tel. 559 17	Wydział Utrzymywania Systemów Informatycznych Policyjnych i Krajowych tel. 146 21	Wydział Utrzymywania Systemów Informatycznych Międzynarodowych tel. 132 30	Wydział Technik Multimedialnych i Radiokomunikacji tel. 137 93	Wydział Technicznego Wsparcia Systemu Powiadamiania Ratunkowego tel. 141 31, 559 13	Wydział Obsługi Końcowego Użytkownika tel. 147 96	Wydział Analityczno-Koordynacyjny tel. 157 20	Wydział Wsparcia Programistycznego tel. 561 26
BIURO FINANSÓW tel. 116 08	Wydział Planowania Budżetu tel. 127 66	Wydział Zamówień Publicznych i Funduszy Pomocowych tel. 118 72	Wydział Wydatków Osobowych tel. 134 38	Wydział Rozliczeń tel. 118 63	Wydział Rachunkowości i Sprawozdawczości tel. 117 67	Wydział Finansowo-Księgowy tel. 135 31	Sekcja Wsparcia Administracyjnego tel. 116 50						



STRUKTURA ORGANIZACYJNA KOMENDY GŁÓWNEJ POLICJI

Prezentujemy schemat organizacyjny KGP, który został opracowany na podstawie załącznika do Zarządzenia nr 2 Komendanta Głównego Policji z 1 kwietnia 2016 r. w sprawie regulaminu Komendy Głównej Policji (D.Urz. KGP, poz. 13) i informacji uzyskanych w poszczególnych biurach KGP. By ułatwić komunikację między komendą główną i jednostkami czy komórkami organizacyjnymi Policji, poszerzamy go o numery telefonów (sieć resortowa, kierunkowy do Warszawy: 72).

Komendant Główny Policji

GABINET KOMENDANTA GŁÓWNEGO POLICJI
tel. 127 34

Wydział Prezydałny
tel. 126 56

Wydział Wsparcia Kierownictwa KGP
tel. 134 46, 123 94

Wydział do spraw Ceremoniału Policyjnego
tel. 152 61

Wydział do spraw Parlamentarnych
i Informacji Publicznej
tel. 125 86

Zespół do spraw Analiz i Kontroli Zarządczej
tel. 125 86

Zespół do spraw Ochrony Praw Człowieka
tel. 122 58

BIURO KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ
tel. 130 07

Wydział Promocji Policji
tel. 161 26

Wydział Prasowo-Informacyjny
tel. 131 56

Jednoosobowe stanowisko – rzecznik prasowy
KGP

BIURO HISTORII I TRADYCJI POLICJI
tel. 119 99

Zespół Edukacji Społecznej
tel. 119 99

Zespół Propagowania Historii
tel. 119 99

Zespół Zbiórów Historycznych
tel. 127 55

BIURO KADR, SZKOLENIA I OBSŁUGI PRAWNEJ
tel. 142 28

Wydział Spraw Osobowych
tel. 155 42

Wydział Psychologów Policyjnych
tel. 125 04

Wydział Rozwoju Zasobów Ludzkich
tel. 136 43

Wydział Prawny
tel. 123 99

Zespół do spraw Modułu Kadrowego SWOP
oraz Obsługi Kancelaryjno-Biurowej

Pierwszy
Zastępca Komendanta
Głównego Policji

BIURO KRYMINALNE
tel. 124 45

Wydział Kryminalny
tel. 159 45

Wydział do walki z Handlem Ludźmi
tel. 158 94

Wydział Poszukiwań i Identyfikacji Osób
tel. 139 34

Wydział do walki z Przestępczością
Gospodarczą
tel. 159 44

Wydział do walki z Korupcją
tel. 123 68

Zastępca Komendanta
Głównego Policji

BIURO PREWENCJI
tel. 122 05

Wydział Prewencji
tel. 151 52

Wydział Konwojowy
tel. 133 98

Wydział Nadzoru nad Specjalistycznymi
Uzbrojonymi Formacjami Ochronnymi
tel. 120 08

Wydział Postępowania Administracyjnych
Zespoł Ogólny
tel. 138 38

Zastępca Komendanta
Głównego Policji

BIURO LOGISTYKI POLICJI
tel. 118 65

Wydział Koordynacji Inwestycji i Gospodarki
Nieruchomościami
tel. 124 31

Wydział Koordynacji Gospodarki Uzbrojeniem
i Technika Policyjną
tel. 131 85

Wydział Koordynacji Gospodarki
Kwatermistrzowskiej
tel. 123 16

Wydział Koordynacji Gospodarki Transportowej
tel. 118 44

Wydział Inwestycji i Remontów KGP
tel. 126 81

Zmiany kadrowe w kwietniu 2016 r.

Komendant główny Policji mianował:

- insp. Natalię Rost na dyrektora Biura Kryminalnego KGP;
- mł. insp. Adama Pilarka na zastępcę dyrektora Biura Kryminalnego KGP;
- mł. insp. Krzysztofa Kota na zastępcę dyrektora Biura Kryminalnego KGP;
- mł. insp. Dariusza Minkiewicza na dyrektora Biura Prewencji KGP;
- podinsp. Iwonę Klonowską na dyrektora Biura Komunikacji Społecznej KGP;
- insp. Przemysława Więclawa na dyrektora Biura Łączności i Informatyki KGP;
- mł. insp. Daniela Głowacza na dyrektora Biura Historii i Tradycji Policji KGP;
- mł. insp. Marka Ślízaka na zastępcę dyrektora Biura Spraw Wewnętrznych KGP;
- insp. Dariusza Dymińskiego na zastępcę dyrektora Głównego Sztabu Policji KGP;
- podinsp. Mirosława Wypycha na zastępcę dyrektora Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP;
- mł. insp. Małgorzatę Borowik, pełniącą obowiązki dyrektora Biura Logistyki Policji KGP, na dyrektora BLP KGP;
- nadkom. Urszulę Chelstowską-Ogrodowicz, naczelnika Wydziału Ochrony Informacji Niejawnych Biura Bezpieczeństwa Informacji KGP, na dyrektora BBI KGP;
- mł. insp. Rafała Kozłowskiego, dotychczasowego I zastępcę komendanta wojewódzkiego Policji w Poznaniu, na dyrektora Biura Ruchu Drogowego KGP.

Komendant główny Policji powierzył pełnienie obowiązków:

- insp. Romanowi Rabsztynowi, I zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Katowicach, na stanowisku komendanta wojewódzkiego Policji w Katowicach;
- nadkom. Mirosławowi Pasternemu, naczelnikowi Wydziału IV Zarządu w Warszawie Biura Spraw Wewnętrznych KGP, na stanowisku zastępcy dyrektora BSW KGP;
- mł. insp. Robertowi Sudenisowi, zastępcy dyrektora Gabinetu Komendanta Głównego Policji KGP, na stanowisku dyrektora Gabinetu Komendanta Głównego Policji KGP;
- insp. Tomaszowi Szankinowi, zastępcy dyrektora Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP, na stanowisku dyrektora Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP;
- mł. insp. Jarosławowi Siekierskiemu, radcy Wydziału Spraw Osobowych Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP, na stanowisku zastępcy dyrektora Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP;

- podinsp. Waldemarowi Wołowcowi, zastępcy dyrektora Biura Wywiadu i Informacji Kryminalnych KGP, na stanowisku dyrektora Biura Wywiadu i Informacji Kryminalnych KGP, a następnie w tym samym miesiącu zwolnił go z pełnienia obowiązków na tym stanowisku;
- mł. insp. Piotrowi Kamińskiemu, pozostającemu w dyspozycji komendanta głównego Policji, na stanowisku zastępcy dyrektora Biura Wywiadu i Informacji Kryminalnych KGP, a następnie mianował go na dyrektora BWIK KGP;
- mł. insp. Grażynie Makowskiej, zastępcy dyrektora Biura Bezpieczeństwa Informacji KGP, na stanowisku dyrektora BBI KGP, a następnie w tym samym miesiącu zwolnił z pełnienia obowiązków na tym stanowisku;
- podinsp. Łukaszowi Wilińskiemu, zastępcy dyrektora Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP, na stanowisku dyrektora BMWK KGP;
- insp. Leszkowi Jankowskiemu, radcy Biura Ruchu Drogowego KGP, na stanowisku dyrektora BRD KGP, a następnie w tym samym miesiącu zwolnił z pełnienia obowiązków na tym stanowisku.

Komendant główny Policji zwolnił ze stanowiska:

- nadinsp. Wojciecha Ołdyńskiego, dyrektora Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP;
- mł. insp. Marcina Szyndlera, rzecznika prasowego KGP, a następnie przeniósł na stanowisko zastępcy komendanta Centrum Szkolenia Policji w Legionowie;
- mł. insp. Tomasza Wróbla, dyrektora Gabinetu Komendanta Głównego Policji KGP;
- mł. insp. Krystynę Jankowską, zastępcę dyrektora Biura Logistyki Policji KGP;
- insp. Kornelę Oblińską, zastępcę dyrektora Gabinetu Komendanta Głównego Policji KGP.

Komendant główny Policji zwolnił ze służby w Policji, po uwzględnieniu prośby o rozwiązanie stosunku służbowego:

- insp. Tomasza Józefiaka, zastępcę dyrektora Biura Służby Kryminalnej KGP;
- podinsp. Zbigniewa Czuchę, p.o. zastępcy dyrektora Biura Spraw Wewnętrznych KGP. ■

Wyrok utrzymany

Sąd Apelacyjny w Lublinie 12 kwietnia br. utrzymał w mocy grudniowy wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie skazujący na 25 lat więzienia Kamila N. i Zuzannę M. za zabójstwo rodziców tego pierwszego w Rakowiskach. Młodzi ludzie, uczniowie liceów w Białej Podlaskiej, zabili rodziców Kamila N. we śnie, zadając im po kilkadziesiąt ciosów nożem. Zamordowany Jerzy N. był oficerem Straży Granicznej, wcześniej służył w Policji, jego żona Agnieszka N. była nauczycielką. Mordercy zabili swoje ofiary w nocy z 12 na 13 grudnia 2014 roku.

Prokuratura domagała się oddania sprawy do ponownego rozpatrzenia, gdyż jej zdaniem wyrok z uwagi na wyjątkową brutalność i społeczną szkodliwość powinien być surowszy. Apelację złożyli także obrońcy oskarżonych, którzy domagali się złagodzenia kary. Sąd nie uwzględnił żadnej apelacji. Skazani o warunkowe zwolnienie będą się mogli starać najwcześniej po odbyciu 20 lat kary. ■

P.Ost.

225 lat formacji policyjnych w Polsce

Do głębokich korzeni Policji sięgną uczestnicy ogólnopolskiej konferencji naukowej, która odbędzie się od 23 do 24 czerwca 2016 r. w Centrum Konferencyjnym Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Podczas niej omówione zostaną m.in.: geneza polskiej Policji, problemy bezpieczeństwa i porządku publicznego w okresie zaborów i powstań narodowych, a także formy i metody przeciwdziałania i zwalczania przestępczości. Konferencję organizuje Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, a współorganizatorami są Archiwum Państwowe w Olsztynie, Stowarzyszenie Generalów Policji RP, Instytut Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Pomorskiej w Słupsku, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie oraz Uniwersytet Rzeszowski. Więcej informacji można uzyskać, dzwoniąc na numer 89-524-64-24 lub pisząc na adres e-mail: 225latpolicji@gmail.com. Są dostępne na stronie internetowej www.uwm.edu.pl/kbipp/?page_id=382

90 LAT TEMU

Maj 1926

1 V – Starszy posterunkowy Wacław Grudziński z Komendy PP m.st. Warszawy, pełniąc służbę wywiadowczą podczas manifestacji 1-majowej, został śmiertelnie postrzelony przez niezidentyfikowanego zamachowca.

7 V – Komendant główny PP podpisał okólnik nr 1341 dotyczący współpracy Policji Państwowej z Komitetem Daru Narodowego dla Marii Skłodowskiej-Curie, mającej na celu zgromadzenie funduszy na budowę Instytutu Radowego jej imienia. Komendant główny PP Marian Borzęcki uznał za konieczne, aby wszyscy funkcjonariusze PP zadeklarowali swój udział w tej akcji.



15 V – Na wniosek prezesa Rady Ministrów prof. Kazimierza Bartla, marszałek Sejmu Maciej Rataj – w zastępstwie Prezydenta RP – mianował wojewodę poleskiego Kazimierza Młodzianowskiego ministrem spraw wewnętrznych. K. Młodzianowski urodził się w 1880 r. Ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie. Walczył na frontach I wojny światowej, a po jej zakończeniu pozostał w WP, gdzie dosłużył się stopnia generała brygady. Krótko pełnił funkcję głównego komendanta policji komunalnej i milicji ludowej. Zasiadał też w Komitecie Redakcyjnym „Gazety Administracji i Policji Państwowej” (zdjęcie obok).

17 V – W nr 20 „GAiPP” ukazał się projekt nowej ustawy o Policji Państwowej, uchwalony przez Radę Ministrów i wniesiony do Sejmu.

28 V – Weszło w życie rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z 21 maja o doraźnych mandatach karnych w postępowaniu karno-administracyjnym. (Dz.U. nr 52, poz. 308).



40 LAT TEMU

Maj 1976

• W MSW odbyło się posiedzenie Komitetu Koordynacyjnego ds. Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Obradom, które poświęcone były ocenie stanu bezpieczeństwa na polskich drogach oraz wytyczeniu planu działań profilaktycznych na rok 1976, przewodniczył minister SW Stanisław Kowalczyk.

• W Kiekrzu koło Poznania obradowali kierownicy ośrodków wczasowych MSW. Podsumowano miniony rok funkcjonowania resortowej bazy wypoczynkowej. Odnotowano dalszy wzrost standardu wypoczynku urlopowego, poprawiła się jakość świadczonych usług, wyżywienie, a także stan sanitarny w ośrodkach. W planach na lata następne założono dalszą systematyczną poprawę warunków wypoczynku pracowników resortu i członków ich rodzin.

6 V – Ukazało się rozporządzenie ministrów komunikacji i spraw wewnętrznych zmieniające rozporządzenie w sprawie ruchu na drogach publicznych. (Dz.U. nr 20, poz. 128).



7 V – Minister SW Stanisław Kowalczyk spotkał się z Wojciechem Fibakiem, zawodnikiem Gwardyjskiego Klubu Sportowego Olimpia Poznań, tenisowym mistrzem świata w deblu. Pogratulował mu sportowych sukcesów i życzył dalszych osiągnięć (zdjęcie obok).

15 V – W Warszawie podpisane zostało porozumienie między ministrami spraw wewnętrznych oraz nauki, szkolnictwa wyższego i techniki w sprawie kształcenia pracowników resortu SW w szkołach wyższych, podległych MNSzWiT. Przewiduje ono kierowanie funkcjonariuszy MSW na studia po ukończeniu specjalnego kursu przygotowawczego dla kandydatów.

24 V – Uroczystość świętowania XXXI rocznicy powstania Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych MSW. Sztandar jednostki udekorowano Krzyżem „Za Zasługi dla ZHP”. Minister Kowalczyk wręczył puchary i dyplomy grupie żołnierzy zawodowych, którzy przekroczyli 30-letni staż służby (zdjęcie obok).



20 LAT TEMU

Maj 1996

9 V – Komendant główny Policji nadinsp. Jerzy Stańczyk zdecydował o ustanowieniu „Księgi pamięci” funkcjonariuszy Policji, którzy ponieśli śmierć na służbie, chroniąc życie, zdrowie i mienie obywateli, stojąc na straży bezpieczeństwa i porządku publicznego lub zginęli, wykazując wyjątkowe męstwo i odwagę.

8 V – Weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z 23 kwietnia 1996 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie trybu legitymowania, zatrzymywania osób, dokonywania kontroli osobistej oraz przeglądania bagaży i sprawdzania ładunku przez policjantów. (Dz.U. z 1996 r. nr 52, poz. 228).

15 V – Ministrowie spraw wewnętrznych Polski Zbigniew Siemiatkowski i Węgier Gabor Kuncze podpisali w Warszawie umowę międzyrządową o współpracy w zwalczaniu terroryzmu, nielegalnego obrotu narkotykami i zorganizowanej przestępczości.

20 V – Przed gmachem KGP nastąpiło symboliczne przekazanie Policji 56 specjalistycznych samochodów-laboratoriów (zbudowanych na podwoziu polonezów trucków) i 40 łodzi motorowych, będących darem od Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska *za zasługi dla ochrony środowiska naturalnego*.

22 V – Weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie szczegółowych warunków i sposobu postępowania przy użyciu broni palnej przez policjantów (Dz.U. z 1996 r. nr 63, poz. 296).

29–31 V – Krajowe Biuro Interpolu KGP było gospodarzem 25. Konferencji Regionalnej Interpolu, w której uczestniczyło 46 krajów. Przyjęto wniosek, aby wszystkie kraje członkowskie dążyły do ujednolicenia systemów komputerowych w celu zapewnienia im kompatybilności (zdjęcie obok). ■



oprac. JERZY PACIORKOWSKI
zdj. „Na Posterunku”, archiwum



Warta przy obelisku „Poległym Policjantom – Rzeczpospolita Polska”



Hołd na dziedzińcu KGP oddają:
wdowa po ministrze SWiA Władysławie
Stasiaku Barbara Stasiak, minister SWiA
Mariusz Błaszczak, sekretarz stanu
w MSWiA Jarosław Zieliński i komendant
główny Policji nadinsp. dr Jarosław
Szymczyk

Niezlomni do końca

Uroczystości przypominające wydarzenia z wiosny 1940 r. rozpoczęły się już pod koniec marca. Swoją kulminację miały 13 kwietnia, w Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej.

Zanim Sejm RP w listopadzie 2007 r. ustanowił to święto, 13 kwietnia obchodzony był jako Światowy Dzień Pamięci Ofiar Katynia. To pamiątka daty, kiedy świat dowiedział się o zamordowaniu podczas II wojny światowej polskich jeńców przez NKWD. 13 kwietnia 1943 r. Niemcy poinformowali o odnalezieniu masowych grobów oficerów Wojska Polskiego w Lesie Katyńskim, wskazując ZSRR jako sprawcę mordu. Władze Związku Radzieckiego przez pięćdziesiąt lat ukrywały prawdę o zbrodni. Dopiero 13 kwietnia 1990 r. oficjalnie przyznały się do niej, ujawniając listy przewozowe jeńców obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Miejsca ukrycia ciał to odpowiednio: Katyń, Charków i Miednoje.

OSTASZKÓW, TWER, MIEDNOJE

W Miednoje pogrzebano około 6 tys. funkcjonariuszy Policji Państwowej i Policji Województwa Śląskiego. W przypadku wojskowych funkcjonariuszy NKWD mordowali tylko oficerów, przedwojennych

policjantów zamordowali wszystkich, którzy dostali się do sowieckiej niewoli.

Policjanci przetrzymywani byli w najcięższym z obozów specjalnych NKWD na wyspie Stolbnyj na jeziorze Seliger, niedaleko Ostaszkowa. Ich los został przypieczętowany decyzją najwyższych władz ZSRR z 5 marca 1940 r., która polecała zamordowanie około 22 tys. polskich obywateli przetrzymywanych do tej pory w niewoli. Dokument jasno stwierdzał: (...) *rozpatrzyć w trybie specjalnym z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary – rozstrzelania. Rozpatrzenie spraw przeprowadzić bez wzywania zatrzymanych i bez przedstawienia zarzutów, decyzji o zakończeniu śledztwa i aktu oskarżenia.*

Wywózki policjantów z Ostaszkowa zaczęły się 4 kwietnia i trwały do 16 maja 1940 r. Ofiary przewożono do miejscowej siedziby NKWD w Kalininie (obecnie Twer), gdzie w podziemiach była cela wyłożona wojłokiem tłumiącym odgłos strzałów. W nocy wprowadzano doń więźnia, którego mordowano strzałem w tył głowy. Transporty liczyły po około 250 więźniów. Zamordowanych przewożono do Miednoje na teren ośrodka letniskowego kalinińskiego NKWD, gdzie wrzucani byli do przygotowanych dołów. Przez pięćdziesiąt lat rodziny przedwojennych stróżów prawa nie wiedziały nic o losie swych bliskich.

NA DZIEDZINCU KGP

– Elita polskiego narodu została zgładzona dlatego, że byli to ludzie, którzy walczyli do końca – powiedział 13 kwietnia br. przy obelisku „Poległym Policjantom – Rzeczpospolita Polska” minister SWiA Mariusz Błaszczak. – Zgładzono ich, ponieważ byli Polakami, byli niezłomni do końca. Postawa tych ludzi jest postawą wzorową, która powinna być przyjmowana przez obecnych funkcjonariuszy.

13 kwietnia br. był pierwszym dniem urzędowania nowego komendanta głównego Policji nadinsp. Jarosława Szymczyka. On także w swoim wystąpieniu podkreślił wielką wagę ofiary, jaką złożyli przedwojenni policjanci. – Mordując polskich policjantów, władze sowieckie nie tylko pragnęły uderzyć w organa bezpieczeństwa państwa w celu zniszczenia podstaw naszej państwowości, ale także chciały pozbawić naród polski warstwy inteligentnej i przywódczej, uniemożliwiając w ten sposób odrodzenie polskiej państwowości – powiedział generał Szymczyk. – Ze strony kierownictwa polskiej Policji zapewniam, że dołożę wszelkich starań, aby pamięć o bestialsko pomordowanych funkcjonariuszach była należycie pielęgnowana.

Przy obelisku modlitwę odmówili: biskup polowy WP, krajowy duszpasterz Policji Józef Guzdek, ewangelicki biskup wojskowy Mirosław Wola i naczelný prawosławny kapelan Policji Andrzej Bołbot.

Michał Krzysztof Wykowski, prezes Zarządu Głównego Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r., zwracając się do zgromadzonych zwrócił uwagę na rodziny ofiar zbrodni katyńskiej i ich wielkie nadzieje związane z powstaniem Policyjnego Centrum Edukacji Społecznej, gdzie ta pamięć ma być przekazywana kolejnym pokoleniom.

PRELEKCJA I MARSZ CIENI

Wydarzenia przypominające zbrodnię sprzed 76 lat odbywały się przez cały kwiecień. Jedną z pierwszych imprez była prelekcja wygłoszona 30 marca br. w Muzeum Katyńskim w Warszawie przez nadkom. Zbigniewa Bartosiaka, z KGP. Zebrani zapoznali się z formami upamiętnienia ofiar zbrodni katyńskiej, jakie podejmuje Policja. Rozmawiano m.in. o roli rekonstruktorów policyjnych, spektaklach i widowiskach nawiązujących do tematyki mordu katyńskiego. Policyjna impreza zapoczątkowała cykl spotkań, które w Muzeum Katyńskim odbywać się będą w każdą ostatnią środę miesiąca.

Przez centrum Warszawy 3 kwietnia br. przeszedł milczący IX Katyński Marsz Cieni. Rekonstruktorzy pokonali trasę od Muzeum Wojska Polskiego do Pomnika Poległych i Pomordowanych na Wscho-



dzie. Kolumnę rekonstruktorów poprzedzał „czornyj woron”, oryginalny samochód NKWD, jakim przewożeni byli więźniowie. Na postojach, m.in. przy Bazylice św. Krzyża, czytane były listy z sowieckich obozów.

W dniach 13–14 kwietnia br. odbył się w stolicy 7. Przegląd Filmowy „Echa Katynia”. Projekcje były wzbogacone o prelekcje historyczne i debaty z twórcami.

LEKCJA I DRZEWO PAMIĘCI

Na Polski Cmentarz Wojenny do Katynia udała się 10 kwietnia br. delegacja, której przewodniczyła Anna Maria Anders, pełnomocnik premiera RP ds. dialogu międzynarodowego. W skład delegacji weszła m.in. Teresa Bracka, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r.

13 kwietnia br. w Muzeum Katyńskim odprawiono połowę mszę świętą. Następnie przy Grobie Nieznanego Żołnierza odbył się Apel Pamięci. Tego dnia w Pałacu Prezydenckim zorganizowano lekcję historii dla młodzieży na temat zbrodni katyńskiej. W ogrodach pałacowych prezydent RP Andrzej Duda wraz z młodzieżą oraz o. Tomaszem Olczakiem, prezesem Stowarzyszenia „Parafiada” im. św. Józefa Kalasancjusza, zasadził Dąb Pamięci poświęcony wszystkim ofiarom zbrodni katyńskiej. Akcja „Katyń... ocalić od zapomnienia” ruszyła pod auspicjami „Parafiady” w 2008 r. i polega na sadzeniu imiennych drzewek pamięci, poświęconych konkretnym ofiarom sowieckiej zbrodni. Prezydent Andrzej Duda przypomniał, że w kwietniu 2010 r. w tym miejscu Dąb Pamięci mieli zasadzić prezydent Lech Kaczyński i o. Józef Joniec, ówczesny prezes „Parafiady”. Obaj zginęli w katastrofie smoleńskiej, a dąb posadzono dopiero po sześciu latach.

PAMIĘCI POLICJANTÓW

Hołd i cześć oddawano także w wielu garnizonach Policji w całej Polsce, przy pomnikach, obeliskach i tablicach pamięci. Na terenie KWP w Katowicach uroczystości odbyły się 15 kwietnia br. przy Grobie Policjanta Polskiego. Uczestniczył w nich m.in. zastępca komendanta głównego Policji insp. Jan Lach. Podczas obchodów wręczono odznaczenia i medale. Zebrani obejrzeli etiudę patriotyczną „Katyń – Pamiętamy” przygotowaną przez uczniów Szkoły Podstawowej im. gen. Władysława Andersa we Wrocławiu.

W Warszawie w siedzibie MSZ p.o. szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Józef Kasprzyk odznaczył Medalami „Pro Patria” krewnych ofiar zbrodni katyńskiej, którzy wnieśli skargę na umorzone przez Rosjan śledztwo katyńskie do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI
zdj. autor



Siedziba PCES

W pierwszym dniu urzędowania nowy komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk uroczystie otworzył nową placówkę policyjną.

Inauguracja PCES była częścią obchodów Dnia Pamięci o Ofiarach Zbrodni Katyńskiej, nie dziwi więc fakt, że pierwszą wystawą, którą mogli zobaczyć goście, była ekspozycja dotycząca ekshumacji w Miednoje, autorstwa – znanego także z naszych łamów – Aleksandra Załęskiego.

Najpierw odbyła się ceremonia przed obeliskiem „Poległym Policjantom – Rzeczpospolita Polska” na dziedzińcu KGP, po której goście i kierownictwo Policji przeszli do stojącego nieopodal nowo wyremontowanego obiektu przy ul. Orkana. To tu swoją siedzibę znalazło też, działające od 15 kwietnia br., Biuro Historii i Tradycji Policji KGP.

Goście w Sali Multimedialnej obejrzeli filmy z Pakietu edukacyjno-historycznego „Ostaszów, Twer, Miednoje”, poświęcone Policji Państwowej. Biskup polowy WP, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Policji gen. bryg. bp Józef Guzdek pobłogosławił nową policyjną placówkę, a komendant główny Policji nadinsp. Jarosław Szymczyk przeciął wstęgę, otwierając pierwszą wystawę w Policyjnym Centrum Edukacji Społecznej. Ekspozycja „Ostaszów, Twer, Miednoje – Pamiętamy” składająca się z fotografii Aleksandra Załęskiego, uzupełniona była o pamiątki po przedwojennych policjantach przekazywane przez ich krewnych do tworzącego się muzeum Policji. Wszyscy, a szczególnie potomkowie policjantów II RP, z dużą nadzieją oglądali sale PCES. Nie wszystko jeszcze jest gotowe – np. w jednym z pomieszczeń ma znaleźć się podręczny księgozbiór z pozycjami o historii Policji, trzeba także przygotować salę edukacyjną dla dzieci.

Wielkie otwarcie



Komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk otworzył pierwszą wystawę w nowej placówce

Policyjne Centrum Edukacji Społecznej ma stać się quasi-muzeum Policji, które będzie upowszechniać wiedzę na temat przedwojennych stróżów prawa, a szczególnie ich tragicznego losu podczas II wojny światowej. Będzie również miejscem spotkań funkcjonariuszy z partnerami społecznymi, młodzieżą czy przedstawicielami organizacji pozarządowych. To tu w ścianie Sali Ceremonialnej umieszczona jest Policyjna Kapsuła Czasu, do której włożono m.in. list intencyjny do przyszłych pokoleń policjantów i pracowników Policji, roczniki naszego pisma w formie cyfrowej oraz papierowe wydanie miesięcznika „Policja 997” z lutego ub.r. Uroczystość wmurowania kapsuły odbyła się przy okazji ubiegłorocznych obchodów zbrodni katyńskiej 8 kwietnia 2015 r. Kapsuła otwarta ma być po 25 latach – 8 kwietnia 2040 r.

Należy mieć nadzieję, że do tego czasu powstanie Muzeum Policji w pełnym tego słowa znaczeniu, a Policyjne Centrum Edukacji Społecznej będzie dalej pełnić swoje funkcje reprezentacyjno-recepcyjno-popularyzatorskie. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI
zdj. autor



Ekspozycja stała



Zabytki wrócają do muzeów

W ostatnim czasie media informowały o odzyskaniu przez policjantów cennych przedmiotów o szczególnym znaczeniu dla polskiej kultury: ozdób, narzędzi i militariów z brązu, papieskiej pieczęci z XV w. i dwóch obrazów polskich malarzy.

Na początku marca poznańscy policjanci zapobiegli nielegalnym wykopalkom i zabezpieczyli prawdziwy skarb: 80 przedmiotów z brązu i żelaza, m.in. bransolety, nagołenniki, naszyjniki i elementy uprząży. Po konserwacji zabytki te będzie można podziwiać w Muzeum Archeologicznym w Biskupinie.

Natomiast w lutym na jednym z portali internetowych oferowano do sprzedaży fragment średniowiecznej pieczęci papieskiej, tzw. bulli, z wizerunkiem św. Piotra. Za 150 zł kupiła go 38-letnia mieszkanka Gdańska. Transakcją zainteresowali się policjanci z Podlasia (stam-

tał pochodził sprzedawca zabytku): skontaktowali się z trójmiejskimi funkcjonariuszami, a ci dotarli do nabywczyni. Niestety, musieli odebrać jej bullę. Podobnie nielegalny poszukiwacz skarbów z Zachodniopomorskiego musiał się rozstać z brązową rękojeścią, którą znalazł w ziemi. Również w lutym w prywatnych mieszkaniach w Warszawie odnaleziono akwarelę Matejki i portret *Huculki z dzbankiem* Michała Borucińskiego. Oba obrazy zaginęły podczas II wojny światowej.

BEZCENNY SKARB

W marcu policjanci Wydziału Kryminalnego KWP w Poznaniu ustalili, że w miejscowości na pograniczu woj. wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego prowadzone są nielegalne poszukiwania zabytków. Na miejscu ich uwagę zwróciły świeże ślady po tzw. wkopach rabunkowych. Znaleźli też pozostałości kolejnego wkopu o znacznie większych rozmiarach niż pozostałe, a z ziemi wystawały metalowe, pokryte patyną przedmioty. Po dokładniejszym sprawdzeniu okazało się, że w tzw. zasypie

▶ wtórnym ukryte są liczne artefakty z brązu: ozdoby, narzędzia oraz militaria.

– Nie mieliśmy wątpliwości, że natknęliśmy się na ukryty skarb, o czym powiadomiliśmy natychmiast wielkopolskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków – opowiada podkom. Maciej Karaszewski, koordynator ds. zabytków z KWP w Poznaniu. – Ponieważ znalezisko znajdowało się na terenie woj. kujawsko-pomorskiego, przekazaliśmy informację o nim wojewódzkiemu konserwatorowi z Torunia. Miejsce znaleziska zostało zabezpieczone do przybycia przedstawicieli Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu. O efekcie przeprowadzonych czynności powiadomiono też koordynatora ds. zabytków z BSK KGP oraz eksperta z Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie.

Dalsze prace w miejscu odnalezienia skarbu prowadzili już pracownicy toruńskiego WUOZ. Wydobyto wszystkie ukryte przedmioty: 58 z brązu i 22 z żelaza. Wśród znalezisk z brązu znalazły się siekierki, grot włóczni, bran-



Zapinka (fibula) z brązu do spinania szat

solety, nagolenniki, naszyjniki, wspaniale zachowana zapinka, szpila i falery (elementy uprzęży końskiej). Wśród elementów z żelaza były m.in. sierpy.

Wstępne datowanie znaleziska to V–VI w. p.n.e. Możliwe, że przedmioty te stanowią tzw. zespół zwarty, co oznacza, że zostały zdeponowane jednorazowo jako całość. Zachwyca bogactwo skarbu i jego perfekcyjny stan zachowania. Brak wśród niego szczątków kości może wskazywać, że depozyt miał charakter tezauryacyjny: ktoś ukrył wartościowe przedmioty w sytuacji zagrożenia. Trudno oszacować wartość materialną znaleziska, bo tego rodzaju artefakty są wyłączone z obrotu handlowego. Mają one przede wszystkim olbrzymią wartość historyczną i będą nieocenionym źródłem wiedzy dla historyków. Na podstawie informacji przekazanej przez archeologów z WUOZ w Toruniu wartość depozytu, w czasach jego złożenia, stanowiła równowartość kilku wsi czy osad.

Sambor Gawiński, kujawsko-pomorski wojewódzki konserwator zabytków, potwierdza bezcennność odnalezionych obiektów.

– To unikatowe znalezisko nie tylko pod względem liczby przedmiotów, ale przede wszystkim stanu ich zachowania. Zapinki można by używać nawet dzisiaj. Skarb trafi do Muzeum Archeologicznego w Biskupinie, gdzie są pracownice konserwatorskie i znajdują się specjaliści, którzy potrafią zadbać o te przedmioty.

Połowa pieczęci z wizerunkiem św. Piotra



Poza tym na jesieni odbywa się tam Archeo Fashion Week i odnaleziona biżuteria będzie jego główną ozdobą.

Podkom. Maciej Karaszewski podkreśla, że ziemia kryje w sobie wiele wspaniałych śladów naszej bogatej przeszłości i w odpowiednim momencie odsłoni przed nami kolejne tajemnice.

– Nie musimy wszystkiego znaleźć już, zaraz. Sam zabytek, wykopany z ziemi, pozbawiony jest kontekstu związanego z miejscem odnalezienia i tym samym staje się mało wartościowy z punktu widzenia wiedzy historycznej, która jest bezcenna.

OKRĄGŁA PIECZĘĆ

Podobnie w przypadku pieczęci papieskiej trudno podać w złotówkach jej wartość. Wstępnie ustalono, że ślady na pieczęci wskazują, że przebywała ona w ziemi. Oznacza to, że prawdopodobnie jest zabytkiem archeologicznym i zgodnie z ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami jest własnością Skarbu Państwa. Jednak dopiero to biegły oceni, czy bulla rzeczywiście jest zabytkiem. W myśl ustawy – za sprzedaż przedmiotów o szczególnym znaczeniu dla kultury grozi kara do 10 lat więzienia.

Łacińskie słowo *bullā* oznaczało pierwotnie kulę, później określano tak różne okrągłe przedmioty, a także pieczęcie papieskie z wizerunkami świętych Piotra i Pawła i imieniem aktualnego papieża. Bullę wiieszano na sznurkach pod papieskimi dokumentami, a z czasem bullą zaczęto nazywać sam taki dokument (np. bulla

Rękojeść miecza z brązu



gnieźnieńska). Ze wstępnych oględzin wynika, że odzyskana przez trójmiejskich policjantów bulla pochodzi z kancelarii

papieża Marcina V, który sprawował ten urząd w latach 1417–1431. Wysłał on do Polski około 2,5 tysiąca dokumentów; jak dotąd w naszym kraju znaleziono tylko jedną jego bullę – na poznańskim Ostrowie Tumskim.

BRAZOWY MIECZ

Kilka dni później asp. sztab. dr Marek Łuczak, koordynator ds. zabytków z KWP w Szczecinie, otrzymał informację o odnalezieniu wykonanej z brązu rękojeści miecza. Zdjęciami znaleziska pochwalili się w internecie sam nielegalny poszukiwacz – nie wiedział, jaka jest wartość wykopanego przez niego przedmiotu. Policjanci dość szybko go znaleźli i zabezpieczyli zabytek. Został on wstępnie przebadany przez archeologów z Muzeum Narodowego w Szczecinie: stwierdzono, że pochodzi z okresu wczesnego żelaza (z tzw. okresu halszackiego, ok. 750–550 lat p.n.e.). Rękojeść miecza ma charakte-



„Huculka z dzbankiem”
pędzla Michała
Borucińskiego

Akwarela
„Święty Longin, patron
dzwonkarzy” to projekt
polichromii kościoła
Mariackiego w Krakowie

rystyczną głowicę w formie kapelusza; ostrze było żelazne, ale nie zachowało się. To bardzo rzadki okaz pradziejowej broni występujący na terenie Pomorza i Polski.

– 35-letni mieszkaniec powiatu choszczeńskiego nie miał pozwolenia na prowadzenie poszukiwań za pomocą sprzętu elektronicznego, nie zgłosił też służbom konserwatorskim, że odnalazł zabytek archeologiczny – mówi asp. sztab. Marek Łuczak. – Grozi mu odpowiedzialność za kradzież zabytku na szkodę Skarbu Państwa z art. 278 k.k. Po zakończeniu postępowania przez Prokuraturę Rejonową w Choszczynie rękojeść będzie przekazana wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków w Szczecinie: wskaże muzeum, do którego ona trafi.

OBRAZY

Również w lutym odnaleziono dwa obrazy, które zaginęły w czasie II wojny światowej. Policjanci Wydziału Kryminalnego KSP w prywatnych mieszkaniach w Warszawie zabezpieczyli dwa obrazy: *Święty Longin, patron dzwonkarzy* Jana Matejki i portret *Huculki z dzbankiem* Michała Borucińskiego. Dotąd figurowały one w bazie

strat wojennych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – to właśnie ministerstwo złożyło zawiadomienie do prokuratury, że obrazy pojawiły się na rynku antykwarycznym.

Akwarela *Święty Longin, patron dzwonkarzy* ma wymiary 144 x 107 cm – to projekt polichromii kościoła Mariackiego w Krakowie. Widnieje na nim rok 1889. Przed wojną był własnością warszawskiego kolekcjonera Franciszka Goldberga-Górskiego. Akwarelę, pod zmienioną nazwą *Święty Eligiusz, patron złotników*, oferowano na sprzedaż za 22 tys. zł w jednym z warszawskich domów aukcyjnych w czerwcu 2010 r. Drugie z dzieł, *Huculka z dzbankiem*, to olej na tekturze z około 1927 roku. Ma wymiary 39 x 29 cm i pochodzi z przedwojennej warszawskiej kolekcji prywatnej. W marcu 2015 roku obraz wystawiono na sprzedaż za 4 tys. zł w jednym z domów aukcyjnych.

Oba dzieła zidentyfikował Wydział Strat Wojennych MKiDN; w listopadzie 2015 r. zawiadomienie w tej sprawie resort złożył w Komendzie Stołecznej Policji. Na prośbę KSP pracownik Wydziału Strat Wojennych przeprowadził oględziny. Obrazy poddano badaniom w Muzeum Narodowym w Warszawie, gdzie pozostają w depozycie. ■

ALEKSANDRA WICIK
zdj. Maciej Karaszewski,
Marek Łuczak, KWP w Gdańsku, KSP



Sztuka budowania wizerunku

Wystąpienia publiczne przedstawicieli Policji, współorganizowanie konferencji, debat, imprez i uroczystości, a także coraz liczniej odbywające się w Polsce międzynarodowe przedsięwzięcia to powód zorganizowania przez Gabinet Komendanta Głównego Policji cyklu szkoleń o kreowaniu pozytywnego wizerunku dla policjantów i pracowników Policji.

Przestawiciele Komendy Głównej Policji, Komendy Stołecznej Policji, szkół Policji oraz komend wojewódzkich z całego kraju w dniach 12–15 kwietnia spotkali się w jednym z obiektów Centrum Usług Logistycznych w Warszawie, aby poszerzyć swoją wiedzę o protokole dyplomatycznym, sztuce wystąpień, sposobie walki ze stresem oraz o budowaniu profesjonalnego wizerunku polskiej Policji.

ORGANIZOWANIE UROCZYSTOŚCI

O protokole dyplomatycznym i etykiecie pod hasłem „Organizacja przedsięwzięć krajowych i międzynarodowych” mówił wieloletni pracownik i były zastępca dyrektora Protokołu Dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Grzegorz Chmielewski. Dwudniowe spotkanie rozpoczęło się od zagadnienia dotyczącego dyplomacji oraz funkcjonowania korpusu dyplomatycznego i konsularnego w Polsce. Jak podkreślił prowadzący dyplomacja jest sztuką negocjacji poszukującą jak najlepszego i możliwego do przyjęcia dla wszystkich stron kompromisu, który służy m.in. rozwiązywaniu problemów występujących w stosunkach z innymi państwami. Po omówieniu zadań i funkcji pełnionych przez konsulów i dyplomatów, Grzegorz Chmielewski skupił się na roli protokołu dyplomatycznego, którego zadaniem jest m.in. zapewnienie porządku oraz przestrzegania zasady suwerennej równości państw. Zwrócił uwagę na ceremoniał i etykietę, które są ściśle związane z protokołem dyplomatycznym i wzajemnie się uzupełniają.

– Zasady protokołu, ceremoniału i etykiety dotyczą sposobów postępowania, zachowywania się oraz stosownego ubioru w trakcie ważnych uroczystości publicznych. Nieprzestrzeganie ich zagraża prawidłowemu przebiegowi przedsięwzięcia, bo nawet najdrobniejsze niedociągnięcia odwracają uwagę od meritum sprawy – powiedział Grzegorz Chmielewski.

Zasady protokołu, ceremoniału i etykiety dotyczą sposobów postępowania, zachowywania się oraz stosownego ubioru w trakcie ważnych uroczystości publicznych. Nieprzestrzeganie ich zagraża prawidłowemu przebiegowi przedsięwzięcia.

Kwestie organizacyjne wizyt na szczeblu państwowym stały się powodem rozważań dotyczących precedencji, którą określają dwie zasady – pierwszeństwa i starszeństwa. Pierwsza mówi o kolejności według zajmowanej funkcji, druga dotyczy osób o tej samej randze lub klasie.

Uczestnicy warsztatów wzięli udział w ćwiczeniu, którego celem było ustalenie kolejności powitania gości. Poza zasadami precedencji, zadanie wymagało uwzględnienia okoliczności danego wydarzenia, tradycji czy zwyczajów panujących w obrębie omawianej grupy.

Podczas warsztatów poruszono też problemową kwestię ekspozycji flagowych z udziałem flag zagranicznych, której obecnie nie regulują żadne przepisy. Wyjaśniono zasady podpisywania dokumentów i zwrócono uwagę na konieczność ich starannego przygotowania. Nie zabrakło przedstawienia możliwości nakrycia stołów oraz przypomnienia elementarnych zasad etykiety stołowej. Uczestnicy szkolenia dowiedzieli się, jak organizować wizyty krajowe i zagraniczne, których rolę i znaczenie omówiono począwszy od przygotowań merytorycznych, protokolarnych, medialnych i logistycznych, aż po sposób zapewnienia bezpieczeństwa w trakcie uroczystości.

KONFERENCJA PRASOWA

Końcowym punktem spotkania była dyskusja na temat relacji funkcjonariuszy z mediami i współpracy z nimi. Prowadzący zwrócił uwagę na to, o czym warto mówić, a czego się wystrzegać w kontaktach z dziennikarzami. Opowiadał o roli rzecznika odpowiedzialnego za całość informacji, które przedostają się do mediów, tworząc tym

Udana konferencja to taka, która nada rozgłos naszej sprawie, wyjaśni wątpliwości środowiska dziennikarzy, ale i zagości w środkach masowego przekazu.

samym wizerunkiem urzędu. Podczas zagadnień dotyczących rodzajów spotkań z mediami, dużo uwagi poświęcono konferencji prasowej. Jej zorganizowanie, oprócz przygotowania merytorycznego, wymaga ustalenia tematu, celu, terminu spotkania, budżetu, liczby gości, czasu trwania, formuły, a wreszcie miejsca.

– Udana konferencja to taka, która nada rozgłos naszej sprawie, wyjaśni wątpliwości środowiska dziennikarzy, ale i zagości w środkach masowego przekazu – podsumował Grzegorz Chmielewski.

WYSTĄPIENIA PUBLICZNE

Dzień później pod hasłem „Wizerunek formacji – sztuka wystąpień publicznych” odbyły się kolejne warsztaty. Wstępem do zajęć był wykład dotyczący sposobów tworzenia prezentacji multimedialnych oraz najczęstszych błędów popełnianych podczas ich przedstawiania.

– O sukcesie prezentacji możemy mówić, gdy przyciąga ona uwagę, słuchaczy, jest czytelna i zawiera kluczowe przesłania. Nie może

być natomiast przeładowana tekstem, ilustracjami czy animacjami – zaznaczył Andrzej Kropiwnicki, prowadzący spotkanie konsultant public relations i trener medialny.

Ćwiczenia polegały na wystąpieniu przed kamerą. Przedstawiciele podzielonych na kilkusobowe zespoły grup zaprezentowali przygotowane wspólnie materiały. Nagrane wystąpienia były następnie analizowane pod kątem efektywności przekazu. Jak podkreślił prowadzący, atrybutami dobrego mówcy są m.in. kompetencje, pewność siebie oraz wygląd. Zwrócił też uwagę, że istotną kwestią udanych wystąpień publicznych jest odpowiednie przygotowanie. Uczestnicy dowiedzieli się, jak sposób formułowania wypowiedzi wpływa na nasz wizerunek w oczach publiczności. Podczas omawiania technik efektywnej komunikacji w czasie spotkań biznesowych i prezentacji Andrzej Kropiwnicki zaznaczył, że komunikat, który ma zostać zapamiętany, musi być prosty, pozytywny, krótki i konkretny, a mówca powinien używać przekonujących argumentów, porównań i odnieść się do przykładów.

Komunikat, który ma zostać zapamiętany, musi być prosty, pozytywny, krótki i konkretny, a mówca powinien używać przekonujących argumentów, porównań i odnieść się do przykładów.

gumentów, porównań i odnieść się do przykładów. Oprócz komunikacji werbalnej, zwrócono uwagę na równie istotną w odbiorze publiczności mowę ciała.

– Mimika twarzy, postawa, uścisk dłoni, oddech – to wszystko gesty, po których publiczność ocenia, czy mówca jest szczerzy, pewny siebie i wierzy w to, co mówi. Jego ciało zdradza też informację, jak bardzo zależy mu na słuchaczach – podkreślił prowadzący.

ROLA WYKŁADOWCY

Ostatni z wykładów dotyczył pracy z grupą oraz stresu w pracy szkoleniowca. Zorganizowane pod hasłem „Między wilkami a jagniętami, czyli o łatwych i trudnych wystąpieniach publicznych” warsztaty poprowadził Krzysztof Skarzyński z Wydziału Psychologów Policyjnych Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP. Policyjny psycholog na początku omówił cele wystąpień oraz sposoby przekazywania informacji, tak by była ona zapamiętana i zrozumiała przez jak największą liczbę odbiorców przy możliwie najmniejszym wysiłku z ich strony. Jak podkreślił, właściwa autoprezentacja, odpowiednie przygotowanie oraz zarządzanie aktywnością grupy, czyni wystąpienie atrakcyjnym.

– Każdy mówca, może wzmacniać swoje wypowiedzi przez właściwe kreowanie wizerunku. Także niewerbalne zachowania zaliczamy do informacji na temat tego, kim jest mówca lub za kogo chciałby uchodzić. Podstawową zasadą jest zachowanie spójności między wypowiedzią a niewerbalną stroną komunikacji – zaznaczył Krzysztof Skarzyński.

W trakcie warsztatów omówiono kwestię różnych typów słuchaczy i uczestników szkoleń. Na ich przykładzie zaprezentowano sposoby ułatwiające skupienie się odbiorców na treści komunikatu i strategii zachęcających do aktywnego udziału w ćwiczeniach praktycznych. Omówiono problemy i kłopotliwych dla wykładowców sytuacji w czasie prezentacji, spowodowanych utrudnia-

Każdy mówca, może wzmacniać swoje wypowiedzi przez niewerbalne zachowanie. Podstawową zasadą jest spójność między wypowiedzią a niewerbalną stroną komunikacji.

jącymi prowadzenie zajęć zachowaniami uczestników oraz powodów, z jakich mogą one wynikać i sposobów utrzymania zainteresowania słuchaczy. Finałowa część spotkania dotyczyła radzenia sobie ze stresem podczas pracy w grupie. Jak podsumował Krzysztof Skarzyński, najważniejszymi elementami redukującymi napięcie podczas wystąpień są odpowiednie przygotowanie oraz skupienie się na jego celu.

– Jestem przekonana, że zajęcia tego typu, o ile nie zredukują naszego stresu w trakcie publicznych wypowiedzi do minimum, to z pewnością zdobyta na nich wiedza pozwoli z większą śmiałością i lepszymi efektami brać udział w wielu medialnych przedsięwzięciach – powiedziała po zakończeniu szkolenia jedna z uczestniczek, Paulina Iwaniec z Wydziału Promocji Policji Biura Komunikacji Społecznej KGP. ■

HONORATA SZANDECKA

REKLAMA

ALKOMATY DLA POLICJI



Cena od
897,69
zł/netto

Certen Professional

- alkomat przesiewowy najnowszej generacji
- pomiar bez ustnika już w **0,2 sekundy**
- sensor elektrochemiczny i czujnik ciśnienia
- pamięć 1000 pomiarów
- świadectwo wzorcowania



Cena od
241,18
zł/netto

Certen Personal

- niezawodny alkomat do badania wstępnego
- stabilny sensor elektrochemiczny i czujnik ciśnienia
- ustniki ze świadectwem Polskiego Zakładu Higieny
- świadectwo wzorcowania
- niezależny niemiecki certyfikat TÜV Rheinland

Skontaktuj się z naszym Działem Handlowym:
+48 728 867 692 / karol.stasik@certen.com

Zapraszamy do bezpłatnego
testowania alkomatu.



WWW.CERTEN.COM

O programie nauczania

W Warszawie podczas konferencji *Wyzwania dla klas policyjnych w procesie edukacji społecznej* zaprezentowano długo oczekiwany program nauczania dla klas ponadgimnazjalnych w zakresie funkcjonowania Policji *Edukacja policyjna 2016*.

Datę konferencji wybrano nieprzypadkowo – 6 kwietnia to rocznica uchwalenia ustawy o Policji. W spotkaniu wzięło udział blisko 200 osób: m.in. dyrektorzy szkół, nauczyciele, policjanci (także emerytowani) oraz młodzież klas mundurowych z dwóch zespołów szkół – warszawskiego im. Michała Konarskiego i im. Królowej Jadwigi z Czerwińska n. Wisłą. Uczniowie z Warszawy zaprezentowali pokaz musztry, przeprowadzony przez podkom. Artura Duszaka z ówczesnego Wydziału Historii Policji i Edukacji Społecznej GKGP, a uczennice z Czerwińska wystąpiły w mundurach żeńskiej grupy rekonstrukcyjnej Policji Państwowej.

– Program powstał po trzech latach konsultacji i w trosce o prawidłowe kierowanie rozwojem młodzieży zainteresowanej służbą w Policji – mówi nadkom. Zbigniew Bartosiak, ówczesny zastępca naczelnika Wydziału Historii Policji i Edukacji Społecznej GKGP i współredaktor programu. – Zależy nam przede wszystkim na właściwym ukierunkowaniu specjalistycznego kształcenia uczniów tych klas, w których nauczane są przedmioty dotyczące funkcjonowania Policji.

Autorami programu są policjanci i pracownicy GKGP, WSPol., KWP w Poznaniu i SP w Katowicach. Według danych GKGP w Polsce mamy 959 klas mundurowych w 292 szkołach, uczy się w nich ponad 23 tys. uczniów (dane z czerwca 2015 r.).

WSZECHESTRONNY ROZWÓJ

Autorzy programu zakładają, że jego cel główny to wszechstronny rozwój ucznia ukierunkowany na: kształtowanie aktywnych postaw społecznych i właściwych postaw moralnych przez wartości odnajdywane w etosie służby policyjnej, zdobycie wiedzy o organizacji i funkcjonowaniu Policji, podnoszenie sprawności fizycznej z elementami samoobrony oraz kształtowanie uniwersalnych kompetencji społecznych. Program oparto na wymaganiach z postępowania kwalifikacyjnego do Policji, a nie na wiedzy z kursu podstawowego (jak to często bywa na zajęciach realizowanych przez klasy mundurowe).

– Staraliśmy się uwzględnić oczekiwania nauczycieli, uczniów i oczywiście samej Policji – wyjaśnia nadkom. Bartosiak. – Uczniowie chcieli otrzymywać na doborze do Policji dodatkowe punkty za naukę w klasie mundurowej: zgodnie z rozporządzeniem MSW z 17 grudnia 2013 r., zmieniającym rozporządzenie w sprawie postępowania kwalifikacyjnego w stosunku do kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby w Policji, absolwenci takiej klasy dostają dodatkowo dwa punkty podczas postępowania kwalifikacyjnego.



Konferencję rozpoczął Mariusz Błaszczak, minister spraw wewnętrznych i administracji



W konferencji wzięli udział nauczyciele i policjanci

Nauczyciele, oprócz potrzeby standaryzacji programu i powstania podręcznika, wspominali o możliwości korzystania z policyjnej infrastruktury i zaangażowania policjantów w kształcenie. Młodzież chciała zwiększenia aktywności społecznej i zaangażowania w profilaktykę Policji, mówiła też o praktycznym wymiarze szkoleń. Policji natomiast zależało na przekazaniu wartości budujących społeczeństwo obywatelskie i na przygotowaniu dobrego kandydata do postępowania kwalifikacyjnego, a nie od razu młodego policjanta – to przecież rola kursu podstawowego. W programie zapisano wprost: *Preferowanymi cechami kandydata do służby w Policji są przede wszystkim odpowiedzialność i uczciwość, wrażliwość na potrzeby innych i chęć pomagania, samodzielność, wysoka samodyscyplina, sprawność fizyczna, umiejętność skutecznej komunikacji interpersonalnej, odporność na stres, orientacja w zasadach funkcjonowania państwa i społeczeństwa, wiedza o służbie w Policji*. Nawet jeśli absolwent klasy mundurowej nie zostanie policjantem, to przynajmniej zdobędzie umiejętności przydatne w dorosłym życiu, np. radzenia sobie ze stresem. Dla młodzieży z klas tzw. policyjnych już samo noszenie munduru jest ważne: wyróżnia ją z grupy rówieśników i w pewnym sensie narzuca stosowne do stroju postawy. Na konferencji podkreślano, że musztra to nie tylko wykonywanie zwrotów, ale przede wszystkim godne zachowanie noszącego mundur i podporządkowanie się poleceniom przełożonych – a z tym w nastoletnim wieku bywa różnie.

SYMULACJA ROZMOWY

Program ma cztery przedmioty: wiedza o Policji, służba społeczeństwu, wychowanie fizyczne z elementami samoobrony oraz kwalifikacje do służby w Policji. Łączna liczba godzin lekcyjnych wynosi 90. Wiedza

o Policji składa się z czterech bloków: historia Policji, musztra, Policja jako służba oraz podstawowe zagadnienia prawne dotyczące funkcjonowania państwa. Przedmiot służba społeczeństwu zawiera bloki poświęcone profilaktyce społecznej i aktywizacji prospołecznej. Na ostatni przedmiot składają się zaś etyka służby policyjnej, rozwój kompetencji osobistych i symulacja rozmowy kwalifikacyjnej przed komisją. Zwłaszcza ten ostatni blok jest w programie szczegółowo opisany: mogą też wziąć w nim udział uczniowie, którzy nie kandydują do służby w Policji. Wtedy symulację można potraktować jako trening przed każdą rozmową kwalifikacyjną i ćwiczenie z autoprezentacji.

Ta część programu jest fragmentem autorskiego projektu Anny Czarneckiej, pracowniczki WKS KWP w Poznaniu. W woj. wielkopolskim w takich symulacjach wzięło już udział ponad dwa tysiące uczniów z klas mundurowych o profilu policyjnym. Młodzież uznała je za bardzo przydatne.

– Symulacja jest częścią treningu kompetencyjnego dla klas maturalnych, od dwóch lat organizowanego przez naszą komendę w czasie obozów szkoleniowych. Oczywiście nie oczekujemy, że uczniowie tych klas zostaną policjantami, ale dajemy im umiejętności, z których będą korzystać podczas wchodzenia na rynek pracy – wyjaśnia Anna Czarnecka.

Dokładny opis, jak przeprowadzić takie zajęcia, znajdzie się też w podręczniku z materiałami edukacyjnymi, nad którym właśnie trwają prace. Będzie zawierał też treści spoza programu, a największym wyzwaniem dla jego autorów jest ujednolicenie dość obszernych informacji. Najważniejsze są jednak przystępny język i poglądowość; do podręcznika będą dołączone materiały multimedialne, m.in. pakiet edukacyjno-historyczny. Program nauczania dla klas ponadgimnazjalnych w zakresie funkcjonowania Policji jest ogólnodostępny: ma zostać umieszczony m.in. na stronie policja.pl i można zacząć jego realizację już od przyszłego roku szkolnego. Wtedy też powinien się ukazać podręcznik. ■

ALEKSANDRA WICIK
zdj. Andrzej Mitura

Ósmy turniej klas

W dniach 23–24 maja br. w SP w Pile odbędzie się finał VIII Ogólnopolskiego Turnieju Klas Policyjnych. Organizatorami są pilska SP i Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Pile.

W turnieju weźmie udział 25 czteroosobowych reprezentacji złożonych z uczniów klas maturalnych i kierowników drużyn. Rozegrane będą cztery konkurencje: sprawdzian wiedzy o Policji, test sprawności fizycznej (tor przeszkód), udzielanie pierwszej pomocy i strzelanie. W dwóch ostatnich konkurencjach bierze udział po dwóch przedstawicieli z każdej drużyny.

W ubiegłym roku pierwsze miejsce w turnieju zajęło Policyjne Liceum Ogólnokształcące w Słupsku. Pierwszy Turniej Klas Policyjnych rozegrano w 2009 r. – zwyciężył wtedy Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Jana Pawła II w Gromniku, a w zawodach wzięło udział 16 pięcioosobowych drużyn z całej Polski. ■

AW



Indeksy dla najlepszych



W Wyższej Szkole Policji w Szczytnie 1 kwietnia br. odbył się finał VII Ogólnopolskiej Olimpiady Policyjnej. Zwyciężyła Andżelika Płaziak z LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kołaczycach.

W tym roku szkolnym do olimpiady przystąpiło 150 osób z 43 szkół ponadgimnazjalnych. Pierwszy etap – samodzielne napisanie pracy na wybrany temat spośród podanych przez Komitet Główny Olimpiady – zaliczyło 142 uczniów. Następnie w internetowym teście wiedzy wyłoniono 30 najlepszych, którzy zmierzili się w finale – były to zawody sportowe i egzamin ustny. Tytuł Laureata Olimpiady Policyjnej oraz indeks na studia pierwszego stopnia w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie zdobyła Andżelika Płaziak, uczennica z liceum w Kołaczycach (woj. podkarpackie). Jako pierwsza osoba w historii olimpiady zdobyła maksymalną liczbę punktów – 100. Drugie i trzecie miejsce zajęli również uczniowie tej szkoły: Mikołaj Hendzel (99 pkt) i Karol Płocie (97 pkt). Oprócz zwyciężczyni indeksy otrzymało też 14 finalistów, wśród których było sześcioro uczniów z Kołaczyc, czworo z Malborka, dwie uczennice z Bytomia i po jednej uczennicy z Poznania i Trzcinicy.

Ogólnopolska Olimpiada Policyjna jest organizowana przez Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie od 2010 r. Przez sześć edycji uczelnia rozdała już 90 indeksów na studia pierwszego stopnia. Tegoroczna olimpiada była objęta honorowym patronatem ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka. ■

AW
zdj. Andrzej Mitura



Nowela kwietniowa cd.

Nowela kwietniowa wprowadziła zmiany w unormowaniu kilku instytucji procesowych istotnych z punktu widzenia podstawowego w Polsce organu uprawnionego do prowadzenia postępowania przygotowawczego, jakim jest Policja. Zmiany dotyczą odmowy lub wszczęcia dochodzenia, przedstawienia zarzutów oraz zamknięcia śledztwa lub dochodzenia.

Wspólną ich cechą jest to, że przywrócone zostały niektóre rozwiązania funkcjonujące w dochodzeniu lub śledztwie do 30 czerwca 2015 r.

ZMIANY W ZAKRESIE ŚLEDZTWA (art. 311¹) I DOCHODZENIA (art. 325e)

Utrzymana została zasada, że niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia o przestępstwie organ powołany do prowadzenia postępowania przygotowawczego obowiązany jest wydać postanowienie o wszczęciu bądź o odmowie wszczęcia śledztwa (art. 305 par. 1). Przepis ten stosuje się odpowiednio w dochodzeniu (art. 325a par. 2). Postanowienie o wszczęciu śledztwa nadal wydaje prokurator, natomiast postanowienie o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu śledztwa wydaje prokurator albo Policja; przy czym postanowienie wydane przez Policję jest zatwierdzane przez prokuratora.

Nowela kwietniowa nie zmieniła zasady, że postanowienia o: wszczęciu dochodzenia, odmowie wszczęcia dochodzenia, umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw, umorzeniu dochodzenia oraz o jego zawieszeniu wydaje policjant prowadzący postępowanie. Policja nadal nie jest obowiązana do zawiadomienia prokuratora o wszczęciu dochodzenia. Jednakże – co jest zmianą istotną – zgodnie z nowym brzmieniem par. 2 w art. 325e k.p.k. **postanowienia te będą wymagały zatwierdzenia przez prokuratora**, z wyjątkiem postanowienia o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw². Wydanie przez Policję postanowienia o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw możliwe jest w każdym dochodzeniu, także prowadzonym po jego przedłużeniu przez prokuratora³, o ile wystąpi faktyczna przyczyna umorzenia rejestrowego, tj. *brak dostatecznych podstaw do wykrycia sprawy w drodze dalszych czynności procesowych*, czyli także po wyczerpaniu terminu podstawowego (dwumiesięcznego) zakreślonego dla dochodzenia. Za taką interpretację przemawia przepis par. 134 Rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z 7 kwietnia 2016 roku Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U. poz. 508) w brzmieniu: *Wydanie postanowienia o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw jest dopuszczalne w każdej sprawie*. Umorzenie rejestrowe nie będzie jednak możliwe w sytuacji dochodzenia prowadzonego po uchyleniu zaskarżonego postanowienia o jego umorzeniu na podstawie art. 325f par. 1 k.p.k. przez sąd, ponownie umarzanego z powodu niewykrycia sprawy. W takiej sytuacji właściwą podstawą umorzenia jest art. 322 k.p.k.⁴

W kontekście tej zmiany warto przypomnieć, że Policja tylko w przypadku postanowienia o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw będzie nadal uprawniona do uwzględniania w całości zażalenia na nie, a gdy go nie uwzględni w całości, będzie je kierowała do prokuratora właściwego do sprawowania nadzoru nad dochodzeniem, który, o ile nie przychyli się do zażalenia, skieruje je do sądu (art. 325e par. 4). Pamiętać należy, że na postanowienie o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw, poza stronami – zgodnie z art. 306 par. 1a k.p.k. – zażalenie przysługuje:

- 1) instytucji państwowej lub samorządowej, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie (ale nie społecznej, jak w przypadku zażalenia na odmowę wszczęcia);
- 2) osobie, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie określonym w art. 228–231, art. 233, art. 235, art. 236, art. 245, art. 270–277, art. 278–294 lub w art. 296–306 k.k., jeżeli postępowanie karne wszczęto w wyniku jej zawiadomienia, a wskutek tego przestępstwa doszło do naruszenia jej praw.

PRZEDSTAWIENIE ZARZUTÓW

Nowela kwietniowa powraca do obowiązujących do 30 czerwca 2015 r. zasad związanych z zakresem wykonywania i sposobem dokumentowania przez Policję czynności procesowych w śledztwie. Na podstawie art. 311 par. 2 k.p.k.

prokurator może powierzyć Policji przeprowadzenie śledztwa w całości lub w określonym zakresie albo dokonanie poszczególnych czynności śledztwa. Jednakże, zgodnie z nowym brzmieniem par. 3 w art. 311 k.p.k., powierzenie przewidziane w par. 2 nie może obejmować czynności związanych z przedstawieniem zarzutów, zmianą lub uzupełnieniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów oraz zamknięciem śledztwa; może jednak mieć zastosowanie art. 308 par. 2 k.p.k. Oznacza to, że Policja nie może w śledztwie powierzonym wydawać postanowienia o przedstawieniu zarzutów, także o jego zmianie lub uzupełnieniu.

Nowela kwietniowa nie zmieniła reguł przedstawiania zarzutów w dochodzeniu (art. 325g). Nie jest wymagane sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów (także o zmianie lub uzupełnieniu), chyba że podejrzany jest tymczasowo aresztowany. Przesłuchanie osoby podejrzanej zaczyna się od powiadomienia jej o treści zarzutu wpisanego do protokołu przesłuchania (tzw. uproszczone przedstawienie zarzutów).

W znowelizowanej procedurze Policja nadal jest uprawniona w wypadkach niecierpiących zwłoki (art. 308) przesłuchać osobę podejrzaną o popełnienie przestępstwa w charakterze podejrzanego przed wydaniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jeżeli zachodzą warunki do sporządzenia takiego postanowienia. Przesłuchanie rozpoczyna się wówczas od informacji o treści zarzutu. W takim wypadku w sprawach, w których prowadzenie śledztwa jest obowiązkowe, najpóźniej w ciągu 5 dni od dnia przesłuchania prokurator wydaje postanowienie o przedstawieniu zarzutów albo, w razie braku warunków do sporządzenia takiego postanowienia, umarza postępowanie w stosunku do osoby przesłuchanej (par. 4). W sprawach, dla których właściwą formą postępowania przygotowawczego jest dochodzenie, nadal nie jest konieczne wydawanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów w dochodzeniu prowadzonym po uprzednim wykonaniu czynności niecierpiących zwłoki w trybie art. 308 par. 2 k.p.k. Jeżeli natomiast okaże się, że zarzut postawiony w tym trybie jest niezasadny wobec danej osoby, to niezbędne jest wydanie przez policjanta, najpóźniej w ciągu 5 dni od dnia przesłuchania, podlegającego zatwierdzeniu przez prokuratora postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego wobec tej osoby na podstawie art. 322 k.p.k.

ZAMKNIĘCIE POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO

Instytucja zamknięcia postępowania składa się z określonego, uporządkowanego ciągu czynności przeprowadzanych przez policjanta w końcowej jego fazie (art. 321 par. 1, 325g par. 1). Od 15 kwietnia 2016 r., podobnie jak w poprzednim stanie prawnym, znajduje ona zastosowanie, gdy sprawa będzie kierowana do sądu, a więc wówczas, gdy będzie sporządzany i wnoszony do sądu: wniosek, o którym mowa w art. 335 par. 1, akt oskarżenia (art. 331 i 335 par. 2), wniosek o warunkowe umorzenie postępowania przez sąd na posiedzeniu poprzedzającym rozprawę główną (art. 336) lub wniosek o umorzenie postępowania ze względu na niepożyteczność podejrzanego i zastosowanie wobec niego środków zabezpieczających (art. 324).

Nowela kwietniowa dokonała zasadniczych zmian w regulującym tę instytucję art. 321 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem instytucja zamknięcia postępowania składa się z określonego, uporządkowanego ciągu czynności, które przeprowadza organ prowadzący dochodzenie. Spośród tych czynności najistotniejsza jest przywrócona, znana policjantom czynność zaznajomienia podejrzanego z materiałami postępowania przygotowawczego. Jest ona dokonywana tylko na wniosek podejrzanego lub jego obrońcy.

Policjant prowadzący dochodzenie powiadamia podejrzanego i obrońcę na ich wniosek o terminie końcowego zaznajomienia z zebranymi materiałami, pouczając ich o prawie uprzedniego przejrzenia akt w terminie odpowiednim do wagi lub zawiłości sprawy, określonym przez policjanta. Termin zaznajomienia podejrzanego z materiałami dochodzenia powinien być tak wyznaczony, aby od doręczenia zawiadomienia o nim podejrzanemu i jego obrońcy upłynęło co najmniej 7 dni (określony przez ustawodawcę minimalny termin 7 dni, musi być respektowany przez Policję w każdym przypadku). Ustalenie terminu niezbędnego do przejrzenia akt będzie zależeć głównie od obszerności materiału dowodowego zgromadzonego w dochodzeniu, ale także od indywidualnych zdolności percepcyjnych podejrzanego, związanych np. z jego wykształceniem lub stanem zdrowia. Aby podejrza-ny mógł to uprawnienie procesowe zrealizować, należy zapewnić mu odpowiednie warunki do osobistego przejrzenia akt, np. odpowiednie pomieszczenie w siedzibie Policji.

Samo zaznajomienie podejrzanego z materiałami dochodzenia polega na ustnym zreferowaniu (przedstawieniu) przez policjanta zebranego w sprawie materiału dowodowego. W trakcie tej czynności zarówno podejrza-ny, jak i jego obrońca mogą wypowiadać się na temat przedstawionych materiałów, a także składać oświadczenia, czy też wyjaśniać nasuwające się wątpliwości. W dochodzeniu, w którym występuje wielu podejrza-nych, dopuszczalne jest zbiorowe zaznajamianie

podejrza-nych z materiałami postępowania. Jest to możliwe, jednak przy zapewnieniu uprzednio możliwości osobistego zapoznania się przez każdego z podejrza-nych oraz ich obrońców z aktami dochodzenia. Z czynności końcowego zaznajomienia podejrzanego z materiałami dochodzenia obowiązkowo sporządza się protokół (art. 143 par. 1 pkt 8).

Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z przepisem art. 156 par. 5 k.p.k., w brzmieniu nadanym nowelą kwietniową, jeżeli nie zachodzi potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania lub ochrony ważnego interesu państwa, w toku postępowania przygotowawczego stronom, obrońcom, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym udostępnia się akta, umożliwia sporządzanie odpisów lub kopii oraz wydaje odpłatnie uwierzytelnione odpisy lub kopie. Co istotne, w wypadku odmowy udostępnienia akt pokrzywdzonemu na jego wniosek, należy poinformować go o możliwości udostępnienia mu akt w późniejszym terminie (informacja powinna być elementem wydawanego przez policjanta zarządzenia w przedmiocie udostępnienia akt – tutaj w przedmiocie odmowy). Jednakże z chwilą powiadomienia podejrzanego lub obrońcy o terminie końcowego zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego pokrzywdzonemu, jego pełnomocnikowi lub przedstawicielowi ustawowemu nie można odmówić udostępnienia akt, umożliwienia sporządzania odpisów lub kopii oraz wydania odpisów lub kopii. Mając na uwadze praktyczny aspekt realizacji przez pokrzywdzonego uprawnienia, powinien być on przez Policję informowany o terminie zaznajomienia podejrzanego z materiałami dochodzenia, gdyż inaczej nie będzie mógł on w terminie 3 dni od daty zaznajomienia podejrzanego z materiałami postępowania jako strona w dochodzeniu składać wniosków o uzupełnienie dochodzenia (art. 321 par. 5).

W terminie 3 dni od daty zaznajomienia podejrzanego z materiałami postępowania strony (podejrza-ny i jego obrońca oraz pokrzywdzony i jego pełnomocnik) mogą składać wnioski o uzupełnienie dochodzenia. Trzeba wyraźnie podkreślić, że w art. 321 par. 5 k.p.k. uprawnienie do składania wniosków o uzupełnienie dochodzenia zostało przyznane obu stronom postępowania przygotowawczego (art. 299 par. 1). Ustawodawca nakazuje ponadto odpowiednie stosowanie przepisu art. 315 par. 2 k.p.k., co oznacza, że w razie uwzględnienia wniosku strony, która go złożyła, oraz jej obrońcy lub pełnomocnikowi nie można odmówić wzięcia udziału w czynności, jeżeli tego żądają.

Złożenie przez stronę wniosku o uzupełnienie dochodzenia wywołuje konieczność jego rozpoznania według reguł określonych w przepisie art. 170 k.p.k. Powody oddalenia wniosku dowodowego (w tym przypadku wniosku strony o uzupełnienie dochodzenia) są wymienione w art. 170 par. 1 k.p.k.⁵

Termin 3 dni określony w przepisie art. 321 par. 5 k.p.k. nie jest wiążący w tym sensie, że wniosek dowodowy może być złożony i później, zarówno w stadium postępowania przygotowawczego, przed skierowaniem przez prokuratora np. wniosku, o którym mowa w art. 335 par. 1 k.p.k. lub aktu oskarżenia do sądu, jak i już w stadium postępowania sądowego.

Po upływie terminu 3 dni przewidzianego dla złożenia wniosku o uzupełnienie dochodzenia, jeżeli nie zachodzi potrzeba jego uzupełnienia, policjant wydaje postanowienie o jego zamknięciu i ogłasza je lub o jego treści zawiadamia podejrzanego oraz jego obrońcę (art. 321 par. 6 k.p.k.) tylko wówczas, gdy podejrza-ny jest tymczasowo aresztowany. W pozostałych wypadkach wydanie postanowienia o zamknięciu dochodzenia nie jest wymagane. Niezależnie od liczby podejrza-nych występujących w dochodzeniu wydaje się jedno postanowienie o jego zamknięciu. Wydanie postanowienia o zamknięciu oznacza, że w postępowaniu nie będą przeprowadzane już żadne czynności dowodowe. Postanowienie to wydaje się więc dopiero wtedy, kiedy nie wystąpi potrzeba uzupełnienia dochodzenia po końcowym zaznajomieniu podejrzanego ze zgromadzonym materiałem. Oznacza to, że albo nie zgłoszono wniosku o uzupełnienie dochodzenia w terminie 3 dni, albo też wniosek taki zgłoszono, lecz został on oddalony w oparciu o przepis art. 170 k.p.k., albo też policjant prowadzący postępowanie nie dostrzegł konieczności uzupełnienia dochodzenia, działając z urzędu. W razie uzupełnienia dochodzenia czynności składające się na instytucję zamknięcia muszą być ponowione, chyba że dojdzie do umorzenia postępowania. ■

insp. w st. spocz. ROMAN WOJTUSZEK
główny specjalista BK KGP

¹ Jeżeli nie wskazano innej podstawy prawnej, przepisy w nawiasach oznaczają odpowiednie artykuły ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego.

² Nowela nie zmienia zasady, że dopuszczalne jest wydawanie przez prowadzącego dochodzenie tych postanowień bez ich uzasadniania.

³ Art. 325i § 1. Dochodzenie powinno być ukończone w ciągu 2 miesięcy. Prokurator może przedłużyć ten okres do 3 miesięcy, a w wypadkach szczególnie uzasadnionych – na dalszy czas oznaczony.

⁴ Z regulaminu prokuratury: § 219. Umarzając postępowanie przygotowawcze na podstawie art. 322 k.p.k., jako przyczynę umorzenia można wskazać także:

- 1) niewykrycie sprawcy przestępstwa;
- 2) okoliczność, że podejrza-ny nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa;
- 3) brak interesu społecznego w kontynuowaniu ścigania z urzędu albo w objęciu ściganiem z urzędu.

⁵ Art. 170 § 1. Oddala się wniosek dowodowy, jeżeli:

- 1) przeprowadzenie dowodu jest niedopuszczalne,
- 2) okoliczność, która ma być udowodniona, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albo jest już udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy,
- 3) dowód jest nieprzystatny do stwierdzenia danej okoliczności,
- 4) dowodu nie da się przeprowadzić,
- 5) wniosek dowodowy w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania.

Wiosenne miesiące to czas, w którym powraca problem picia alkoholu w miejscach publicznych. Czy piwo i inne napoje alkoholowe można bezkarnie spożywać „pod chmurką” i jak to jest z obowiązującymi w Polsce zakazami ich spożywania w miejscach publicznych? Gdzie rzeczywiście obowiązują i z jakimi konsekwencjami należy się liczyć w przypadku ich złamania?

Alkohol „pod chmurką”

Mimo ogólnie panującego poglądu, że w Polsce obowiązuje prawny zakaz spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych, należy tę tezę zane-gować. Wzięła ona swój początek w 2001 r., kiedy weszły w życie zmiany ustawy z 26 października 1982 r. *o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi* (Dz.U. z 2016 r., poz. 487, z późn. zm.), zwanej dalej *ustawą*, która wprowadziła, obok już istniejących, zakaz spożywania napojów alkoholowych *na ulicach, placach i w parkach, z wyjątkiem miejsc przeznaczonych do ich spożycia na miejscu, w punktach sprzedaży tych napojów* (art. 14 ust. 2a ustawy).

ULICE, PLACE I PARKI

Potocznie, jako swojego rodzaju skrót myślowy, zakaz ten jest często, także przez policjantów i strażników gminnych (miej-skich), określany zakazem spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych. W rzeczywistości nie dotyczy wszyst-kich miejsc publicznych, a tylko literalnie wskazanych w przepisie *ulic, placów oraz parków*, z wyjątkiem zlokalizowanych w nich barów, pijalni, pubów, ogródków piwnych etc. Swojego rodzaju utrudnieniem dla organów egzekwujących prawo jest to, że *ustawa* nie zawiera definicji legalnych użytych w przepisie zwrotów, odwołując się w domyśle do definicji już funkcjonują-cych w przestrzeni prawnej.

Literalnie termin ulica zdefiniowany jest art. 4 pkt 3 ustawy z 21 marca 1985 r. *o drogach publicznych* (Dz.U. z 2015 roku, poz. 460, z późn. zm.) jako *droga na terenie zabudowy lub prze-znaczonej do zabudowy zgodnie z przepisami o planowaniu i za-gospodarowaniu przestrzennym, w której ciągu może być zlokalizo-wane torowisko tramwajowe*.

Mówiąc o ulicy, można też przypuszczać, że ustawodawcy cho-dziło o drogę w rozumieniu art. 2 pkt 1 ustawy z 20 czerwca 1997 roku. *Prawo o ruchu drogowym* (Dz.U. z 2012 r., poz. 1137, z późn. zm.), gdzie jest ona definiowana jako *wydzielony pas terenu skła-dający się z jezdni, pobocza, chodnika, drogi dla pieszych lub drogi dla rowerów, łącznie z torowiskiem pojazdów szynowych znajdującym się w obrębie tego pasa, przeznaczony do ruchu lub postoju pojazdów, ruchu pieszych, jazdy wierzchem lub pędzenia zwierząt*.

Co do *placu*, wydaje się, że w polskim porządku prawnym brak legalnej definicji tego terminu, stąd wykładnia systemowa nie jest możliwa do przeprowadzenia. Definicja słownikowa jest następująca: *duża, wolna przestrzeń w mieście, powstała najczęściej przy zbiegu ulic, zwykle otoczona budynkami lub teren wydzielony*

pod zabudowę oraz teren wokół zabudowy. Niestety, definicja ta nie jest dostatecznie precyzyjna i może budzić wątpliwości. Łatwiej jest w przypadku, gdy w grę wchodzi konkretny plac w mieście, posiadający indywidualną nazwę.

Park z kolei, zgodnie z art. 5 pkt 21 ustawy z 16 kwietnia 2004 r. *o ochronie przyrody* (Dz.U. z 2015 r., poz. 1651, z późn. zm.) jest jednym z rodzajów terenów zieleni, czyli terenów urządzonych wraz z infrastrukturą techniczną i budynkami funkcjonalnie z nimi związanymi, pokrytych roślinnością, peł-niących funkcje publiczne. W praktyce parki mają swoje nazwy własne i ich identyfikacja nie powinna nastroczać problemów.

Charakter obowiązujących regulacji jednoznacznie świadczy, że zakaz spożywania napojów alkoholowych stanowi wyjątek od zasady dopuszczalności ich spożywania, a zgodnie z przyję-tymi zasadami wykładni prawniczej, przepisy o charakterze szczegółowym nie mogą być interpretowane w sposób rozsze-rzający. W praktyce policyjnej zatem, potraktowanie tego zakazu jako obowiązującego we wszystkich miejscach publicznych, i podejmowanie w związku z tym interwencji, jest niedopusz-czalne i może narazić policjantów na zarzut ograniczania kon-stitucyjnych swobód obywatelskich. Przykładowo – alejki osied-lowe, podwórka, skwery, pola, lasy, łąki, plaże z reguły nie wcho-dzą do zakresu przedmiotowego, użytego w art. 14 ust. 2a *ustawy* zwrotu *na ulicach, placach i w parkach*, czyli stanowią miejsca, gdzie nie obowiązuje zakaz spożywania napojów alko-holowych, pod warunkiem że takiego konkretnego miejsca, jako objętego zakazem, nie wskazała w uchwale rada gminy.

GMINY TYLKO KONKRETNIE

Alkohol, mimo że zaliczany jest do substancji psychoaktyw-nych, w Polsce i na świecie jest produktem legalnym. Rolą państwa jest jednak podejmowanie działań zmierzających do ograniczania jego spożycia, zmiany struktury spożycia z alkoholi wysokoprocentowych na rzecz niskoprocentowych, a także zmiany obyczajów w zakresie sposobu ich spożywania.

Zapewne właśnie m.in. te przesłanki, a także dbałość o dobro małoletnich, legły u podstaw wprowadzenia przez ustawodawcę zakazów dotyczących miejsc, w których zabrania się spożywania napojów alkoholowych. Zalicza się do nich m.in. tereny szkół, innych zakładów i placówek oświatowo-wychowawczych, opie-kuńczych i domów studenckich, zakłady pracy, miejsca zbiorowego żywienia, środki i obiekty komunikacji publicznej, z wyjątkiem wagonów restauracyjnych i bufetów w pociągach, w których dopuszcza się spożywanie napojów alkoholowych do 4,5 proc. oraz piwa (art. 14 ust. 1 *ustawy*).

Wskazane przez *ustawę* miejsca, w których istnieje zakaz spożywania napojów alkoholowych, to katalog zamknięty. Spe-cjalne uprawnienia do rozszerzenia tego katalogu zostały przy-znane gminom, mianowicie zgodnie z art. 14 ust. 6 *ustawy*: *w innych niewymienionych miejscach, obiektach lub na określonych obszarach gminy, ze względu na ich charakter, rada gminy może wprowadzić czasowy lub stały zakaz sprzedaży, podawania, spo-żywania oraz wnoszenia napojów alkoholowych*.

To na radzie gminy spoczywa ocena, gdzie i na jaki okres wprowadzić zakaz spożywania napojów alkoholowych, biorąc

pod uwagę charakter tych miejsc. Należy zauważyć, że rady gmin nie mają nieograniczonych możliwości do wprowadzania zakazów we wszystkich miejscach publicznych na swoim terenie. Wspomniany przepis znacznie ogranicza gminom swobodę legislacyjną, upoważniając je do ustanawiania zakazów tylko w konkretnych miejscach lub obiektach. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy, przyjmując 16 grudnia 1996 r. uchwałę 7 sędziów NSA U OPS 8/96 ONSA 1997/2/50, z której wynika, że przepisy gminne, wydawane na podstawie art. 14 ust. 6 *ustawy*, nie mogą posługiwać się sformułowaniami ogólnymi i generalnymi zarazem, jak np. skwery, obiekty sportowe, obiekty rekreacyjne, sklepy, place zabaw, wnętrza blokowe, klatki schodowe, cmentarze, bez ich indywidualizacji.

Choć jest wiele orzeczeń sądowych uchylających wadliwe uchwały rad gmin, głównie tych wykraczających poza ramy określone upoważnieniem ustawowym, Policja nie jest organem uprawnionym do badania legalności tych uchwał. Podlegają one nadzorowi wojewody i są rozpatrywane przez sądy administracyjne. Spożywanie napojów alkoholowych wbrew zakazom w miejscach i obiektach określonych uchwałą rady gminy stanowi również wykroczenie. Podstawą podejmowania przez policjantów działań w zakresie ujawniania spożywania alkoholu w miejscach zabronionych jest dokładna znajomość treści podejmowanych przez lokalne rady gmin uchwał, tj. wskazanych w nich konkretnych obiektów czy miejsc.

KARANIE ZA SPOŻYWANIE

Należy także zwrócić uwagę na istotny element, jakim jest, zawarta w *ustawie*, definicja napoju alkoholowego, mianowicie, zgodnie z jej art. 46 ust. 1, jest to *produkt przeznaczony do spożycia zawierający alkohol etylowy pochodzenia rolniczego w stężeniu przekraczającym 0,5 proc. objętościowych alkoholu*. W związku z tym przepisy *ustawy*, i wynikający z niej zakaz spożywania napojów alkoholowych *na ulicach, placach i w parkach*, nie będą miały zastosowania do zawierających alkohol etylowy lub metylowy tzw. *wynalazków*, typu denaturat, lub innych skażonych alkoholi, spożywanych przez osoby uzależnione od alkoholu, najczęściej o najniższym statusie społecznym.

Spożywanie napojów alkoholowych wbrew zakazom, w tym np. wypicie symbolicznego piwa na chodniku przy ulicy czy w parku, w myśl przepisów *ustawy*, stanowi wykroczenie, podlegające karze grzywny (art. 43¹ ust. 1). Karalne jest również jego usiłowanie (art. 43¹ ust. 2). Jeżeli policjant lub strażnik straży gminnej (miejskiej) zastanie osoby w takich sytuacjach, będzie to stanowiło podstawę do ukarania sprawcy wykroczenia. Natomiast w sytuacji braku naocznego stwierdzenia przez policjanta lub strażnika spożywania, lub usiłowania spożycia, napoju alkoholowego, np. w oparciu o zdjęcie takiej osoby, nie będzie podstaw do wykazania zaistnienia dostatecznych przesłanek do jej ukarania.

Wykroczenie polegające na spożywaniu napojów alkoholowych w miejscach zabronionych zostało ujęte w załączniku do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 24 listopada 2003 r. *w sprawie wysokości grzywien nakładanych w drodze mandatów karnych za wybrane rodzaje wykroczeń* (Dz.U. z 2013 r., poz. 1624, z późn. zm.) i jest objęte tzw. taryfikatorem, co umożliwi zastosowanie postępowania mandatowego, zgodnie z zapisami rozdziału 17 ustawy z 24 sierpnia 2001 r. *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia* (Dz.U. z 2013 r., poz. 395, z późn. zm.). Grzywna nałożona w drodze mandatu karnego za spożywanie napojów alkoholowych w miejscach objętych

Warto utrwalić sobie, że w Polsce nie ma bezwzględnego zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych, a tylko w tych wskazanych w *ustawie*, oraz zapoznać się z treścią uchwał rad gmin, aby nie być zaskoczonym argumentacją przedstawicieli naszego społeczeństwa.

zakazem ich spożywania wynosi 100 zł. Należy zauważyć, że ustawodawca w ww. przypadku dopuszcza również przeprowadzenie czynności wyjaśniających w oparciu o przepis art. 54 k.p.o.w., i w konsekwencji skierowanie wniosku o ukaranie do sądu. W tym przypadku sąd, zgodnie z zapisem art. 43¹ ust. 1 *ustawy*, ma możliwość zastosowania wobec obwinionego grzywny. Jej wysokość, zgodnie z treścią art. 1 par. 1 ustawy z 20 maja 1971 r. *Kodeks wykroczeń* (Dz.U. z 2015 r., poz. 1094, z późn. zm.), może wynosić do 5000 zł.

Choć jedną z podstawowych zasad prawa wykroczeń jest zasada niekaralności usiłowania (art. 11 § 2 k.w.), w przypadku usiłowania spożycia napoju alkoholowego we wskazanych ustawą miejscach, jakimi są *ulice, place i parki*, jest ono karalne, w granicach jak za jego dokonanie. Otwarta puszka z piwem w ręku siedzącego w miejskim parku na ławeczce amatora chmielowych trunków będzie więc podstawą do interwencji policjanta/strażnika gminnego (miejskiego) i ukarania 100-złotowym mandatem karnym.

NIE ZAWSZE I NIE WSZĘDZIE

Należy więc stwierdzić, że nie każde spożyte „pod chmurką” piwo powinno skutkować nałożeniem mandatu karnego lub skierowaniem sprawy do sądu. Pod warunkiem oczywiście, że będzie spożywane z umiarem i kulturą, bez łamania innych przepisów porządkowych. Warto utrwalić sobie, że w Polsce nie ma bezwzględnego zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych, a tylko w tych wskazanych w *ustawie*, oraz zapoznać się z treścią uchwał rad gmin, aby nie być zaskoczonym argumentacją wyedukowanych przedstawicieli naszego społeczeństwa. Należy mieć na uwadze, że świadomość prawna społeczeństwa jest coraz większa i w dobie powszechnego dostępu do internetu, można znaleźć mnóstwo porad, gdzie można legalnie spożywać alkohol, ewentualnie, jak uniknąć mandatu. Zawijają się różnego rodzaju stowarzyszenia sympatyków alkoholowych trunków, np. *Komitet Obywatelski Piwo pod Chmurką*, który od 2012 r. walczy o zmiany w prawie, które ułatwiłyby spożywanie alkoholu na powietrzu.

Generalnie opisywana materia, ze względu na problemy w interpretacji, nie jest sprawą ani łatwą, ani oczywistą, nawet dla wymiaru sprawiedliwości, czego przykładem jest medialnie nagłośniona sprawa warszawskich lewobrzeżnych bulwarów wiślanych, gdzie piwni smakosze oraz zwolennicy inicjatywy *Legalnie nad Wisłą* długo czekali na ostateczne rozstrzygnięcie warszawskiego sądu rejonowego. ■

podinsp. DOROTA DĄBROWSKA-BABOR
ekspert Wydziału Prewencji Biura Prewencji KGP

(w artykule wykorzystałam stanowisko
Biura Prawnego KGP R-II-143/124/04 z 29 stycznia 2004 r.)

¹ § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie wykroczeń, za które strażnicy straży gminnych są uprawnieni do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego z 17 listopada 2003 r. (Dz.U. nr 208, poz. 2026, z późn. zm.).

Mistrzowie – w telegraficznym skrócie

Maciej Sarnacki z OPP w Olsztynie na Mistrzostwach Europy w Judo, które odbyły się w Kazaniu w dniach 20–24 kwietnia br. razem z kolegami zdobył brązowy medal w Drużynowych Mistrzostwach Starego Kontynentu. Indywidualnie nie wszedł do finału, ale wcześniej zapewnił sobie start na igrzyskach w Rio.

Sławomir Przypis z KWP w Gorzowie Wlkp. 2 kwietnia br. w niemieckim Senftenbergu podczas Explosion Fight Night zdobył tytuł mistrza Europy federacji IKBF w kategorii do 81 kg w K1 (japońskiej odmianie kickboxingu).

Jacek Szewczak z WSPol. w Szczytnie 19 marca br. na Międzynarodowych Mistrzostwach w Judo (National Dutch Open) w holenderskim Dalfsen zdobył w kategorii do 90 kg srebrny medal. Pięć medali wywalczyli podopieczni policyjnego trenera. 9 kwietnia br. w Katowicach na Mistrzostwach Polski Ju-Jitsu Fighting zajął trzecie miejsce.

Ewa Bulanda, słuchaczka SP w Katowicach, na rozegranych w Piotrkowie Trybunalskim w dniach 15–17 kwietnia br. Mistrzostwach Polski w Kickboxingu w formule Full Contact w kategorii do 48 kg zdobyła złoto.

Marta Waliczek z KWP w Katowicach na tych samych mistrzostwach w kategorii – 65 kg została także mistrzynią Polski.

Wanessa Nogaj z KMP w Poznaniu również startowała w Piotrkowie Tryb. i też została mistrzynią Polski, w kategorii + 70 kg.

Piotr Odważny z IV kompanii OPP w Poznaniu na tych samych mistrzostwach zajął w kategorii do 67 kg drugie miejsce.

Paweł Rębisz z KPP w Jaworze razem z psem Gabajorem na Międzynarodowych Zawodach Kynologicznych, które na początku kwietnia br. odbyły się w czeskich Pardubicach, zajął trzecie miejsce.

Marta Mysur z KMP w Łodzi podczas Grand Prix Polski Taekwondo Seniorów, które odbyły się w dniach 1–3 kwietnia br. w Bartoszycach zajęła trzecie miejsce w indywidualnych walkach kobiet w kategorii powyżej 75 kg.

Robert Piecyk z KPP w Kołobrzegu w kwietniu br. został pozytywnie zweryfikowany przez Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie, która przyznała mu tytuł zdobywcy Korony Maratonów Polskich. Aby go otrzymać, trzeba w ciągu 24 miesięcy ukończyć pięć biegów maratońskich: Maraton w Dębnie, Cracovia Maraton, Wrocław Maraton, Maraton Warszawski i Poznań Maraton. Robert Piecyk poszedł dalej w swojej pasji i 23 kwietnia br. wziął udział w XVIII Międzynarodowym Rudzkim Biegu Dwunastogodzinnym, który był jednocześnie VII Mistrzostwami Śląska w Biegu 12 h. Chciał pobiec powyżej 100 km i dokonał tego, pokonując 107 km i 773 m.

Przemysław Kozioł z KMP w Legnicy zdobył złoto na odbywających się w dniach 1–3 kwietnia br. w Zalesiu na Lubelszczyźnie Mistrzostwach Polski i Grand Prix Federacji WUAP w martwym ciągu w kategorii 100 kg Masters (40–44 lata). Wynikiem 240 kg ustanowił rekord życiowy, który stał się rekordem Polski. W rywalizacji OPEN Masters uplasował się na drugim miejscu.

Konrad Adamaszek z SPPP w Bielsku-Białej na tych samych zawodach w kategorii do 75 kg w wyciskaniu sztangi leżąc wywalczył mistrzowski tytuł i wynikiem 176 kg ustanowił nowy rekord świata federacji WUAP. ■

P.Ost.



Maratończycy w Dębnie

Trasa XIV Mistrzostw Polski Policjantów w Biegu Maratońskim wiodła przez gminę Dębno. W tegorocznych policyjnych zawodach, które odbyły się 3 kwietnia br., w klasyfikacji kobiet zwyciężyła Anna Ficher z KPP w Złotoryi, z czasem 3:4:40. Wśród panów najszybszy był Łukasz Wróbel z KMP w Poznaniu z czasem 2:38:52. Drużynowo pierwsze miejsce zajęli policjanci z KMP w Poznaniu, drugie funkcjonariusze z KWP w Krakowie, a trzecie mundurowi z KWP w Bydgoszczy. ■

IRENA KORNICZ
zdj. Michał Mayer



Sukcesy policyjnego trenera

Asp. sztab. Zenon Pawlikowski z KGP od lat po służbie pomaga młodzieży z KSW Łuków dobrać do laurów w kickboxingu. W ubiegłym roku podopieczni policyjnego trenera zdobyli siedem złotych medali w mistrzostwach Polski oraz I miejsce w klasyfikacji drużynowej kadetów młodszych w formułach pointfighting i light contact.

Marta Pawlikowska, podopieczna z sali treningowej, a prywatnie córka, na odbywających się w dniach 15–17 kwietnia br. w austriackim Innsbrucku Zawodach Pucharu Świata w Kickboxingu Austrian Classic wywalczyła brązowy medal wśród kadetów starszych w formule light contact w kategorii do 42 kg. Zenon Pawlikowski na tych zawodach był kierownikiem reprezentacji Polskiego Związku Kickboxingu, która zdobyła w Austrii 7 medali. ■

P.O.
zdj. z archiwum policyjnego trenera

Mistrzowie szachów

W dniach 20–24 kwietnia br. w Ośrodku Wypoczynkowo-Szkoleniowym „Mieszko” w Pokrzywnie odbywały się XV Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych w Szachach „Głucholazy 2016”. Na stu zawodników najlepszy okazał się Krzysztof Banasik, reprezentujący OSP. W klasyfikacji policyjnej nieznównana okazała się Grażyna Szmacińska z KMP w Łodzi, która wśród wszystkich startujących zajęła miejsce siódme. Drugie miejsce wśród policjantów zajął Tomasz Semik z KMP w Gliwicach, a trzecie Dariusz Cyra z KSP. ■

P.Ost.



Półmaraton w Poznaniu

17 kwietnia br. w 9. PKO Poznań Półmaratonie wystartowało przeszło 13 tysięcy uczestników. Wśród biegaczy nie zabrakło policjantów i policjantek z całej Polski, których na linii startu stanęło blisko 130. Mimo deszczowej aury wszyscy funkcjonariusze ukończyli bieg. Linij mety jako pierwszy z nich przekroczył Norbert Borzęcki, który dystans przeszło 21 kilometrów przebiegł w czasie 1:13:28. Pierwsze miejsce wśród policjantek zajęła Joanna Woźniak-Cieślar, która uzyskała czas 1:39:29. ■

PATRYCJA BANASZAK
zdj. Maciej Świącichowski

Konwój Cup 2016

Policjanci z KWP w Rzeszowie 17 kwietnia br. zdobyli pierwsze miejsce w III Mistrzostwach Polski Wydziałów Konwojowych Policji w Piłce Nożnej Halowej KONWÓJ – CUP 2016. W dwudniowych rozgrywkach rywalizowało łącznie 16 drużyn z całego kraju. Puchar za zajęcie drugiego miejsca otrzymali policjanci z KWP w Katowicach,



natomiast na trzecim miejscu znaleźli się funkcjonariusze z małopolskiej jednostki. Nagrodami indywidualnymi zostali wyróżnieni: Benon Pęk z KWP w Olsztynie – najstarszy zawodnik, Grzegorz Nowak z KWP w Krakowie – najlepszy bramkarz, Krzysztof Weres z KWP w Rzeszowie – król strzelców, Paweł Szczepański z KWP w Rzeszowie – najlepszy zawodnik. Nagrodę fair play otrzymała drużyna z Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu. Wyróżnieni zostali również najmłodszy kibice rozegranych zawodów. ■

DAMIAN JANUS
zdj. autor

Medal dla naszego dziennikarza

Podczas gali XXX Jubileuszowego Złotu Aktywu Turystycznego resortu spraw wewnętrznych, która odbyła się 22 kwietnia br. w Szkole Policji w Pile, wśród wyróżnionych Medalem PTTK za Pomoc i Współpracę znalazł się dziennikarz „Policji 997” Paweł Ostaszewski, od lat nagłaśniający policyjne imprezy sportowe, turystyczne i rekreacyjne. Tym samym medalem zostali wyróżnieni: nadkom. Wojciech Kuśmerek, komendant KPP w Sieradzu, Ryszard Perka, prezes Sieradzkiego Stowarzyszenia Sportowego „Wspólnota” oraz Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów woj. wielkopolskiego. ■

Redakcja
zdj. Aleksander Załęski



Pływacy w Lublinie

Do rywalizacji na lubelskiej pływalni stanęło 72 zawodników, w tym 18 pań, aby zmierzyć się w IV Mistrzostwach Policji w Pływaniu. W zawodach rozegranych 23 kwietnia br. w klasyfikacji drużynowej zwyciężyła drużyna KWP/CBŚP w Krakowie, przed pływakami z KWP w Lublinie i teamem KWP w Poznaniu. Najlepszą zawodniczką mistrzostw została Agnieszka Burdelak z KPP w Oławie, a najlepszym wśród panów policyjny emeryt Daniel Osik z Poznania. ■

P.Ost.
zdj. Kamil Gołębiowski



Sportowe zapowiedzi

W maju zaplanowano następujące imprezy z Harmonogramu wydarzeń sportowo-rekreacyjnych na rok 2016, objętych patronatem honorowym komendanta głównego Policji:

- Żeglarskie Mistrzostwa Polski Policjantów – koordynowane przez KWP we Wrocławiu;
 - III Ogólnopolska Liga Strzelecka Funkcjonariuszy i Żołnierzy (pierwsze zawody w maju, następne we wrześniu, trzecie w listopadzie) – Gabinet KGP;
 - IV Ogólnopolskie Zawody Ratowników Policyjnych z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy – SP w Słupsku;
 - IV Mistrzostwa Policji w Wędkarstwie Morskim – SP w Słupsku;
 - Mistrzostwa Polski Policji w Kolarstwie Przelajowym – KWP w Katowicach;
 - Ogólnopolskie Zawody Policyjne w Ratownictwie Wodnym – KWP w Olsztynie;
 - Otwarte Mistrzostwa Służb Mundurowych w Biathlonie Policyjnym – WSPol. w Szczytnie;
 - IV Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych w Wędkarstwie Spławikowym (w ramach tych zawodów odbędą się XIII Mistrzostwa Polski Policji w Wędkarstwie Spławikowym) – KWP z siedzibą w Radomiu;
 - VIII Ogólnopolski Turniej Klas Policyjnych – SP w Pile;
- Niestety, nie odbędzie się w tym roku I Paraolimpiada Służb Mundurowych, planowana przez Gabinet KGP, IPA i PFRON. ■

P.O.



Warsztaty w Oświęcimiu

W połowie kwietnia zakończył się projekt szkoleniowy dla kadry kierowniczej Policji **Zrozumieć zło**. Wzięło w nim udział 200 policjantów z całego kraju.

Zrozumieć zło to program trzydniowych warsztatów historyczno-antydyskryminacyjnych dla funkcjonariuszy Policji na stanowiskach kierowniczych. Cel zajęć to podwyższenie motywacji do prewencji



i zwalczania przestępstw z nienawiści w oparciu o studium historii ludobójstwa na Żydach.

Uczestnicy programu zapoznawali się z historią III Rzeszy, zwiedzili były obóz Auschwitz-Birkenau, studiowali psychologiczne wyjaśnienia postępowania sprawców ludobójstwa oraz analizowali współczesne przypadki przestępstw motywowanych uprzedzeniami. Pierwsze warsztaty odbyły się w grudniu 2014 r., a ostatnie w dniach 11–13 kwietnia br.

Program, którego autorem jest mł. insp. Krzysztof Łaskiewicz, był realizowany przez Centrum Żydowskie w Oświęcimiu i policyjnych pełnomocników ds. ochrony praw człowieka. Warsztaty wpisują się w nurt edukacji retrospektywnej, czyli nauczania praw człowieka np. przez omawianie przykładów zbrodni popełnianych na ludziach w przeszłości. Projekt **Zrozumieć zło** był realizowany w ramach programu **Obywatele dla demokracji**, finansowanego z Funduszy EOG przy dodatkowym wsparciu Konsulatu USA w Krakowie. ■

AW
zdj. Andrzej Rudiak



Na konferencji. Siedzą od lewej: Piotr Zuzankiewicz, dyrektor Departamentu Polityki Granicznej i Funduszy Międzynarodowych MSWiA, insp. Renata Skawińska, szefowa CBŚP, i Mariusz Kasprzyk, dyrektor Centrum Obsługi Projektów Europejskich MSW

Podsumowano projekt CBŚP



– Jego celem było podniesienie kwalifikacji zawodowych i umiejętności funkcjonariuszy. Myślę, że się to udało – powiedziała insp. Renata Skawińska, komendant CBŚP, na konferencji, na której podsumowano projekt „Poszukiwanie osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości – międzynarodowa wymiana doświadczeń i dobrych praktyk”. Odbyła się ona 21 kwietnia br. w KGP. Projekt był dofinansowany z Norweskiego Mechanizmu Finansowego na lata 2009–2014.

– Dziękuję pracownikom Biura Finansów KGP i Biura Logistyki Policji KGP za pomoc w jego realizacji – stwierdziła szefowa CBŚP.

W jego ramach odbyły się trzy szkolenia, konferencja międzynarodowa i kurs języka angielskiego. Policjanci zgłębili wiedzę m.in. z technik prowadzenia obserwacji osób, wymiany informacji i współpracy międzynarodowej w sprawach poszukiwawczych, a także z zastosowania informatyki śledczej w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej.

– Projekt był bardzo dobrze zrealizowany. Cieszymy się z tego – powiedział Mariusz Kasprzyk dyrektor Centrum Obsługi Projektów Europejskich MSW. – Będziemy się starali, żeby środki na następne lata z Norweskiego Mechanizmu Finansowego trafiły do naszego resortu, a następnie do Policji – dodał.

W ramach projektu przeszkolono blisko 400 policjantów, w tym m.in. z Zarządu III CBŚP, Biura Służby Kryminalnej KGP, Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP, a także z Zespołów Poszukiwań Celowych z Komend Wojewódzkich Policji i KSP. Projekt był realizowany od 1 maja 2015 r. do 30 kwietnia 2016 r. Jego wartość wyniosła 1 206 520 zł, w tym dofinansowanie 1 025 542 zł. ■

ARTUR KOWALCZYK
zdj. autor

Certyfikaty dla trenerów



W warszawskim kinie Muranów 20 kwietnia br. podsumowano nowatorski projekt KSP dotyczący weryfikacji autentyczności doku-

mentów. Dofinansowano go ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

W ramach *Szkolenia służb państwowych na rzecz ochrony dorobku Schengen w zakresie weryfikacji zabezpieczeń dokumentów tożsamości, podróży, kart pobytu oraz dokumentów w obrocie gospodarczym UE, z użyciem nowych technologii* polscy i norwescy specjaliści kryminalistyki przeszkolili 60 trenerów – w tym 30 policjantów – żandarmów wojskowych, strażników granicznych i miejskich, urzędników oraz pracowników instytucji finansowych. Warsztaty skierowane były do 3,9 tys. osób, które dzięki nim zdobyły umiejętność oceny i weryfikacji zabezpieczeń dokumentów. Na zajęciach praktycznych w Laboratorium Kryminalistycznym KSP uczestnicy otrzymali podręczne testery do weryfikacji podstawowych zabezpieczeń przed fałszerstwami stosowanymi w dokumentach.

Dzięki projektowi przygotowano też film instruktażowy i opracowano praktyczny poradnik o weryfikacji zabezpieczeń przed fałszerstwami w polskich dokumentach tożsamości i prawach jazdy. Materiały mają wersję angielską i norweską; będą dostępne w jednostkach Policji i trafią do straży miejskich i gminnych, urzędów miast oraz instytucji finansowych.

W ramach działań projektowych kupiono także specjalistyczny zestaw do badania autentyczności dokumentów o wartości 230 tys. zł. W skład zestawu wchodzi m.in. wideospektrokomparator, mikroskop stereoskopowy, czytnik dokumentów biometrycznych i zestaw multimedialny. Budżet projektu to blisko 900 tys. zł, a norweskie wsparcie wynosi 85 proc. tej kwoty. ■

AW

Ataki na komisariaty

Protesty przeciwko brutalnym działaniom policji, do jakich doszło w czasie studenckich demonstracji w związku z reformą prawa pracy, przerodziły się w ataki na dwa paryskie komisariaty. Bezpośrednim powodem były rozpowszechniane w sieci filmy, na których widać, jak jeden ze studentów jest bity przez policjanta. Komisariaty zostały obrzucone przez młodych ludzi kamieniami, większość szyb została wybita. Na ścianach budynków pojawiły się napisy „Śmierć glinom”. Na szczęście atakujący nie podjęli próby wdarcia się do środka. Policjanci, którzy schronili się w budynku, nie odpowiadali na ataki. W sprawie brutalnych zachowań policjantów wypowiedział się prefekt policji Paryża Michel Cadot, który podkreślił, że jeśli potwierdzą się zarzuty w stosunku do funkcjonariuszy, zostaną oni surowo ukarani. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Generalna Inspekcja Policji Narodowej, będąca odpowiednikiem polskiego BSW oraz prokuratura.

Wielotysięczne demonstracje francuskich studentów, wspieranych przez związkowców, do jakich doszło pod koniec marca, przerodziły się w zamieszki. Policjanci zatrzymali 24 osoby.

FBI ostrzega kierowców

FBI i amerykański nadzór bezpieczeństwa transportu (NHTSA) ostrzegają przed zagrożeniami wynikającymi z podłączenia samochodów do internetu. W wydanym oświadczeniu służby zaapelowały do kierowców i producentów, by w czasach zwiększającego się poziomu łączności pojazdów z siecią byli świadomi zagrożeń dotyczących ich cyberbezpieczeństwa. Ostrzeżenie dotyczy m.in. przestępczych działań polegających np. na blokowaniu procesów aktualizacji on-line systemów samochodów, a także infekowaniu ich szkodliwym oprogramowaniem. Przykładem skutków takich działań może być przeprowadzony niedawno eksperyment, w którym eksperci ds. bezpieczeństwa cybernetycznego przejęli zdalnie kontrolę nad jednym z modeli jeepa. Udało im się zapanować m.in. nad sterowaniem auta i jego hamulcami. Apel jest także związany z szybko rosnącym rynkiem aplikacji oferowanych przez wiele firm, które pozwalają na łączenie samochodów z internetem, np. za pomocą karty SIM. Kierowcy mogą dzięki nim zdalnie monitorować stan pojazdu, ale także otwierać i zamykać drzwi, włączać silnik, ustawiać ogrzewanie czy klimatyzację. A skoro oni mogą, to znaczy, że być może hakerzy też.

Głośna muzyka zakazana

Zdaniem włoskiego Sądu Najwyższego słuchanie głośnej muzyki w samochodzie jest przestępstwem. Przekonał się o tym mieszkaniec położonej na Sycylii Mesyny, który w swoim aucie zainstalował trzy silne wzmacniacze. Tak wyposażonym samochodem jeździł wieczorami po mieście i słuchał muzyki tak głośno jak to tylko było możliwe. Okazało się jednak, że mieszkańcy okolic, przez które przejeżdżał, nie byli zachwyceni wieczornymi koncertami. Wezwani policjanci skonfiskowali kierowcy sprzęt, wystawili mandat w wysokości 300 euro, a na koniec skierowali sprawę do sądu z zarzutem zakłócania spokoju innych osób. Sąd wydał wyrok skazujący. Kierowca odwołał się od wyroku, sprawa

trafiła do Sądu Najwyższego. Ten jednak wyrok utrzymał. Miłośnik głośnej muzyki, oprócz mandatu, został skazany na grzywnę w wysokości 1000 euro. Musi także pokryć koszty procesu.

3700

Tyłu aresztowań dokonała kolumbijska policja w ciągu niespełna czterech tygodni akcji wymierzonej w przestępczość zorganizowaną. W trakcie stu obław, jakie przeprowadzono w całym kraju, w policyjne sieci wpadli głównie przestępcy specjalizujący się w produkcji i handlu narkotykami. Zatrzymani, w tym 34 obcokrajowców, podejrzewani są także o zabójstwa i wymuszenia. Szef policji generał Jorge Hernando Nieto Rojas ocenił akcję jako jedną z największych, jakie przeprowadziła kolumbijska policja. Jej dorobek to nie tylko zatrzymani przestępcy, ale także 37,5 tony skonfiskowanych narkotyków i ponad 20 zlikwidowanych laboratoriów, w których je produkowano.

Białe wilki zdelegalizowane

Neonazistowska organizacja „Białe Wilki Załoga Terroru” decyzją ministra spraw wewnętrznych Niemiec Thomasa de Maiziere’a została zdelegalizowana.

Zdaniem ministra było to ugrupowanie wychwalające narodowy socjalizm, agresywnie sprzeciwiające się strukturom państwa, a także imigrantom i policji.

– Członkowie organizacji wielokrotnie prowokowali starcia uliczne, a tego władze tolerować nie mogą – powiedział de Maiziere, uzasadniając swoją decyzję.

Policjanci, którzy wkroczyli do mieszkań przywódców „Białych wilków” i innych wykorzystywanych przez nich obiektów znajdujących się na terenie dziesięciu krajów związkowych, znaleźli i zarekwirowali materiały propagandowe i broń. Pod lupą władz organizacja była już od wielu miesięcy. Prokuratura w 2015 roku wszczęła postępowanie przeciwko kilku członkom grupy, podejrzanym o przygotowywanie zamachów na schroniska dla uchodźców. Liczba takich ataków w Niemczech rośnie. Od stycznia do listopada 2015 r. odnotowano ich ponad 1000.

Policjanci w sutannach

Jak wejść do centrali handlu i magazynu z narkotykami, nie wzbudzając podejrzeń? Włoscy policjanci, korzystając ze świątecznej atmosfery, postanowili przebrać się za księży. Zapukali więc do drzwi willi w miejscowości Grottaferrata w okolicach Rzymu, głosząc wielkanocne błogosławieństwo. I tak jak się spodziewali, bez problemu zostali wpuszczeni do środka. Tam, kiedy na własne oczy potwierdzili swoje podejrzenia co do przeznaczenia budynku, zamiast kropideł wyciągnęli kajdanki. Zatrzymali cztery osoby. W willi, która przypominała fortecę bronioną systemem kamer i alarmów, znaleziono m.in. 400 paczek marihuany, paczki z haszyszem, gotowe porcje kokainy i wiele innych substancji psychoaktywnych, a także wagi aptekarskie. Zabezpieczono również nagrania monitoringu, dzięki czemu będzie można prześledzić działalność grupy przestępczej. ■

oprac. KK, źródło: PAP



Geniusz kryminalistyki

Fragment kryminału Janusza Majewskiego
Czarny mercedes

Inspektor Rafał Król poszedł do policji prosto z wojska w 1920 roku. Jako ranny pod Radzyminem i odznaczony krzyżem Virtuti Militari podporucznik dostał od razu awans o jeden stopień i rozpoczął służbę jako komisarz w Wydziale Kryminalnym Policji Państwowej. Dał się szybko poznać jako utalentowany detektyw śledczy z instynktem wyjął. Oddelegowany do Lwowa na czas śledztwa w słynnej sprawie Gorgonowej, pierwszy powiązał ze sobą poszlaki i przekazał podejrzaną prokuratorom, z bogatym materiałem dowodowym, którego obrona nie była w stanie zakwestionować. Obrońca „pięknej Dalmatynki”, słynny mecenas Axer, chylił czoła przed tym „geniuszem kryminalistyki”, jak go nazwał w mowie obrończej, i nie było w tym sarkazmu. W uznaniu zasług przy tej i kilku innych także głośnych sprawach tuż przed wojną dostał awans na nadkomisarza i Złoty Krzyż Zasługi. Gdy powieści kryminalne Antoniego Marczyńskiego rozślawiły postać detektywa Rafała Królika, koledzy z miejsca zaczęli go tak nazywać; było to zarówno czułe zdrobnienie jego nazwiska, jak i wyraz podziwu dla jego równie skutecznych działań. Nadkomisarz Rafał Król – podobnie jak cała policja, wziął czynny udział w obronie Warszawy w 1939 roku, a po kapitulacji miasta najpierw ukrywał się pod zmienionym nazwiskiem, a po zawiązaniu się pierwszych struktur podziemnego państwa, na rozkaz konspiracyjnych władz, ujawnił się i zgłosił na apel okupanta, aby powrócić do służby w ramach tak zwanej granatowej policji, formalnie pełniąc te same obowiązki co przed wojną, a faktycznie sprawując kontrolę nad wcielonymi także do służby przedwojennymi funkcjonariuszami i będąc jedną z polskich „wtyczek” w niemieckim aparacie bezpieczeństwa.

Zatopiony w myślach Karol ocknął się na dźwięk dzwonka i poszedł otworzyć. Nadkomisarz Król, wysoki, przystojny, dobrze zbudowany, uchylał kapelusza doskonale dobrane do szarego garnituru w prążki, najwyraźniej szytego na miarę u dobrego krawca. Samym wyglądem wzbudzał zaufanie i respekt.

– Proszę, panie Rafale. – Karol wpuścił go do środka, podali sobie ręce. – Panie Rafale, biorąc pod uwagę pańskie doświadczenie profesjonalne, najpierw panu pokażę, a potem udzielię wyjaśnień, proszę...

Otworzył drzwi do kuchni, zwłoki leżały na podłodze, przysłonięte nieco stołem. Stojąc w drzwiach, nadkomisarz przyglądał się im chwilę w milczeniu, potem podszedł bliżej, przykląkł na jedno kolano i grzbietem dłoni dotknął przedramienia ofiary, obnażonego pod krótkim rękawem bluzki.

Wiosną 1942 r. w okupowanej Warszawie zostaje zamordowana młoda kobieta, żona mecenas Karola Holzera. Nadkomisarz Rafał Król zostaje poproszony przez męża denatki o poprowadzenie śledztwa. Gdyby nie wojna, pewnie byłaby to dość rutynowa sprawa. Ale jak w pełnym Niemców mieście znaleźć zabójcę?

Janusz Majewski (ur. 1935 r. we Lwowie) jest nie tylko znanym reżyserem i scenarzystą, ale i pisarzem kryminałów. *Czarny mercedes* to kolejna jego powieść, tym razem zaplanowana na cykl o przedwojennym policjancie Rafale Królu, który współpracuje z podziemiem. ■

AW

– Kim jest ofiara?
– Formalnie to moja żona, ale faktycznie moja była studentka z SGH, Żydówka, którą ukrywałem. Znalazłem ją w takim stanie, kiedy wróciłem z pracy, przed godziną. (...)

– Proszę spojrzeć, panie Karolu: ciało na początku leżało na boku, prawie na plecach. Strużka krwi ściekała po rękojeści noża w dół i zastygła, zanim odwrócono ciało tak, jak leży teraz. Mógł to zrobić zabójca, aby się przekonać, czy ofiara nie żyje, ale mógł to sprawdzić ktoś później, bo krwawienie nie było już tak obfite, a jak pan widzi, krwi wyciekło bardzo dużo... Nóż wszedł dokładnie między piątym a szóstym żebrzem i przebił serce, stąd taki krwotok. To by świadczyło, że zabójca znał się na rzeczy i świadomie wymierzył cios, płasko ustawiając ostrze, ale oczywiście mógł to być przypadek. No, dobrze, zdejmijmy odciski...

Nadkomisarz wyjął ze swojej teczki mały przyborek, otworzył go i zaczął kolejno sięgać po różne przyrządy. Najpierw sfotografował ciało w kilku ujęciach, także nóż i okolice rany, potem włożył gumowe rękawiczki, oprószył rękojeść noża pudrem z gruszki i zdjął odciski palców. Dopiero wtedy odwrócił ciało, które, oparte na wbitym nożu, leżało teraz częściowo na boku.

– Piękna kobieta – ocenił beznamiętnie. (...)

– Panie Rafale, zapowiedziałem, że będę z panem całkowicie szczery. Wiem ze źródeł darzących mnie zaufaniem, że współpracuje pan z podziemiem, a nawet, że jest pan pod jego rozkazami, prawda?

Nadkomisarz Król znieruchomiał, przycisnął lekko łokieć lewego ramienia do ciała, aby wyczuć kaburę pistoletu, którą miał pod pachą, odstawił na stolik niby naturalnym ruchem kieliszek z koniakiem, aby prawa ręka mogła błyskawicznie sięgnąć po broń w razie potrzeby.

– Powiedzmy... – uśmiechnął się ostrożnie – i...?

– Otóż ta moja działalność jest prowadzona za wiedzą tych samych czynników. Zna pan majora K. z placu Słonecznego?

– Znam.

– No, właśnie, on bezpośrednio to nadzoruje.

– Ale co to jest?

– Z jednym moim współpracownikiem, notariuszem G., sprzedajemy żydowskie nieruchomości po tej stronie muru Polakom.

– Jak to możliwe? Zostały zajęte przez okupanta.

– Fałszujemy księgi wieczyste, wpisujemy fikcyjnych właścicieli i sprzedajemy legalnie. Niemców interesują głównie większe obiekty przemysłowe, fabryki, te przejęli od razu. Drobne nieruchomości: domy, place, zostawili sobie na po wojnie... (...)

Wyszli razem z mieszkania i zjechali na dół windą.

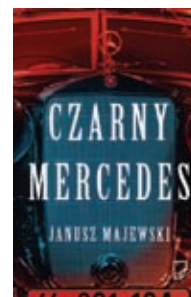
– Zacznę od dozorcę, może coś widział. Gdzie on mieszka?

– W lewej oficynie. Suteryna. To paskudny typ, podejrzewam, że kapuś, zawsze wygląda, jakby węszył i szperał tymi swoimi szczurzymi oczkami... Dziękuję, panie Rafale, poczułem się bezpieczniej przy panu!

– Dobrze pan zrobił, że pan najpierw do mnie zadzwonił. Zobaczymy, co się da zrobić. ■

Skróty pochodzą od redakcji.

Janusz Majewski: *Czarny mercedes*.
Wydawnictwo Marginesy,
Warszawa 2016, s. 368



IV Kryminalna Piła

Od 30 marca do 2 kwietnia w Pile odbywał się czwarty już Festiwal Kryminału.

Zorganizowały go jak zawsze Szkoła Policji w Pile i pilskie Regionalne Centrum Kultury, a pomysłodawcą jest podinsp. Leszek Koźmiński, zastępca kierownika Zakładu Służby Kryminalnej SP w Pile (i pasjonat kryminałów). Podobnie jak rok temu festiwalowi towarzyszyły gra miejska i warsztaty kryminalistyczne. W grze wzięli udział uczniowie pilskich szkół, a aktorami byli wykładowcy Zakładu Służby Kryminalnej. Uczestnicy gry musieli rozwikłać zagadkę zaginięcia młodej pilanki, która nie wróciła do domu po koncercie. Dodatkowym atutem gry była rola prewencyjna, wsparta materiałami z Fundacji ITAKA Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych. Zwycięską drużyną okazał się zespół dziewczyn z Gimnazjum nr 5 w Pile.

Natomiast warsztaty dla przyszłych twórców kryminałów prowadzili wykładowcy SP podkom. Paweł Leśniewski i asp. Marcin Mańczak. Wraz ze znakomitym pisarzem Mariuszem Czubałem konfrontowali fikcję literacką z wiedzą i praktyką kryminalistyczną.

PISARKI I PISARZE

Przez cztery festiwalowe dni można było spotkać się z autorami powieści kryminalnych i sensacyjnych. Najwięk-



szym zainteresowaniem cieszył się wieczór z Januszem Leonem Wiśniewskim, który promował swoją książkę *I odpuść nam nasze...*. To opowieść o miłości, rozpacz i zazdrości, osnuta na kanwie zabójstwa polskiego muzyka Andrzeja Zauchy. Na festiwal przyjechali też twórcy kryminalnej kolekcji powieściowej *Czarna Seria*: Joanna Opiat-Bojarska i Marta Zaborowska oraz PM Nowak. Opowiadali przede wszystkim o swoich zmaganiach z oczekiwanym przez czytelników realizmem książek kryminalnych, które powstają przy współudziale konsul-

tantów i ekspertów. Nie mogło też zabraknąć Ryszarda Ćwirleja – tym razem przyjechał ze swoim najnowszym dziełem, pierwszym retrokryminałem z przedwojenną Piłą *Tam ci będzie lepiej*. Zainteresowanie wzbudziło też spotkanie z prokurator Małgorzatą Ronc, która prowadziła m.in. sprawy zabójców Mariusza Trynkiewicza i Henryka Morusia. O swojej pracy opowiedziała w książce *Prokurator, która się nie bała*.

POZYTYWNE ZASKOCZONY

Podczas tegorocznej *Kryminalnej Piły* wybrano też najlepszą polską miejską powieść kryminalną 2015 roku. Jury pod przewodnictwem prof. Wojciecha Burszty przyznało tę nagrodę książce Maurycego Nowakowskiego *Plagiat*.

– Ogromnie się cieszę z tej nagrody, to pierwsze takie wyróżnienie dla mnie – mówi Maurycy Nowakowski. – Byłem pozytywnie zaskoczony profesjonalizmem festiwalu i niezmiernie sympatyczną atmosferą. Ta nagroda to dla mnie kapitał na przyszłość: kolejną książką, nad którą właśnie pracuję, chciałbym udowodnić, że wyróżnienie mnie nie było pomyłką. To też będzie kryminał.

Fragment nagrodzonego *Plagiatu* i rozmowę z autorem zamieścimy w najbliższym numerze *Policji 997*. ■

ALEKSANDRA WICIK
zdj. Marcin Mańczak



Adepci sztuki
pisarskiej
na warsztatach
kryminalistycznych

szym zainteresowaniem cieszył się wieczór z Januszem Leonem Wiśniewskim, który promował swoją książkę *I odpuść nam nasze...*. To opowieść o miłości, rozpacz i zazdrości, osnuta na kanwie zabójstwa polskiego muzyka Andrzeja Zauchy. Na festiwal przyjechali też twórcy kryminalnej kolekcji powieściowej *Czarna Seria*: Joanna Opiat-Bojarska i Marta Zaborowska oraz PM Nowak. Opowiadali przede wszystkim o swoich zmaganiach z oczekiwanym przez czytelników realizmem książek kryminalnych, które powstają przy współudziale konsul-

Objaśnienia haseł zostały podane w porządku alfabetycznym – są pierwszymi i kolejnymi literami odgadanych wyrazów, które należy wpisać we właściwe miejsca. Cyfry w nawiasach określają liczbę liter w wyrazie. W diagramie ujawniono wszystkie litery **D**. Pierwszy wyraz został ujawniony.

• miasto i rzeka w Szkocji (3) • prowincja w Arabii Saudyjskiej (4) • data wspak (4) • najmniejsza częśćka np. tlenu (4) • zbiór map (5) • nie pasywa (6) • zabawna historyjka (8) • z tego miasta bajkowy kalif (6) • wymarły ptak (4) • krewny jelenia; też imię (6) • nimfa drzewna (6) • muza poezji i muzyki (5) • pomysł, koncepcja (4) • syn Dedala (4) • przed nazwiskiem (4) • zwrot w rodzaju spiec raka (5) • borsucze, lisie kryjówki (4) • pole dla lsi (4) • elektroda ujemna (6) • rodzaj siodła (7) • przywódca (5) • kreska (5) • biurowy, mieszkalny niejeden (5) • ciężki, rzucany sportowo (4) • zmierzch (4) • za Ofiarość i Odawę (5) • wzór, prototyp (5) • płynie przez Cieszyń (4) • początek podniebnej podróży (5) • otchłań, toń (5) • prelekcja (6) • się – w niewolę, długu (7) • w dłoni tynkarza (4) • ... duszy mej (6) • zasadniczy element (8) • złota w akwarium (5) • Robert, grał m.in. w filmach „Żądło”, „Wielki Gatsby” (7) • mączka palmowa (4) • ... Bullock (6) • Towarzystwo Przyjaciół Dzieci telegraficznie (3) • jamnik inaczej (4) • niejadek z wierszyka (5) • komplet kart (5) • podróżna, na zakupy (5) • a lupy wziąć w ... (5) • miasto u podnóża Apenin(Włochy) (6) • worek w rozmiarze XL (3) • full ... (5) • bezmyślny niszczyciel (6) • F1, w Ascot, kolarskie (6) • Gromowładny (4) • ćwiczenie na drążku (4) • przejście na stronę wroga (6) • biadolenie, skargi (4) • nie tylko pieniądza (5)

Po rozwiązaniu krzyżówki należy odczytać hasło, dokończenie aforyzmu, które tworzą litery w kratkach oznaczonych w prawym dolnym rogu cyframi od 1 do 22: „Matka to jedyna osoba na świecie, która Cię pokochała ...

(.....) (.....) (.....) (.....)
1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22

BOŻENA CHMIELEWSKA

Rozwiązania (samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych (nie decyduje data stempla pocztowego) pod adresem redakcji lub e-mailem (gazeta.listy@

KRZYŻÓWKA NR 5



policja.gov.pl) do 20 maja 2016 r. W e-mailu prosimy o podanie imienia i nazwiska oraz adresu zamieszkania. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy nagrody: książki Wydawnictwa Marginesy.

Nadesłanie przez Czytelnika rozwiązania oznacza, że wyraża on zgodę na publikację swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania w razie wygranej. Pełny regulamin do wglądu w redakcji.

Rozwiązanie krzyżówki nr 4: „Miejsce, gdzie Ciebie rozumiem”.

Nagrodę, książki Wydawnictwa Znak, wylosowali: Jerzy Kasperski z Biłgoraja, Marian Mierzejewski z Lubania, Małgorzata Wittkowska ze Starogardu Gdańskiego.

POLICJA

miesięcznik
Komendanta Głównego Policji

997

Adres redakcji:

02-514 Warszawa 12, ul. Domaniewska 36/38
tel. 22 60-161-26, fax 22 60-168-67
www.gazeta.policja.pl, gazeta@policja.gov.pl

Łączność z czytelnikami:

gazeta.listy@policja.gov.pl (22 60-121-87)

Sekretariat: Paulina Iwaniec

gazeta@policja.gov.pl
(22 60-161-26, 22 60-115-01, 22 60-115-69)

Redaktor naczelna: podinsp. dr Iwona Klonowska
iwona.klonowska@policja.gov.pl (22 60-161-26)

Zastępca redaktora naczelnej: Piotr Maciejczak
piotr.maciejczak@policja.gov.pl (22 60-116-19)

Sekretarz redakcji:

Agata Guzek-Szewczak (22 60-161-32)
agata.guzdek-szewczak@policja.gov.pl

Zespół redakcyjny:

Andrzej Chyliński andrzej.chylinski1@policja.gov.pl,
Artur Kowalczyk artur.kowalczyk2@policja.gov.pl,

Sławomir Katarzyński, Anna Krawczyńska, Klaudiusz Kryczka, Paweł Ostaszewski, Jerzy Paciorkowski, Elżbieta Sitek, Honorata Szandecka, Aleksandra Wicik

adresy e-mail pracowników redakcji:

imię.nazwisko@policja.gov.pl
(bez polskich znaków)

Reklama: Krzysztof Chrzanowski (22 60-160-86)

krzysztof.chrzanowski@policja.gov.pl

Dział foto: Andrzej Mitura

andrzej.mitura@policja.gov.pl (22 60-115-96)

Studio graficzne: Krystyna Zaczekiewicz,
Krzysztof Zaczekiewicz (22 60-135-46)

Korekta: Elżbieta Mirowska (22 60-121-87)

Kolportaż: Krzysztof Chrzanowski (22 60-160-86)

Rada Naukowa Czasopism Policyjnych

Przewodniczący: nadinsp. dr Jarosław Szymczyk,
komendant główny Policji
Prof. zw. dr hab. Brunon Hołyst
Prof. zw. dr hab. Marek Konopczyński
Prof. zw. dr hab. Wiesław Ambrozik
Prof. zw. dr hab. Andrzej Bałandynowicz
Prof. dr hab. Jerzy Bralczyk
Prof. zw. dr hab. Jerzy Kunikowski
Prof. zw. dr hab. Stefan Kwiatkowski
Prof. zw. dr hab. Zbyszek Melosik
Prof. zw. dr hab. Jerzy Nikitorowicz
Prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka

Prof. zw. dr hab. Bogusław Śliwerski
Prof. zw. dr hab. Tadeusz Tomaszewski
Prof. dr hab. Michał Iwaszkiewicz –
członek honorowy rady

Druk i oprawa: ArtDruk. Nakład: 20 000 egz.

Numer zamknięto: 29.04.2016 r.

Zamówienia na prenumeratę:

Redakcja Czasopisma „Policja 997”
ul. Domaniewska 36/38, 02-514 Warszawa 12
tel. 22 60-160-86, 22 60-161-26, faks 22 60-168-67
e-mail: krzysztof.chrzanowski@policja.gov.pl

Cena prenumeraty rocznej miesięcznika
„Policja 997” – 36 zł

Platników VAT prosimy o podanie numeru NIP.
Zamówienie zostanie zrealizowane po opłaceniu wysłanej
do Zamawiającego faktury lub po dokonaniu przez
Zamawiającego wpłaty na konto: Komenda Główna Policji
ul. Puławska 148/150, 02-624 Warszawa
NBP O/O Warszawa 18 1010 1010 0071 2622 3100 0000
W tytule wpłaty prosimy wpisać:
„Prenumerata Policji 997”.

Wpłaty niepoprzedzone zamówieniem będą zwracane bez realizacji.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skrótnego i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku oraz prawo nieodpłatnego publikowania listów. Redakcja zastrzega sobie również możliwość nieodpłatnego wykorzystania publikowanych materiałów na własnej stronie internetowej. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń, listów i materiałów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Exemplarze miesięcznika w policyjnej dystrybucji wewnętrznej są bezpłatne.

Maj 2016

KGP

14.05 – Noc Muzeów w KGP

20–21.05 – odprawa kadry kierowniczej Policji oraz promocja oficerska – WSPol. w Szczycie

KWP w GDAŃSKU (woj. pomorskie)

3.05 – wojewódzkie obchody Narodowego Święta Trzeciego Maja – Pruszcz Gdański

KWP w GORZOWIE WLKP. (woj. lubuskie)

3.05 – wojewódzkie obchody Narodowego Święta Trzeciego Maja w Gorzowie Wlkp.

6.05 – IV Zawody Ratowników Policyjnych z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy II stopnia na szczeblu KWP w Gorzowie Wlkp.

13.05 – „Nocne zawody KPP Świebodzin w wędkarstwie spławikowym” o Puchar Komendanta Powiatowego Policji w Świebodzinie

13, 17.05 – „Dni otwarte dla seniorów” – przedsięwzięcie realizowane w ramach programu pn. „Policjant czy wnuczek? – Seniorze, nie daj się oszukać!”, KWP w Gorzowie Wlkp.

16–20.05 – „Dni otwarte” w jednostkach Policji woj. lubuskiego dla dzieci i młodzieży

17.05 – Wręczenie nagród laureatom Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego „Mój przyjaciel LUPO”

17, 30.05 – Realizacja działań profilaktycznych pn. „Obejrzałem problem”, projekcje filmów problemowych połączone z panelem dyskusyjnym dla młodzieży

KWP w KATOWICACH (woj. śląskie)

4.05 – piknik „Bezpieczeństwo w komunikacji”, Park Śląski w Chorzowie

5.05 – VIII Marszobieg Prewencji Policji o Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach, Częstochowa

7.05 – warsztaty „Świadomy kierowca 50+”, WORD w Katowicach

11.05 – II Wojewódzkie Mistrzostwa Policji w Biegu Przelajowym im. st. sierż. Marka Sienickiego, Bytom

13.05 – „Mistrzostwa Polski Policji w Kolarstwie Przelajowym – Łazy 2016” – Kamieniołomy Niegowonice, gm. Łazy

19–20.05 – Wojewódzkie Mistrzostwa Policji w Tenisie Ziemnym, Będzin

28.05 – wojewódzki finał „Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego”, Miejski Zespół Szkół w Czeladzi

KWP w KIELCACH (woj. świętokrzyskie)

3.05 – obchody Narodowego Święta Trzeciego Maja

12.05 – XIV Świętokrzyskie Dni Profilaktyki

14.05 – Wojewódzki Turniej Motoryzacyjny dla szkół średnich

18.05 – Turniej Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego dla szkół podstawowych i gimnazjalnych

II połowa maja – Podsumowanie realizacji programu „Bezpieczne Świętokrzyskie” za 2015 rok, wręczenie nagród „Koziołka” dla najlepszych powiatów

KWP w KRAKOWIE (woj. małopolskie)

21.05 – turniej piłki siatkowej o Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Krakowie dla policjantów garnizonu małopolskiego, hala KS Bronowianka

24.05 – wojewódzki finał 29. ogólnopolskiego konkursu „Policjant Ruchu Drogowego”

KWP w OLSZTYNIE (woj. warmińsko-mazurskie)

9–11.05 – III Ogólnopolskie Zawody Funkcjonariuszy Policji w Ratownictwie Wodnym, Mrągowo – Szczycno

11.05 – szkolenie dla nauczycieli „Narkotyki, dopalacze – realne zagrożenie dla młodego człowieka”

19–20.05 – I Ogólnopolska Konferencja Naukowo-Techniczna pt. „Regionalne Aspekty Systemu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego”

20.05 – finał Wojewódzkiego Warmińsko-Mazurskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego w Lidzbarku Warmińskim

KWP w POZNANIU (woj. wielkopolskie)

5.05 – Obchody Jubileuszu XX-lecia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Policji w Poznaniu

11.05 – eliminacje wojewódzkie „Policjant służby kryminalnej”

13.05 – Uroczystości rocznicowe ku czci pomordowanych policjantów II RP województwa wielkopolskiego – kościół garnizonowy

14–15.05 – II Ogólnopolski Zlot PaTPORT-ów, wręczenie nominacji PaTPORTom – Wolsztyn

16.05 – Konferencja międzynarodowa pn. „Współczesne zagrożenia młodzieży. Skala problemu – przeciwdziałanie” – Urząd Marszałkowski w Poznaniu

KWP w RZESZOWIE (woj. podkarpackie)

3.05 – Wręczenie sztandaru dla Komendy Powiatowej Policji w Ustrzykach Dolnych

15.05 – zasadzenie Dębu Pamięci w Kolbuszowej ku pamięci asp. Policji Państwowej Jana Ozimka i jego syna Stanisława, zamordowanych w 1940 r. i spoczywających na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje

KWP w SZCZECINIE (woj. zachodniopomorskie)

22.05 – Szczecińskie Magnolie, prezentacja projektów z zakresu edukacji ekologicznej uczestników ruchu drogowego

KOMENDA STOŁĘCZNA POLICJI

11.05 – V Edycja konkursu KSP „Policjanci są wśród nas”

18.05 – turniej piłki siatkowej pod nazwą „Nie ryzykuj! Razem przeciwko dopalaczom”

18–20.05 – VII Mistrzostwa Komendy Stołecznej Policji w piłce nożnej o Puchar Komendanta Stołecznego Policji

WYŻSZA SZKOŁA POLICJI w SZCZYTNIE

4–6.05 – VI Ogólnopolski Zjazd Kół Naukowych Kryminalistyki

21.05 – promocja oficerska

23–25.05 – IV Ogólnopolskie Studenckie Warsztaty Kryminalistyczne

23–25.05 – XIX Międzynarodowa Konferencja Naukowa pn. „Techniczne Aspekty Przestępczości Teleinformatycznej”

SZKOŁA POLICJI w PILE

5–6.05 – konferencja pn. „Przestępczość farmaceutyczna. Sfałszowane leki”

23–24.05 – VIII Finał Ogólnopolskiego Turnieju Klas Policyjnych

SZKOŁA POLICJI w SŁUPSKU

5.05 – IV Mistrzostwa Policji w Wędkarstwie Morskim

10.05 – Inauguracja ćwiczeń zgrywających Jednostki Specjalne Polskiej Policji w ramach misji EULEX w Kosowie

18.05 – IV Ogólnopolskie Zawody Ratowników Policyjnych z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy



Występ Orkiestry Reprezentacyjnej Policji podczas II Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Służb Mundurowych w Budapeszcie bardzo podobał się węgierskiej publiczności. Reportaż w następnym numerze

p	2	9	16	23	30
w	3	10	17	24	31
š	4	11	18	25	
c	5	12	19	26	
p	6	13	20	27	
s	7	14	21	28	
n	8	15	22	29	

POLICJA

miesięcznik KGP

997

02-514 Warszawa 12, ul. Domaniewska 36/38

tel. 22 60-161-26, fax 22 60-168-67

Łącznie z czytelnikami:

tel. 22 60-121-87, gazeta.listy@policja.gov.pl

p	4	11	18	25	p	1	8	15	22	29
w	5	12	19	26	w	2	9	16	23	30
\$	6	13	20	27	\$	3	10	17	24	31
c	7	14	21	28	c	4	11	18	25	
p	1	8	15	22	p	5	12	19	26	
s	2	9	16	23	s	6	13	20	27	
n	3	10	17	24	n	7	14	21	28	

■ sierpień

p	1	8	15	22	29
w	2	9	16	23	30
s	3	10	17	24	31
c	4	11	18	25	
p	5	12	19	26	
s	6	13	20	27	
n	7	14	21	28	

\$	1
c	2
p	3
s	4
n	5
p	6
w	7
\$	8
c	9
p	10
s	11
n	12
p	13
w	14
\$	15
c	16
p	17
s	18
n	19
p	20
w	21
\$	22
c	23
p	24
s	25
n	26
p	27
w	28
\$	29
c	30